

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

58

cyfki towarowe



ROK V

1954

Nr. 17 / 148 /

Nr egz.

Tylko do użytku służbowego

Spis rzeczy

<u>/ważniejsze informacje/</u>	<u>Str.</u>
Rozwój tendencji cen pszenicy w bieżącym sezonie 1953/54 r.	1
Międzynarodowy układ pszeniczny a importerzy ryżu .	4
Trudności światowej gospodarki pszenicznej	6
Wiadomości z zachodnio-niemieckiego rynku trzody chlewnej	13
Wiadomości z rynku kazeiny	15
Sytuacja na rynku mleka w proszku	16
Wiadomości z kapitalistycznego rynku cukru	25
Kakao i kawa	27
Produkcja i obroty węglem w styczniu i w lutym 1954r.	31
Rozwój górnictwa węglowego w krajach obozu pokoju .	32
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego . .	33
Sprawa ropy irańskiej	37
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	41
Wiadomości z kapitalistycznego rynku chemikali . .	45
Aktualne tendencje na rynku tarcicy iglastej . . .	53
Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego	61
Bawełna	67
Wełna	72
Metale i wyroby	77
Spadek inwestycji w przemyśle amerykańskim	85
Sytuacja w brytyjskim przemyśle inwestycyjnym w 1953 r.	86

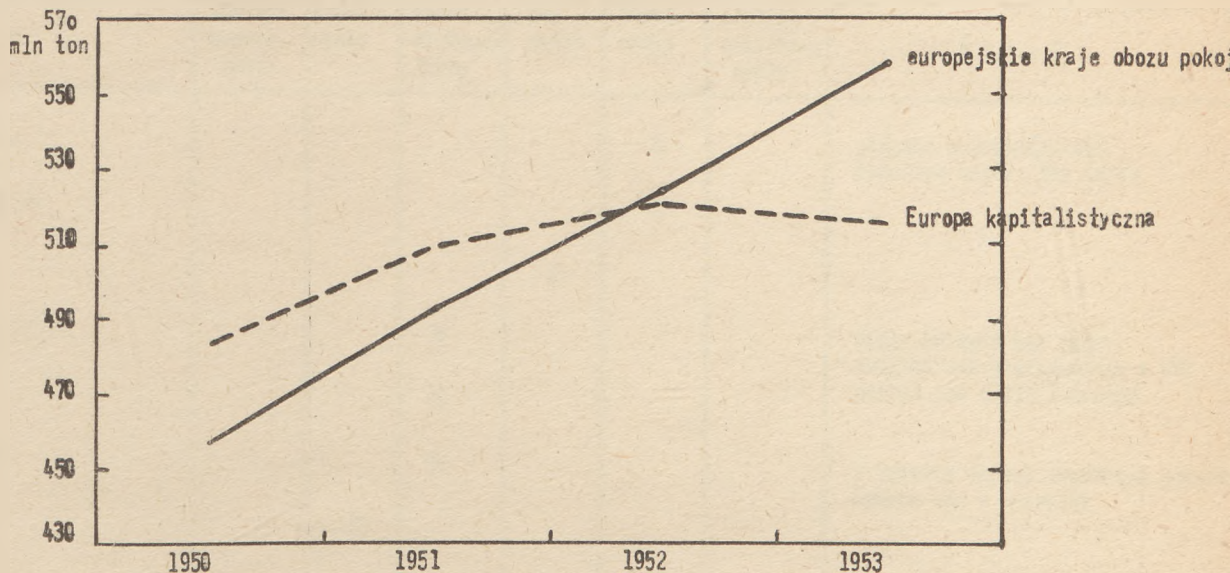
Załącznik.

Powojenne przemiany w strukturze światowej produkcji i obrotów drewnem.

Redakcja i Administracja
Polska Izba Handlu Zagranicznego
Warszawa, ul. Hoża 35

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

Produkcja węgla kamiennego i brunatnego
/w przeliczeniu na kamienny/ w europejskich krajach obozu pokoju
oraz w Europie kapitalistycznej /x/

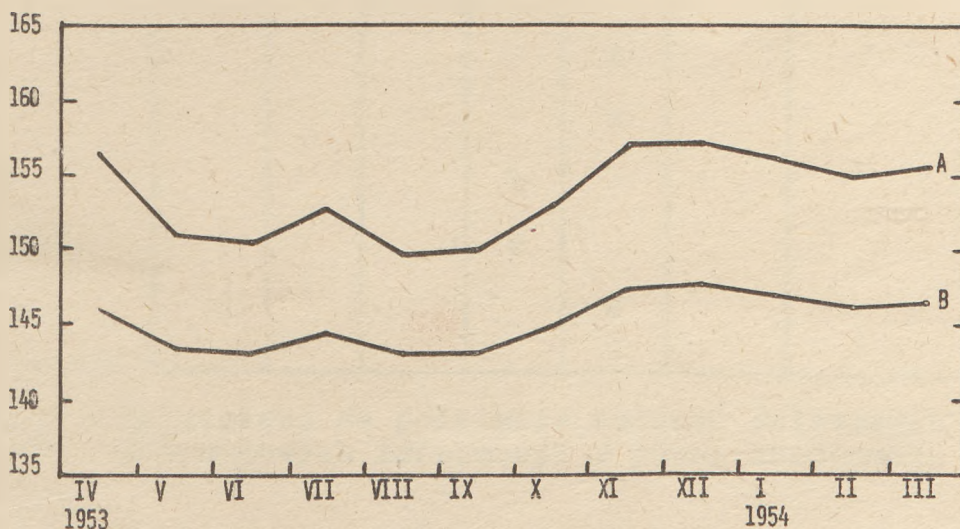


/x/ bez Hiszpanii i Jugosławii.

Uwaga: 1 tona węgla kamiennego = 2 tony węgla brunatnego

Wskaźnik cen materiałów używanych przez angielski
przemysł maszynowy i elektrotechniczny

30.VI.1949 = 100



A - wskaźnik cen materiałów używanych przez przemysł maszynowy

B - wskaźnik cen materiałów używanych przez przemysł elektrotechniczny

Źródło: Bord of Trade Journal.

"BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

W okresie: 15.IV. - 4.V.1954 r.

Artykuł	Znaczne wzmocn. rynku	wzmocn. rynku	Rynek nieregu- larny	Bez zmian	Osłab. rynku	Znaczne osłanien. rynku	U w a g i
Pszenica					X		głównie amerykańskiego pszenica kanad. bez zmian
Kukurydza					X		
Cukier				X			
Oleje rośl.			X				wiele notowań bez zmian. obniżka cen bawełn, oleju w USA wzrost cen oleju lnianego
Kawa			X				
Bawełna			X				
Wełna		X					w połowie okresu tendencje mocniejsze Spadek cen w Brazylii
Juta			X				w połowie okresu wzmocn.ryнку
Kauczuk			X				
Skóry surowe		X					w połowie okresu wzmocnienie rynku
Cyna					X		
Miedź			X				
Ołów					X		
Cynk					X		
Stal belg.				X			
Węgiel europ.				X			
Frachty					X		

U w a g a : Opracowano na podstawie notowań światowych
i branżowych informacji z prasy handlowej.

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

Rynek zboża

Ostatnie dni kwietnia przyniosły silną obniżkę notowań pszenicy w Chicago, zarówno dla bliskich, jak i późniejszych dostaw. Dostawy na maj notowane 30.4. 203 1/4 za buszel, na lipiec - 199 1/2 \$, a na grudzień 207 1/2 \$. Notowania Manitoby Północnej nr 1 w Winnipeg podniosły się w drugiej połowie kwietnia o 1 \$ na buszlu do 183 1/8 \$. Na terminowym rynku w Liverpool tendencja była również mocniejsza w drugiej połowie miesiąca. Na rynku kukurydzy nastąpił wzrost zainteresowania dostawami z bliskim terminem, co odnosi się szczególnie do Wielkiej Brytanii. W związku z tym notowania zarówno kukurydzy amerykańskiej, jak i argentyńskiej na rynku c.i.f. w Liverpoolu uległy wzmocnieniu. Popyt na jęczmień był na ogół słaby, szczególnie na rynku brytyjskim. Notowania jęczmienia kanadyjskiego na rynku c.i.f. w Liverpoolu uległy pewnej obniżce, gdyż popyt na ten gatunek jest szczególnie mały. Argentyna chwilowo nie oferuje jęczmienia, z czego jednakże nie należy wnioskować, że nie posiada ona już nadwyżek na eksport w bieżącym sezonie. Tegoroczne zbiory w tym kraju były niższe niż w roku ubiegłym i wynosiły 829 tys. ton wobec 1.174 tys. ton poprzednio, co po pokryciu zapotrzebowania krajowego dawałoby ponad 1/2 mln ton na eksport.

Rynek mięsa

Według spisu z dnia 3 marca 1954 r. stan trzody chlewnej w Niemczech zachodnich wynosił 11,44 mln sztuk, czyli o 1,7% więcej niż przed rokiem. Do wzrostu pogłowia przyczyniło się przede wszystkim zwiększenie ilości małych prosiąt /do 8-miu tygodni/, których stan w porównaniu z marcem 1953 r. zwiększył się o 14,6%. Wzrosła również ilość macior. Według ostatnich szacunków ubój trzody chlewnej w Niemczech zachodnich wyniesie w okresie marzec 1954 - luty 1953 r. - 14,8 mln sztuk, w czym ubój gospodarczy wyniesie około 4 mln sztuk, a ubój przemysłowy 10,8 mln sztuk. W związku

z reprivatyzacją handlu mięsem w Wielkiej Brytanii, ministerstwo wyżywienia ogłosiło cennik minimalny na okres od 1 października 1954 do września 1955 r. przewidujący obniżkę cen od 5% do 25%. Stan bydła rogatego w Kanadzie na 1 czerwca 1954 r. szacowany jest na 10 mln sztuk. Według szacunków brytyjskich Kanada wyprodukuje w roku gospodarczym od 1 października 1953 do 30 września 1954 r. o 4% więcej mięsa z uboju kontrolowanego.

Rynek cukru

Trzecia dekada kwietnia nie przyniosła żadnych istotnych zmian na międzynarodowym rynku cukru. Notowania kontraktu nr 4 kształtowały się wokół poziomu 3,35 \$ za lb. Pakistan zakupił w drugiej połowie kwietnia 22000 ton rafinady francuskiej, płacąc ceny odpowiadające 4,10 \$ za lb fob Kuba. Kubańscy sprzedawcy cukru rafinowanego żądają obecnie co najmniej 4,30 \$ za lb. Wg szacunku firmy O.Licht areał uprawy buraków cukrowych większy jest obecnie w Europie kapitalistycznej o 1% w stosunku do stanu sprzed roku. W Finlandii wzrost obszaru uprawy wynosi 65%, a w Niemczech zachodnich 12,5%. Import cukru surowego do W.Brytanii wyniósł w I kw. 1954 r. 875 tys. ton dł. wobec 408 tys. ton o rok wcześniej i 746 tys. średniej kwartalnej w 1953 r.

Rynek węgla

W pierwszym kwartale b.r. wydobycie węgla w Europie kapitalistycznej /nie licząc Hiszpanii/ było o 1,0-1,5% niższe niż o rok wcześniej, zmniejszając się najsilniej w Holandii. W pierwszych dwóch miesiącach import paliw stałych obniżył się w Europie zachodniej o 3,5% w stosunku do poziomu z odpowiedniego okresu roku poprzedniego. W 1953 wydobycie węgla kamiennego i brunatnego w europejskich KDL i w Związku Radzieckim było wg oficjalnych danych o 23,2% wyższe niż w 1950 r., podczas gdy w Europie kapitalistycznej wzrost wyniósł jedynie 6,7%. W.Brytania nadal importuje węgiel z Kontynentu. We Francji nastąpił ostatnio ponowny wzrost zapasów na haldach. Ocenia się, że zapasy węgla w Belgii wyniosą na koniec 1954 ponad 4 mln ton, wzrastając o 30% pomimo wzrostu eksportu i przewidywanego obniżenia wydobycia o ca 600 tys. ton. Konsumcja węgla w Szwecji była w 1953 r. najniższa w latach powojennych. Według meldunków Reutera ze Sztokholmu bieżące ceny węgla polskiego w portach szwedzkich są nieco niższe niż odpowiednich sortymentów węgla brytyjskiego.

Rynek kauczuku

W drugiej połowie kwietnia b.r. nastąpiło silne wzmocnienie rynku kauczuku naturalnego. Na giełdzie londyńskiej cena RSS nr 1 /natychmiast/ wzrosła w omawianym cza-

sie o 1 7/8 d na lb. do poziomu 19 5/8 d za lb. Przyczyną
zwyżki jest rozwój sytuacji w Indochinach oraz wzrost po-
pytu ze strony USA i Europy kontynentalnej. W I kwartale
b.r. światowe miesięczne nadwyżki produkcji kauczuku nad
jego konsumpcją wykazywały tendencję spadkową. Kapitalistycz-
ni eksperci oceniają tegoroczną produkcję kauczuku natural-
nego na 1.700 tys. long ton, a konsumpcja na 1.620 tys. long
ton.

Konsumpcja kauczuku naturalnego w USA wykazała w mar-
cu b.r. 6% wzrost, a kauczuku syntetycznego 28% spadek
w porównaniu z lutym b.r. Eksport kauczuku z Malajów był
w marcu b.r. o 13 tys. long ton wyższy niż w lutym. Realizacja projektu budowy w Niemczech zach. fabryki kauczuku
syntetycznego o zdolności produkcyjnej 30 tys.t. rocznie,
odłożona została na czas nieokreślony. Koła kapitalistyczne
nie obawiają się niedoboru kauczuku naturalnego po 1958 r.

Rynek drzewny

Na rynku tarcicy iglastej dają się zauważyć oznaki
zastoju, który może być tylko przejściowym zjawiskiem, ale
równie dobrze może być zapowiedzią zbliżającej się recesji.
Spadek cen obejmuje głównie drewno gorszej jakości, nato-
miast tendencja cen tarcicy najlepszych produkcji skandy-
nawskich jest nadal mocna, chociaż i na tym odcinku wystę-
pują sporadyczne objawy pewnego słabnięcia rynku /np. na
tarcicę radziecką przy sprzedażach do Wielkiej Brytanii/.
Jedynie na rynku północno-amerykańskim, wskutek silnego
zapotrzebowania ze strony USA, zwyżkowała tarcica kanadyj-
ska, co znalazło również odpowiednie odbicie w transakcjach
z Wielką Brytanią.

Rynek celulozowo-papierniczy

Ceny mas celulozowych wykazują nadal lekką tendencję
zwyżkową. Również na rynku papieru zaznacza się wciąż duże
zapotrzebowanie. Tegoroczny eksport Finlandii ocenia się
na 1.100 tys.ton mas celulozowych, z czego 210 tys.ton sta-
nowić będzie miazga drzewna. Rząd angielski wydał zezwolenie
na przywóz dodatkowej ilości papieru gazetowego z Kana-
dy w 1955 r. /50 tys.ton/. Ogólny import brytyjski w zakre-
sie papieru gazetowego wynosić przeto będzie w przyszłym
roku 250 tys.ton. Ilość 300 tys.ton oceniana byłaby jako
wystarczająca dla ewentualnego zniesienia racjonowania pa-
pieru gazetowego.

Rynek bawełny

Wg obliczeń International Cotton Advisory Committee
początek b.r. rolniczego przyniósł znaczne wyrównanie się
cen bawełny na rynku międzynarodowym w stosunku do lat po-

przednich. W ostatnich jednak tygodniach przy wzmacniających tendencjach na tym rynku bawełna nie amerykańska zdrożała, nieśo w stosunku do dolarowej. W ostatnim tygodniu kwietnia notowania na czołowych rynkach eksportowych nie wykazywały większych zmian. Obroty w Aleksandrii i w Karachi zmniejszyły się. W dn. 27.4. Middling 15/16 notowano w Nowym Jorku po 35,45 ¢ za lb spot, w porównaniu z 35,10 w połowie miesiąca. W tym stopniu zwyżkowała bawełna egipska, natomiast pakistańska była 1/4 Rs tańsza na maundzie niż w dn. 15.4. Obecne zbiory bawełny w Argentynie dadzą jej nadwyżkę eksportową w ilości ca 45.000 ton metrycznych. Zbiory bawełny w Brazylii przebiegają pomyślnie.

Rynek wełny

Commonwealth Economic Committee zrewidował ostatnio szacunek światowej strzyży wełny. Wyniesie ona 4,350 mln lbs wełny potnej, czyli o 50 mln lbs mniej niż szacowano w październiku. Szacunek ten został obniżony na skutek obniżenia wysokości strzyży w Australii i Argentynie. Światowa produkcja wełny szacowana jest przez CEC na 2,515 mln lbs wełny pranej, czyli na tyle samo, co w poprzednim sezonie. W tej ilości merynosy wyniosą 820 mln lbs, a krzyżówki 1,225 mln lbs. W drugiej połowie kwietnia na aukcjach australijskich sprzedawano tylko niewielkie ilości wełny. Przez cały okres sprzedaży panowała tendencja zwyżkowa. Popyt był ostry i konkurencja duża. ZSRR powstrzymywał się od zakupów. Według doniesień z Canberra ZSRR przerwał w końcu kwietnia zakupy w Australii, które wyniosły do tego czasu /24,4,54/ 60.000 bal. Na aukcjach nowozelandzkich utrzymywały się również mocne ceny. Na aukcjach południowo-afrykańskich wełna przy końcu kwietnia sprzedawana była po mocnych cenach. W Nowym Jorku notowania wzmocniły się na skutek niepewnej sytuacji w Indochinach. W Kongresie amerykańskim rozpatrywana jest obecnie ustawa o interwencyjnych cenach wełny. Z Urugwaju donoszą, że zostały tam wprowadzone zarządzenia mające na celu ułatwienia zbytu wełny.

Rynek żelaza i stali

Konsumpcja złomu i żelaza na wspólnym rynku E.W.W. i S. spadła w roku 1953 do poziomu 18,4 mln ton. W drugiej dekadzie kwietnia b.r. dało się zauważyć pewne ożywienie na belgo-luksemburskim eksportowym rynku żelaza i stali. Produkcja stali surowej w W. Brytanii osiągnęła w marcu br. 18.969 tys. ton dł. w skali rocznej, zaś surowki żelaza - 11.883 tys. ton w skali rocznej. Eksport wyrobów stalowych ze Stanów Zjednoczonych wyniósł w r. 1953 - 2.679 tys. ton krótkich.

Rynek metali nieżelaznych

W końcu II dekady kwietnia notowania cyny gotówkowej w Londynie wykazały tendencję zniżkową. Dnia 31 marca wygasł kontrakt między Boliwią a amerykańską RFC, na dostawę cyny boliwijskiej. Tendencja notowań cynku była utrzymana w Londynie w II dekadzie kwietnia, oscylując wokół £ 79-81 1/4 za tonę dż., jak również utrzymana była wówczas mocna tendencja na miedź gotówkową, która oscylowała wokół £ 242-249 za tonę. W I dekadzie kwietnia wzrosły w USA notowania krajowej miedzi do jednolitego poziomu 30,0 ¢ za lb. Płatów "prompt" notowany był w Londynie w II dekadzie kwietnia wokół £ 93-97 za tonę, wykazując tym samym dalsze wzmocnienie się tendencji.

Rozwój tendencji cen pszenicy w bieżącym sezonie 1953/54

Podczas gdy na wolnym rynku ceny eksportowe pszenicy z różnych źródeł dostaw wykazywały w bieżącym sezonie /1953/54/ogólnie biorąc w dalszym ciągu tendencje zniżkowe, utrzymujące się od schyłku 1952 r., to jednak ostatnie miesiące 1953 r. i pierwsze 1954 r. przyniosły pewne wzmocnienie rynku. Ceny eksportowe na wolnym rynku w USA wykazywały wzrost równoległy do wzrostu na rynkach krajowych. Ceny pszenicy kanadyjskiej i amerykańskiej, sprzedawanej w ramach IWA, podniosły się w lecie 1953 r. wraz z wejściem w życie odnowionego układu, który przewiduje wyższą cenę maksymalną - US\$ 2.05 za buszel. Następnie jednak spadały one aż do listopada, po czym ceny w Kanadzie ustabilizowały się aż do połowy lutego, podczas gdy w USA wykazywały dalszy spadek i dopiero w styczniu tendencja uległa zmianie. W dniu 16 lutego Kanada obniżyła ceny eksportowe pszenicy dla wysyłek z portów atlantyckich, co skłoniło Stany Zjednoczone do zwiększenia subsydiów eksportowych.

Na rynkach wewnętrznych w USA zanotowano silny spadek cen w maju i czerwcu 1953 r. Pszenica Hard Winter No 2 w Kansas City notowana byław czerwcu \$ 2.00 za buszel wobec \$ 2.40 w styczniu 1953 r. Większość gatunków, poza tymi, które odznaczają się wysoką zawartością protein i gatunkami "durum", obniżyła się w cenie do poziomu niższego niż obowiązujące ceny subwencyjne. Przyczyną tego spadku były trudności w zmagazynowaniu pszenicy stosownie do wymagań Commodity Credit Corporation, jak również wzrost światowej podaży tego zboża. Następny okres przyniósł jednakże wzrost cen spowodowany następującymi czynnikami: nastąpiło pewne rozluźnienie przepisów dotyczących magazynowania pszenicy oddawanej pod zastaw, producenci zgodzili się na wprowadzenie kwot rynkowych dla zbiorów 1954/55, duże ilości pszenicy oddane zostały pod zastaw CCC, co spowodowało ograniczenie podaży na rynkach. Ceny pszenicy w Chicago wzrastały prawie nieprzerwanie od sierpnia i osiągnęły 15 marca 1954 r. \$ 2.30-7/8 za buszel Red Winter No.2 na najbliższy

termin, wobec \$ 1.82 w dniu 12 sierpnia 1953 r., odzyskując tym samym najwyższy poziom od kwietnia ub.r. Inne rynki w USA wykazywały również tendencje zwykłe. Przyczyną tej ostatniej wyżki były do pewnego stopnia obawy odnośnie perspektyw nowych zbiorów pszenicy ozimej wskutek niedostatecznych opadów na dość znacznych obszarach. Jednakże najsilniejszy wpływ na rynek miało oddanie dużych ilości pszenicy pod zastaw w ramach programu subwencjonowania cen. W połowie stycznia dostarczonych zostało CCC 13 mln ton /477 mln buszli/ pszenicy ze zbiorów 1953 r. Jeśli do tej ilości dodać zapasy z lat poprzednich, to ogólne ilości w dyspozycji CCC osiągnęły wówczas 24,9 mln ton /916 mln buszli/. Pozostałe ilości, które mogły być dostarczone na wolny rynek, wystarczały zaledwie na pokrycie konsumpcji krajowej i zapotrzebowania eksportowego w okresie do końca czerwca 1954 r., tj. wejścia na rynek nowych zbiorów.

Ceny, po których Kanada i USA sprzedają pszenicę w ramach IWA, są obecnie niższe niż bezpośrednio po wejściu w życie odnowionego układu, ale w okresie od połowy listopada 1953 do połowy lutego 1954 r. miały one dość mocną tendencję. W Kanadzie cena Manitoby Północnej No.1 loco magazyn Fort William-Port Arthur, kształtowała się na poziomie około \$ 1.89, /co odpowiada około \$ 86 za tonę c.i.f. porty w północno-zachodniej Europie/ w okresie od 20 listopada 1953 r. do 16 lutego 1954 r., w którym to dniu została ona obniżona przez kanadyjski urząd pszeniczny do \$ 1.78-7/8 za buszel dla wysyłek z portów atlantyckich. Ceny sprzedażne pszenicy w ramach IWA wykazywały w USA silniejszy spadek niż w Kanadzie i wynosiły \$ 76 za tonę metr. c.i.f. Europa północno-zachodnia dla gatunku Hard Winter No.2 w listopadzie i grudniu wobec \$ 84 w sierpniu. Stało się to możliwe w okresie wyżki cen na rynkach krajowych dzięki zwiększeniu subsydiów dla transakcji w ramach IWA. Subsidia te wynosiły w połowie sierpnia 1953 r. 9 \$ od buszla /\$ 3.31 od tony metr./ dla wysyłek z portów wybrzeża wschodniego, a od 15 lutego 1954 r. - 54 \$ od buszla /\$ 19.84 od tony metr./. Po obniżce cen w Kanadzie w dniu 16 lutego, subsidia eksportowe w USA zostały zwiększone do 60 \$ od buszla dla wysyłek z portów wybrzeża wschodniego /\$ 22 od tony metr./. W lutym jednakże cena w USA podniosła się do \$ 80 za tonę c.i.f. Europa. Rozpiętość cen w/w gatunków pszenicy w Kanadzie i USA zwiększyła się z \$ 3 na tonie w sierpniu do \$ 10 w listopadzie i grudniu i wynosiła jeszcze około \$ 6 w lutym. Należy podkreślić, że w czasie działania pierwotnego układu subsydium miało na celu pokrycie różnicy pomiędzy maksymalną ceną IWA, a wyższą ceną krajową w USA, natomiast obecnie zmierza do zwiększenia zdolności konkurencyjności pszenicy amerykańskiej na rynku światowym przez umożliwienie sprzedaży po cenach niższych od nowej ceny maksymalnej.

Od początku września pszenica kanadyjska sprzedawana jest w ramach IWA, jak i poza układem, po identycznych cenach. W USA ceny pszenicy sprzedawanej poza układem uzależnione były od tendencji na rynku krajowym i dlatego wykazy-

wały zwyżkę, jednakże rozmiary tych transakcji były niedu-
że. Poczynając od 8 grudnia 1953 r. CCC sprzedaje ograni-
czone ilości z posiadanych zapasów po cenach konkurencyj-
nych ze sprzedażami w ramach IWA, ale transakcje tego typu
obejmują tylko niektóre gatunki pszenicy. Do 28 stycznia
sprzedanych zostało w ten sposób zaledwie 44.000 ton
/1.606.000 buszli/, przeważnie w postaci maki.

Pszenica z innych źródeł silnie zniżkowała od po-
czątku 1953 r. i przy uwzględnieniu różnic jakościowych,
ceny kształtują się na poziomie zbliżonym do sprzedaży
w ramach IWA. Pszenica argentyńska, która w początkach 1953
r. była notowana \$ 96 za tonę c.i.f. Europa północno-zachodnia,
oferowana była w lutym 1954 r. po \$ 75, zaś psze-
nicę francuską sprzedawano po \$ 65. Sprzedaże pszenicy
w ramach umów handlowych i kompensacyjnych dokonywane były
jednakże często po cenach znacznie wyższych.

Rozwój cen pszenicy z różnych źródeł, c.i.f. porty
Europy północno-zachodniej, od wejścia w życie nowego ukła-
du pszenicznego obrazuje poniższe zestawienie:

Ceny pszenicy c.i.f. porty Europy północno-zachodniej

	1953 r.			1954 r.		
	początek sierpnia	początek paźdz.	koniec grudnia	9.II.	24.II.	1.IV
----- w US \$ za tonę metryczną						
Manitoba No.1:						
IWA i "wolna"	89.5	88.5	85.2	86.2	83.0	84.5
Hard Winter No.2:						
IWA x/	84.3	78.0	76.5	80.2	78.0	...
na wolny rynek	88.4	87.9	94.9	100.5	101.9	102.9
Red Winter No.2:						
IWA x/	76.5	72.5	70.2	74.0	71.0	74.1
na wolny rynek	79.8	82.1	87.9	93.5	94.9	94.4
Argentyńska:						
na wolny rynek	83.0	78.5	74.7	73.7	74.7	72.9
Australijska:						
IWA i "wolna"	91.0	83.0	78.5	78.5	78.5	77.4
Francuska:						
na wolny rynek	-	77.5	67.5	68.0	65.1	67.2

x/ począwszy od 8 grudnia 1953 r. ceny te były stosowane rów-
nież do ograniczonych ilości pszenicy z zapasów CCC, sprze-
dawanych poza IWA.

Zupełnie odmienną tendencję wykazywały ceny pszenicy
"durum", która używana jest w pierwszym rzędzie do wyrobu maki-
ronu. W Stanach Zjednoczonych miarodajne są notowania Amber Du-

rum No.2 w Minneapolis. Podniosły się one z \$ 2.76 z końcem czerwca 1953 r. do \$ 3 z końcem lipca, \$ 3.50 z końcem sierpnia, \$ 3.80 w połowie listopada i \$ 3.92 w początkach lutego 1954 r., ale spadły do \$ 3.21 w dniu 25 lutego. W Kanadzie stosowane są trzy rodzaje cen pszenicy "durum". Ceny eksportowe w ramach IWA utrzymywane są na poziomie około \$ 2 za buszel, podczas gdy sprzedaż na konsumpcję wewnętrzną dokonywane są po cenie o 10 ¢ na buszlu wyższej. Cena eksportowa dla transakcji poza układem została podniesiona z \$ 2.60 w czerwcu 1953 r. do około \$ 3 w lutym 1954 r.

wg FAO, Monthly Bulletin of Agricultural Economics and Statistics, marzec 1954.

Międzynarodowy układ pszeniczny a importerzy ryżu

Popyt na ryż i popyt na pszenicę na rynkach światowych są do pewnego stopnia od siebie uzależnione. Dotyczy to szczególnie niektórych krajów, będących głównymi konsumentami ryżu, które w ostatnich latach kupowały pszenicę /albo mąkę pszenną/, gdyż była ona tańsza od ryżu, bądź też łatwiej ją można było nabyć. Siedem krajów spośród głównych importerów ryżu należy do międzynarodowego układu pszenicznego, a mianowicie: Ceylon, Indonezja, Japonia, Filipiny, Kuba, Indie i Korea południowa. Na obecną tendencję wzrostu zainteresowania pszenicą wskazuje fakt, że pierwsze cztery spośród w/w krajów zwiększyły kwoty importowe w ramach nowego układu, a tylko Indie ograniczyły swą kwotę.

Udział niektórych importerów ryżu w IWA: ogólne zagwarantowane ilości i transakcje zarejestrowane w I połowie sezonu

	1952/53 ^{1/} kwoty IWA	1953/54 IWA ^{1/} kwoty zarejestro- wane od sierpnia 1953 do stycz- nia 1954	Ogólny import pszenicy i maki ^{2/} od lipca 1952 do czerwca 1953	Import kuszo- nego ryżu 1952 r.

	/ w tys. ton metr./			
Ceylon	180	280	205.6	359.8
Kuba	202	202	82.1	221.0x/
Indie	1.500	1.000	9.4	1.653.0
Indonezja	100	170	67.0	135.2
Japonia	500	1.000	849.7	1.234.8

Korea połudn.	0	40	-	120x/	125
Filipiny	196	236	100.1	232.8	63

Ogółem: 2,678 2,928 1,313.9 3,956.6 3,286

x/ nieurzędowe szacunki

- 1/ sezon sierpień/lipiec 2/ w przeliczeniu na pszenicę
3/ jedynie drogą morską.

Dane dotyczące transakcji w ramach IWA w pierwszej połowie sezonu wskazują, że w okresie od sierpnia 1953 do stycznia 1954 kraje zaliczające się do głównych importerów ryżu zakupiły prawie połowę przysługujących im kwot na dany rok /45%/, podczas gdy pozostali członkowie IWA zakupili za ledwie 28% zagwarantowanych im ilości. W poprzednim sezonie 1952/53 omawiane kraje importowały około 50% więcej pszenicy niż wynosiły ich ogólne kwoty na ten rok.

Zakupy poszczególnych krajów w ramach IWA kształtowały się rozmaicie w pierwszej połowie sezonu 1953/54. Podczas gdy Japonia zakupiła w tym czasie 85% swej rocznej kwoty, Indie nie zakupiły nawet 1%. Sądząc z ostatnich doniesień, Japonia zakupi przypuszczalnie w 1953/54 r. znacznie więcej pszenicy niż wynosi jej kwota w IWA. Przy końcu lutego Cejlon wyczerpał swą kwotę IWA całkowicie, a Japonia również prawie w całości.

Chociaż wspomniani importerzy ryżu wzięci jako całość zakupili w pierwszej połowie sezonu ilości proporcjonalne do ich rocznej kwoty, to jednak stopień wykorzystania kwot przez poszczególne kraje spowodował poważne przesunięcia w źródłach dostaw. Dostawy pszenicy z Kanady w ramach IWA dla tej grupy krajów wynosiły w pierwszej połowie sezonu 1953/54 58% analogicznych dostaw za cały poprzedni sezon, a dostawy z USA - 56%, natomiast z Australii tylko 31%. Silny spadek udziału dostaw australijskich spowodowany był głównie wstrzymywaniem się Indii od zakupów pszenicy, jakkolwiek Japonia, która zwiększyła zakupy w Kanadzie i USA, nie importowała w ogóle pszenicy z Australii.

Zróżdża dostaw pszenicy w ramach IWA dla nie-
których importerów ryżu w 1952/53 r. i pierw-
szej połowie 1953/54

	Australia		Kanada		U.S.A.		Ogółem	
	1952/ 53	I poł. 1952/ 53/54	1952/ 53	I poł. 1952/ 53/54	1952/ 53	I poł. 1952/ 53/54	1952/ 53	I poł. 1952/ 53/54
/ w tys. ton metrycznych, równowartość pszenicy /								
Cejlon	167	185	-	21	13	-	180	206
Kuba	-	-	48	27	153	55	201	82
Indie	51.2	9	356	-	632	-	1,499	9
Indonezja	64	59	1	-	31	8	96	67
Japonia	69	-	101	248	335	601	504	850

Korea pld.	-	-	-	-	-	-	-
Filipiny	-	-	107	60	89	40	196
							100

Ogółem: 812 255 613 356 1.253 704 2.676 1.314

wg FAO, Monthly Bulletin of Agricultural
Economics and Statistics

Trudności światowej gospodarki pszenicznej

Międzynarodowy rynek pszeniczny wchodzi obecnie w okres krytyczny. Wraz z nadejściem wiosny rozpoczyna się główny sezon załadunkowy w Kanadzie, która w ubiegłym sezonie, po raz pierwszy od czasów przedwojennych, odzyskała swą pozycję największego na świecie eksportera pszenicy. Ponadto we wszystkich krajach półkuli północnej coraz większy wpływ na sytuację rynkową zaczynają wywierać perspektywy najbliższych zbiorów. Światowe ceny pszenicy zostaną zatem w najbliższych miesiącach wystawione na poważną próbę.

Po drugiej wojnie światowej europejska gospodarka pszeniczna zdołała podźwignąć się dopiero po dłuższym okresie czasu, napotykając często na poważne trudności. Zbiory pszenicy na całym obszarze europejskim /bez ZSRR/ przekroczyły po raz pierwszy przedwojenny poziom produkcji w sezonie 1952/53, kiedy to osiągnęły 1.640 mln buszli /44,6 mln ton/, zaś w bieżącym sezonie /1953/54/ podniosły się do 1.690 mln buszli /46 mln ton/. Azja, drugi z kolei na świecie największy obszar deficytowy, produkuje ostatnio znacznie więcej pszenicy niż przed wojną; bieżące zbiory szacuje się na 1.610 mln buszli /43,8 mln ton/, podczas gdy przeciętna ostatnich pięciu lat przedwojennych wynosiła 1.498 mln buszli /40,7 mln ton/.

Normalizacji na odcinku produkcji w krajach deficytowych nie towarzyszył jednakże odpowiedni spadek produkcji w krajach nadwyżkowych. Przeciwnie, produkcja pszenicy na obszarach będących tradycyjnymi eksporterami, utrzymuje się w ostatnich dwóch latach na bardzo wysokim poziomie, gdyż obok rekordowych zbiorów w Ameryce Północnej /w sezonie 1952/53 około 2 mld buszli = 54,4 mln ton = a w bieżącym - 1,79 mld buszli = 48,7 mln ton/, zbiory w Ameryce Południowej, Oceanii i Północnej Afryce wykazują również znaczny wzrost w porównaniu z okresem przedwojennym. Światowy zbiór pszenicy osiągnął w 1952/53 r. 7.290 mln buszli /198,4 mln ton/, znacznie przekraczając dotychczasowe rekordy, i pomimo spadku do 7.025 mln buszli /191,2 mln ton/ w bieżącym sezonie, przekracza jeszcze przeciętne zbiory ostatnich pięciu lat przedwojennych o 1/6.

Już w ubiegłym sezonie wzrost produkcji w krajach deficytowych wywarł wpływ na kształtowanie się popytu. Podczas gdy w sezonie 1951/52 światowy eksport pszenicy, wynoszący 1.065 mln buszli /29 mln ton/, był dokładnie dwukrotnie większy od przeciętnej pięciu lat przedwojennych i osiągnął tym

samym poziom rekordowy, w 1952/53 r. spadł on do 958 mln buszli /26 mln ton/. W bieżącym sezonie eksport światowy miał obniżyć się według pierwotnych przewidywań do 800 mln buszli /21,8 mln ton/, ale obecnie wydaje się, że nawet te szacunki należy uznać za zbyt wysokie. W związku z tym w krajach eksportujących nagromadziły się bardzo duże nadwyżki. Według szacunków Broomhalla nadwyżki czterech głównych eksporterów wyniosły na początku sezonu 1952/53 62,88 mln qrs /13,7 mln ton/. Na początku bieżącego sezonu, tj. na 1 sierpnia 1953 r. podniosły się one do 132,70 mln qrs /28,9 mln ton/, czyli ponad dwukrotnie, zaś przy końcu bieżącego sezonu mogą osiągnąć nawet 200 mln qrs /43,5 mln ton/. Ilość ta przekraczałaby więcej niż dwukrotnie przypuszczalne wysyłki wszystkich krajów nadwyżkowych w bieżącym sezonie.

Wobec nacisku wywieranego przez rosnące wciąż nadwyżki, Stany Zjednoczone zaczęły ubiegłej jesieni ograniczać obszar uprawy, a inne kraje eksportujące będą niewątpliwie zmuszone już w niedalekiej przyszłości postąpić w podobny sposób. Normalizacja na odcinku produkcji w krajach deficytowych oraz nagromadzenie olbrzymich nadwyżek w krajach eksportujących wywierały jednakże dotychczas tylko ograniczony wpływ na poziom cen pszenicy na rynku światowym. Notowania na giełdzie chicagowskiej, które na przełomie roku 1947/48, tj. w okresie najsilniej odczuwanego braku w okresie powojennym, przekroczyły przejściowo 300 \$ za buszel, a w sierpniu ub.r. obniżyły się do 181 3/4 \$, wahały się z końcem drugiej dekady kwietnia wokół 215 \$ za buszel, czyli zupełnie nie odzwierciedlały stale pogarszającej się sytuacji "statystycznej" pszenicy w okresie ostatnich dwunastu miesięcy. Z końcem kwietnia notowania obniżyły się do 205 \$ za buszel. W Kanadzie urząd pszeniczny stosował niedawno nieco liberalniejszą politykę cen, jednakże obecnie obowiązujące ceny /182 \$ za buszel Manitoby Północnej Nr 1 wobec 219 \$ przed rokiem/ w niedostatecznym stopniu odzwierciedlają zmiany sytuacji rynkowej. Brak elastyczności, jaki wykazują ceny pszenicy w okresie powojennym, jest spowodowany tym, że zapasy w głównych krajach nadwyżkowych są neutralizowane przez rządy i dlatego podaż na wolnym rynku nie pozostaje w żadnym związku z rzeczywistą podażą.

Konkurencja pomiędzy sprzedawcami stopniowo zaostrza się. W wyniku pomyślnych zbiorów w Argentynie i Australii nadwyżki tych dwóch głównych eksporterów południowej półkuli znacznie się powiększyły. W USA obszar uprawy pszenicy ozimej został ograniczony do 46,6 mln akrów wobec 55,4 mln w poprzednim sezonie, a długotrwała susza na obszarach południowo-zachodnich spowodowała dość poważne straty, tak że urzędowe szacunki amerykańskiego ministerstwa rolnictwa wg stanu na 1 kwietnia podają cyfrę 677,98 mln buszli /18,5 mln ton/ w porównaniu z końcowymi szacunkami dla poprzedniego sezonu w wysokości 877,51 mln buszli /23,9 mln ton/. Również obszar zasiewów pszenicy jarej w USA ma zostać ograniczony w bieżącym sezonie do 16,66 /wobec 21,90/

mln akrów, w związku z czym zbiory nie powinny znacznie przekroczyć 250 mln buszli /6,8 mln ton/. Ale nawet pomimo przewidywanego silnego spadku ogólnych zbiorów pszenicy w USA, pokryją one całkowicie zapotrzebowanie przyszłego sezonu /łącznie z eksportem/ i dlatego nie ma żadnych powodów aby nadmierne zapasy uległy zmniejszeniu. W Kanadzie, która produkuje prawie wyłącznie pszenicę jara, przyszłe zbiory nie dadzą się jeszcze oszacować. W większości krajów deficytowych Europy i Azji, jak również w krajach nadwyżkowych Afryki Północnej najbliższe zbiory zapowiadają się pomyślnie.

W tej sytuacji nadwyżki w krajach eksportujących będą wywierać w nadchodzących miesiącach jeszcze większy nacisk, podczas gdy zapotrzebowanie importowe krajów deficytowych przypuszczalnie nadal będzie się zmniejszać. Tendencje te w szczególny sposób wpływają na sytuację dwóch największych eksporterów - USA i Kanady. Podczas gdy światowe wysiłki pszenicy wg szacunków Broomhalla spadły od początku bieżącego sezonu /1 sierpień 1953/ do 3 kwietnia b.r. do 51,82 mln qrs /11,3 mln ton/ wobec 67,26 mln qrs /14,6 mln ton/ w analogicznym okresie poprzedniego sezonu, a zatem więcej niż o 1/5, to eksport z USA zmniejszył się więcej niż o połowę /z 28,73 do 13,97 mln qrs = 6,2 mln ton do 3 mln ton/, a z Kanady o ponad 1/4 /z 28,87 do 21,42 mln qrs = 6,3 do 4,7 mln ton/. USA czynią wysiłki w kierunku zwiększenia zbytu, posługując się przy tym wszelkimi możliwymi środkami /w ramach tej akcji duże ilości pszenicy zostały dostarczone Hiszpanii i Japonii jako "pomoc wojskowa"/, a Kanada może być zmuszona do dalszej obniżki cen, o ile nadchodzący główny sezon załadunkowy będzie się rozwijał niepomyślnie, czego należy się spodziewać.

Międzynarodowy rynek pszenicy wkroczył zatem na nową wspaniałą w nowy etap, który bardzo łatwo może okazać się punktem zwrotnym w powojennej historii tego artykułu. Trwające od sierpnia 1949 r. wysiłki ażeby ustabilizować w pewnym stopniu rynek pszenicy poprzez międzynarodowy układ pszeniczny w żadnym wypadku nie mogą rozwiązać obecnych trudności światowej gospodarki pszenicznej. Sama idea tego rodzaju porozumienia była niewątpliwie konstruktywna, jeśli się weźmie pod uwagę niepewność, na jaką narażona jest produkcja prawie wszystkich artykułów rolnych, a szczególnie pszenicy. Jednakże na porozumienie wywierają ostatnio wpływ te same czynniki, które są przyczyną dzisiejszych trudności światowej gospodarki pszenicznej. W związku z przedłużeniem układu pszenicznego na dalsze trzy lata w locie ub.r., Wielka Brytania, największy importer na świecie, wycofała się z porozumienia, gdyż uznała ceny za zbyt wygórowane. W kwietniu b.r. dołączyły się do niej Włochy i Szwecja, gdyż kraje te miały tak dobre zbiory, że zagwarantowane im kwoty straciły swoje praktyczne znaczenie. Udział ustalonych w porozumieniu kwot w światowym handlu pszenicą obniżył się tym samym do 40 - 45%. Ponieważ jednak ceny kształtują się wciąż jeszcze

znacznie powyżej minimalnej ceny układu 155 \$ za buszel, przy której dopiero kraje importerskie zmuszone są do zakupu pełnej kwoty, rzeczywiste dostawy w ramach IWA w bieżącym sezonie nie przekroczą przypuszczalnie 3/10 eksportu światowego.

Na to, by światowa gospodarka pszeniczna mogła znaleźć nową podstawę do stabilizacji, konieczne jest znacznie dalej idące przystosowanie do nowej sytuacji, powstałej w wyniku odbudowy gospodarki pszenicznej w krajach deficytowych i nagromadzenia nadmiernych zapasów w krajach nadwyżkowych, niż to miało dotychczas miejsce. Obniżka cen na rynku światowym może okazać się pożyteczną, ale ponadto konieczne będzie przedstawienie polityki produkcyjnej i zbytu w krajach nadwyżkowych oraz rewizja IWA, o ile mają być stworzone podstawy nowej równowagi. Rozwiązanie tego zadania będzie wymagało długiego okresu czasu, ale najbliższe miesiące mogą pod naciskiem okoliczności przynieść pewne postępy we właściwym kierunku.

Neue Zürcher Zeitung, 21.4.1954.

Ograniczenie importu żyta do USA a rynek kanadyjski

W początkach kwietnia ograniczone import żyta do USA, co spowodowało spadek notowań na giełdzie w Winnipeg przy równoczesnejwyżce w Chicago, która jednak okazała się przejściową. W drugiej połowie kwietnia notowania w Winnipeg obniżyły się w niewielkim stopniu, podczas gdy w Chicago notowano dość znaczny spadek - z 105 1/4 \$ za buszel dla dostaw na maj do 98 1/2 \$ w dniu 27 kwietnia.

Import żyta do USA do końca bieżącego sezonu, tj. do 30 czerwca ograniczony został do 12.000 ton, zaś kwota przywozowa na sezon następny wynosi zaledwie 83.000 ton. W ostatnim roku Stany Zjednoczone były głównym rynkiem zbytu dla żyta kanadyjskiego, które natomiast zostało prawie całkowicie wyparte przez żyto argentyńskie z pozostałych rynków, przede wszystkim europejskich. W bieżącym sezonie Kanada eksportowała do USA około 300.000 ton żyta. Ograniczenia importowe rozciągają się na okres jednego roku, pomimo że komisja taryfowa żądała ograniczeń na czas nieokreślony. Pomimo niskiej ceny żyta kanadyjskiego /88 \$ za buszel w dniu 27.4./ importerzy nie wykazują zainteresowania. Przyczyny tego stanu rzeczy należy dopatrywać się w tym, że w ostatnich tygodniach eksport żyta z Argentyny przybrał tak duże rozmiary, że zapotrzebowanie zagranicy, szczególnie w Europie, na ziarno kanadyjskie spadło do minimalnego poziomu. Do końca marca br. Argentyna eksportowała co najmniej 430.000 ton wobec zaledwie 14.000 ton w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Odbiorcami żyta argentyńskiego były głównie kraje Europy /z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, która importuje nieznaczne ilości tego zboża/, które

zakupiły 418.000 ton, podczas gdy kraje pozaeuropejskie importowały niewielkie ilości. Cyfry te wskazują w jak silnym stopniu eksport z Kanady ucierpiał wskutek konkurencji argentyńskiej. Argentyna konkuruje z Kanadą również i na rynku jęczmienia, aczkolwiek nie w tak silnym stopniu. Do końca marca eksportowała ona 3-krotnie więcej jęczmienia niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Dotychczas jednak import jęczmienia z Kanady do USA nie został ograniczony, podczas gdy dla owsa wprowadzone już poprzednio kwoty importowe.

wg Ernährungsdienst, 13.4.1954 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku zbóż na pasze

Kukurydza

Podczas gdy w I dekadzie kwietnia na tendencje w Chicago największy wpływ wywarła wiadomość, że CCC zamierza sprzedać hodowcom 170 mln buszli kukurydzy ze zbiorów 1948 i 1949 r. po 140 \$ za buszel, co spowodowało obniżkę notowań, to przy końcu miesiąca zaznaczył się wpływ czynników politycznych i pomimo, że urzędowe szacunki zapasów kukurydzy na dzień 1 kwietnia 1954 były wysokie, rynek uległ pewnemu wzmocnieniu. Popyt na kukurydzę amerykańską z bliską dostawą na rynku brytyjskim zwiększył się. Zaznaczył się również wzrost popytu na kukurydzę argentyńską. Brytyjskie koła handlowe są zdania, że o ile Stanom Zjednoczonym uda się utrzymać cenę kukurydzy, to Argentyna będzie sprzedawać po nieco niższej cenie, ażeby w ten sposób przechwycić gros handlu międzynarodowego. Obroty światowe w bieżącym sezonie będą przypuszczalnie większe niż w ostatnich latach.

W Argentynie opublikowane zostały pierwsze urzędowe szacunki obszaru uprawy kukurydzy, które wynoszą 8.205 tys. akrów wobec 8.284 tys. w poprzednim sezonie. Zakładając wysokie plony, należałoby się spodziewać zbioru 5.760.000 ton. Nadwyżki na eksport byłyby zatem większe niż w latach poprzednich.

Zapasy kukurydzy w USA na 1 kwietnia br. wynosiły 49,7 mln ton wobec 45,2 mln ton przed rokiem, a 38,2 mln ton na 1 kwietnia 1952 r. W okresie pierwszych sześciu miesięcy sezonu konsumpcja krajowa i eksport wyniosły łącznie 48,8 mln ton, czyli prawie tyle samo, co w analogicznym okresie poprzedniego sezonu /49 mln ton/. Przypuszcza się, że przy końcu sezonu remanenty będą ponownie wysokie i wyniosą w przybliżeniu 20,5 mln ton.

Jęczmień

Popyt na jęczmień na rynku brytyjskim utrzymuje się nadal na bardzo niskim poziomie, nieco większe zainteresowanie wykazują natomiast inne kraje zachodnioeuropejskie. Kanada oferuje stale duże ilości, jednakże nabywcy europejscy

interesują się raczej jęczmieniem australijskim, południowo-afrykańskim oraz z Bliskiego Wschodu. W dalszym ciągu brak ofert z Argentyny oraz ofert jęczmienia irackiego z pierwszej ręki.

Najnowsze szacunki tegorocznego zbioru jęczmienia w Argentynie wynoszą 829.000 ton wobec 1.174.000 ton w 1953 r. Przy zapotrzebowaniu wewnętrznym szacowanym na 300.000 ton, na eksport pozostawałoby 529.000 ton, z której to ilości Niemcy zachodnie zakupiły już 190.000 ton.

Zapasy jęczmienia w Kanadzie na 31 marca br. szacowano na 227.179.000 buszli wobec 217.789.000 przed rokiem, a 196.328.000 przed dwoma laty. Ogólna podaż na początku bieżącego sezonu wynosiła 373.732.000 buszli. Konsumpcją i eksport wyniosły łącznie 146.553.000 buszli w okresie pierwszych ośmiu miesięcy sezonu, czyli niewiele mniej niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu - 153.194.000 buszli, pomimo że eksport w bieżącym sezonie kształtuje się na nieco niższym poziomie. Wobec słabego popytu na jęczmień kanadyjski na rynku europejskim, szczególnie zaś w Wielkiej Brytanii, przypuszcza się, że rezerwy przy końcu sezonu będą większe niż w roku ubiegłym, kiedy wynosiły 111.7 mln buszli.

Corn Trade News, 13-27.4.1954 r.

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z zachodnio-niemieckiego rynku

trzody chlewnej

Według spisu z dnia 3 marca 1954 stan trzody chlewnej w Niemczech zachodnich wyniósł 11,44 mln sztuk, w porównaniu z 11,25 w marcu 1953r. Stanowi to wzrost o 1,7%. Według poprzedniego spisu w grudniu pogłowie świń było mniejsze niż w 1952 o 4,2%, a we wrześniu o 5,5%. Widać więc, że tendencja wzrostu pogłowia wzmacnia się. W stosunku do lat przedwojennych ilość trzody chlewnej w marcu br. była o 6,3% wyższa. Do wzrostu pogłowia przyczyniło się przede wszystkim zwiększenie ilości prosiąt /do 8-miu tygodni/, których stan w porównaniu z marcem 1953 zwiększył się o 14,6%. Natomiast ilość warchlaków spadła o 2,8%. Ilość świń rzeźnych i tuczników zmniejszyła się o 11,8% w stosunku do marca 1953 z powodu znacznie większego uboju w okresie od grudnia do marca. W ciągu trzeciego skolei spisu zanotowano wzrost ilości macior hodowlanych. W grudniu stan ich był o 6,4% a w marcu o 14,8% wyższy w stosunku do odpowiednich spisów z poprzedniego roku. Ilość macior prośnych wynosiła w marcu 1954 - 672.000 sztuk w porównaniu z 577.000 sztuk w marcu 1953r. Wzrost ilości macior pozwala szacować, że w okresie najbliższego roku podaż świń rzeźnych w Niemczech zachodnich będzie wystarczająca na pokrycie zapotrzebowania. O ile hodowcy powstrzymają się od dalszego zwiększenia ilości macior ceny świń rzeźnych na wiosnę 1955 nie powinny ulec dużemu spadkowi.

Stan pogłowia trzody chlewnej

w Niemczech zachodnich

spis marcowy	prosiaki do 8-miu tygodni	warchlaki do 6-miu miesięcy	świnie rzeźne i tuczniaki	knury powyżej 6 mies.	Razem
					w 1.000 sztuk
sr.1935/38	2.844,0	5.017,4	1.829,2	45,3	10.765,2
sr.1950/53	2.745,7	5.138,0	1.849,8	41,2	10.821,8
1953	2.883,4	5.416,9	1.930,5	35,4	11.253,7
1954	3.305,8	5.265,9	1.703,2	35,8	11.444,0

Pismo Ernährungsdienst, podkreśla, że na rynku zachodnio-niemieckim napływ trzody chlewnej na rynek powinien być bardziej skoordynowany z zapotrzebowaniem. Obecnie gdy podaż trzody chlewnej jest większa należy unikać nadmiernych dostaw na rynek w okresach sezonowego słabszego zapotrzebowania.

Ilość macior zarodowych w Niemczech zachodnich
wg spisów z marca

	maciory 6-12 mies.		maciory ponad 1 rok		R e z e m	
	ogółem w tym proś-		ogółem w tym		ogółem	w tym
	ne		prośne			prośne
	<u>w 1.000 sztuk</u>					
śr.1935/38	290,1	177,1	739,2	428,4	1.029,3	605,5
śr.1950/53	330,1	204,5	717,0	422,3	1.047,1	626,8
1953	255,7	152,8	731,8	423,9	987,5	576,7
1954	336,6	212,7	796,7	459,7	1.133,3	672,4

Według ostatnich szacunków ubój trzody chlewnej w Niemczech zachodnich w okresie marzec 1953 - luty 1955 powinien wynieść 14,8 mln sztuk w porównaniu z 14,16 mln sztuk w tym samym okresie 1953/54. Ubój gospodarczy szacowany jest na około 4 mln szt., a ubój przemysłowy na 10,8 mln szt. W tym od marca do sierpnia 1954 przewiduje się, że ubój wyniesie około 5 mln sztuk a od września do lutego 5,8 mln sztuk.

Wiedomości z rynku mięsa

W związku z reprzywatyzacją handlu mięsem w Wielkiej Brytanii od lipca br., brytyjskie Ministerstwo Wyżywienia wydało szereg zarządzeń, a m.in.:

Mięso jagnięce i baranina eksportowane z Australii bezpośrednio do importerów, po 1 lipca br., sprzedawane będzie na wolnym rynku w taki sam sposób jak przed wojną. W odniesieniu do wołowiny zarządzenie to wejdzie w życie z dniem 1 października.

Został również ustalony cennik minimalny, który ma obowiązywać w ciągu 12 miesięcy od 1 października 1954 do września 1955r. Poziom proponowanych cen minimalnych wykazuje obniżkę od bieżących cen kontraktowych wołowiny o 5%, baraniny wyższych gatunków o 7% a niższych gatunków tego mięsa o 10 do 25%.

W Kanadzie stan bydła rogatego zwiększa się stopniowo począwszy od roku 1948. Szacuje się, że na 1 czerwca 1954 r. osiągnie on stan 10 mln sztuk. Nie licząc sezonu 1944/45 będzie to najwyższa ilość pogłowia od roku 1920. Podaż bydła w roku gospodarczym kończącym się 30 września 1954 r. powinna przewyższyć podaż ubiegłego sezonu o 250.000 - 300.000 sztuk.

Według szacunków brytyjskich Kanada wyprodukuje w roku gospodarczym od 1 października 1953 do 30 września 1954 r., o 4% mięsa więcej niż w poprzednim roku /z uboju kontrolowanego/. Przypuszczalnie w roku tym produkcja wieprzowiny będzie nadal się zmniejszać, natomiast produkcja wołowiny, cielęciny i mięsa baraniego wzrośnie. Przy ogólnym wzroście produkcji mięsa, jedynie produkcja wołowiny przekroczy zapotrzebowanie krajowe. Handlowe koła brytyjskie przypuszczają, że część nadwyżek kanadyjskich może znaleźć zbyt na rynku brytyjskim, ponieważ Wielka Brytania znajduje się obecnie w lepszej sytuacji płatniczej oraz z tego powodu, że zniesienie kontroli obrotów

mięsem w Wielkiej Brytanii powinno ułatwić wymianę.

Wiadomości z rynku kazeiny

Według Commonwealth Economic Committee, produkcja i eksport kazeiny w krajach kapitalistycznych osiągnęły rekordowy poziom w roku 1953.

Produkcja kazeiny wykazała wzrost we wszystkich prawie ważniejszych krajach produkujących, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych i Francji. Cyfry produkcji kazeiny w Argentynie, która jest największym producentem nie są dokładnie znane, lecz wnioskując z niezwykle korzystnych warunków produkcji w ciągu ostatnich dwóch sezonów oraz z rekordowo wysokiego poziomu eksportu należy przypuszczać, że produkcja argentyńska osiągnęła bardzo wysoki stan. Zwiększyła się również produkcja w krajach Imperium brytyjskiego. Kanadyjska produkcja wzrosła ponad poziom poprzedniego roku o 76%. Również w Australii i Nowej Zelandii wyprodukowano więcej kazeiny niż w poprzednim roku. Kazeina produkcji tych krajów odznaczała się wysoką jakością, dzięki czemu była poszukiwana na rynku. W Stanach Zjednoczonych natomiast produkcja kazeiny zmniejszała się w ciągu roku 1953, ponieważ stosunkowo wysokie ceny gwarancyjne na mleko w przeszłości zniechęcały do produkcji kazeiny. Opłacała się bowiem tylko produkcja najwyższego gatunku tego artykułu, gdyż tylko ceny najlepszej kazeiny kształtowały się korzystnie dla producenta. Naogół produkcja kazeiny w krajach europejskich spadła ponieważ spadek produkcji we Francji był gwałtowniejszy niż wzrost w innych krajach. Produkcja francuska zmniejszała się na skutek niskich cen na rynku światowym.

Światowe obroty kazeiną w roku 1953 osiągnęły rekordowy poziom 63.000 ton. Były więc o około jedną trzecią wyższe niż w poprzednim roku. Zwiększenie ich spowodowane było głównie wzrostem eksportu z Argentyny, której dostawy stanowiły mniej więcej 60% eksportu światowego. Zwiększyły się również, lecz w znacznie mniejszym stopniu dostawy kazeiny z krajów Imperium brytyjskiego. Nowa Zelandia wyprzedziła Francję wchodząc na drugie co do wielkości miejsce w eksporcie światowym. Eksport kazeiny z Francji zmniejszył się. Spadły również dostawy z innych krajów europejskich. Natomiast wzrósł eksport kazeiny z Kanady, która dostarczyła duże partie do Stanów Zjednoczonych.

Eksport kazeiny z poszczególnych krajów kapitalistycznych i z Polski kształtował się następująco:

	<u>1952</u>	<u>1953</u>
	<u>/tys.cwt/</u>	
Argentyna	407	757
Nowa Zelandia x/	167	143
Francja	202	137
Polska	42	32
Norwegia	29	31
Kanada	6	25
Dania	32	23
Australia	16	19
Holandia	19	17
Unia Pd.Afryk.	22	14

x/ 11 miesięcy.

Zwiększona produkcja i eksport kazeiny w roku 1953 znalazły łatwy zbył w Stanach Zjednoczonych, gdzie skończyły się ograniczenia importu, oraz w Niemczech zachodnich, Japonii i we Włoszech. Dostawy kazeiny do Stanów Zjednoczonych wzrosły głównie skutkiem wzrostu importu z Argentyny, który zwiększył się o 69%, w stosunku do poprzedniego roku. Przywóz kazeiny do Wielkiej Brytanii zwiększył się o 22% w stosunku do roku 1952, ponieważ zwiększone dostawy kazeiny kwasowej skompensowały z nadwyżką spadek dostaw kazeiny podpuszczkowej. Wzrost importu kazeiny do Wielkiej Brytanii spowodowany był wyłącznie zwiększonymi zakupami w Argentynie; ponieważ dostawy z innych źródeł zmniejszyły się. W stosunku do roku 1952 znacznie więcej kazeiny kupiła Japonia. W początkowych dwóch miesiącach 1954 r. eksport światowy był na ogół mniejszy niż w tym samym okresie poprzedniego roku, ponieważ bardzo znacznie obniżył się import do Stanów Zjednoczonych, a przywóz do Wielkiej Brytanii i Włoch zwiększył się w stosunkowo mniejszym stopniu.

Ceny kazeiny w ciągu roku 1953 wahały się w mniejszym stopniu niż w latach 1950 i 1951. Ceny rynku światowego kształtowały się mniej więcej równoległe do wahań eksportowych cen argentyńskich, kontrolowanych przez I.A.P.I. Ostatnia cena kazeiny argentyńskiej 16 \$ za lb została obniżona w końcu marca 1954 w celu zmniejszenia nagromadzonych zapasów, które szacowane są na 15.000 ton. Zapasy te zwiększyły się wskutek zmniejszenia zakupów amerykańskich. Wprawdzie nieco zwiększył się eksport argentyńskiej kazeiny do krajów europejskich a m.in. do Wielkiej Brytanii, lecz wpłynęło to w małym stopniu na zmniejszenie nadwyżek eksportowych. Ponieważ ceny kazeiny na rynku światowym są obecnie nieco wyższe niż przed rokiem, a ceny mleka w proszku obniżyły się, przypuszcza się, że produkcja kazeiny powinna się zwiększyć szczególnie we Francji i w innych krajach europejskich.

Sytuacja na rynku mleka w proszku

Produkcja odtłuszczonego mleka w proszku zwiększa się systematycznie w ciągu ostatnich 15-tu lat, tak że średnia produkcja światowa w okresie 1949 - 1952 szacowana jest na trzykrotnie większą niż przed wojną. W Australii i Nowej Zelandii produkcja tego gatunku mleka w roku 1952/53 była sześciokrotnie większa niż przed wojną a w Stanach Zjednoczonych przeszła czterokrotnie. W roku 1953 produkcja amerykańska stanowiła około 3/4 produkcji na obszarze kapitalistycznym.

Produkcja mleka odtłuszczonego w proszku

	średnia przedw.	1949	1950	1951	1952	1953 szac.
		/w tys. ton/				
USA x/	110	424	400	318	391	499
Nowa Zelandia xx/	7	17	20	27	32	39
Kanada	10	29	24	24	39	37
Holandia	14	15	27	14	18	30
Niemcy zach.	10	11	5	14	21	22
Australia xx/	2	6	10	7	11	15

	średnia przedw.	1949	1950	1951	1952	1953 szac.
			/w tys. ton/			
W. Brytania	16	9	18	4	6	12
Inne kraje xxx/	3	15	17	23	29	36
Razem	172	526	521	431	547	690

x/ tylko na żywność dla ludzi

xx/ rok gospodarczy kończący się 30 czerwca

xxx/ Belgia, Argentyna, Szwecja, Dania, Szwajcaria i Francja.

W Stanach Zjednoczonych jedna piąta produkcji mleka odtłuszczonego przeznaczana jest na mleko w proszku, w krajach Oceanii 7% całej produkcji a w 8-miu krajach Europy zachodniej po 3%.

W Wielkiej Brytanii, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych suszone mleko w proszku zużywane jest głównie w przemyśle spożywczym. Np. w USA w roku 1952 piekarnie zużyły 40% produkcji odtłuszczonego mleka w proszku a przemysł mleczarski /do wyrobu niektórych serów/ 18% produkcji, przemysł mięsny - 13%, a 5% zużyto do wyrobu lodów, czekoladowych napojów itp. W gospodarstwach domowych zużyto w Stanach Zjednoczonych w roku 1952 37.000 ton /12% konsumpcji/, podczas gdy w roku 1949 tylko 3.000 ton.

W Wielkiej Brytanii konsumpcja odtłuszczonego mleka w proszku na żywność dla ludności wynosiła 30.000 ton. Dwie trzecie z tego zużył przemysł cukierniczy i piekarnie, wytwórnie lodów i margaryny oraz inne. Tylko 4.600 ton zostało zużyte w szpitalach i szkołach do produkcji mleka w płynie.

W krajach o niskim poziomie konsumpcji mleka w płynie, odtłuszczone mleko w proszku używane jest przeważnie na konsumpcję w stanie rozpuszczonym.

Spożycie na głowę mleka w proszku jest najwyższe w krajach Ameryki Północnej. W 1952 wynosiło ono 2,1 kg w USA a 1,6 kg w Kanadzie. W pozostałych krajach poziom konsumpcji tego rodzaju mleka jest znacznie niższy. W Wielkiej Brytanii wynosił on 0,6 kg., w 1952 r. lecz w 1953 r. spodziewany był znaczny wzrost konsumpcji.

Światowe obroty mlekiem odtłuszczone w proszku osiągnęły największy poziom w 1949 roku, kiedy były prawie 10 razy większe niż przed wojną. W roku 1950 eksport mleka w proszku w świecie kapitalistycznym był nieco mniejszy niż w 1949 r., natomiast w następnych dwóch latach bardzo się obniżył. Nie ma dokładnych cyfr za cały rok 1953 lecz na podstawie prowizorycznych obliczeń można twierdzić, że eksport mleka w proszku z krajów kapitalistycznych będzie w tym roku nieco wyższy niż w roku poprzednim, głównie z powodu większego wywozu ze Stanów Zjednoczonych.



Eksport odtłuszczonego mleka w proszku
z ważniejszych krajów kapitalistycznych

	średnia przedw.	/w tys. ton/				I. 1952	XI. 1953
		1949	1950	1951	1952	1952 ^{xx/}	1953 ^{xx/}
Nowa Zelandia	5	20	26	33	43	28 ^{xx/}	27 ^{xx/}
USA	1	97	104	44	27	21 ^{x/}	26 ^{x/}
Holandia	8	15	9	9	13	12	13
Australia ^{xxx/}	-	9	4	7	13	.	.
Kanada	1	13	4	-	13	11	5
Dania	1	2	1	-	1	.	.
Razem	16	156	148	93	110	72	71

x/ styczeń - październik

xx/ styczeń - wrzesień

xxx/ lata gospodarcze kończące się 30 czerwca.

Wahania w wysokości eksportu w ciągu ostatnich lat występują najjaskrawiej w Stanach Zjednoczonych. W 1949 i 1950 eksportowały one odpowiednio 97 i 104 tys. ton mleka odtłuszczonego w proszku, natomiast w następnych latach eksport ich obniżył się do 44 a następnie do 27 tys. ton. Spadek wywozu wywołany był w tych latach rozprzedaniem dużych zapasów rządowych, które w latach 1949 i 1950 sprzedawane były zagranicę a w następnych latach były znacznie mniejsze.

W przeciwieństwie do wywozu z USA, eksport z Nowej Zelandii i Australii wykazuje stały wzrost. W roku 1952 dostawy z tych krajów wynosiły 50% eksportu światowego. Na zwiększenie eksportu z tych dominiów wpłynęła polityka Wielkiej Brytanii, która zagwarantowała im rynek zbytu. Nowozelandzkie dostawy dla Wielkiej Brytanii przeprowadzane są w ramach kontraktu długoterminowego, który wygasa w roku 1955. W sezonie bieżącym kwota kontraktowa wynosi 45.000 mleka odtłuszczonego w proszku. Kwota Australii na sezon 1953/54 wynosi 9.600 ton.

Import mleka w proszku pełnotłustego i odtłuszczonego do poszczególnych krajów kapitalistycznych w 1952 r. podany jest w poniższej tabeli:

	Mleko w proszku pełnotłuste	Mleko w proszku odtłuszczone
	/w tonach/	
<u>Azja</u> ogółem	37.818	7.314
Indie	12.044	1.490
Izrael	10.077	400
Japonia	8.837	228
Liban	3.758	246
Cejlon	720	297
Filipiny	418	158
Pakistan	352	74
Hong-Kong	159	402
Malaje i Singapore	128	1.870

	<u>Mleko w proszku</u> <u>pełnotłuste</u>	<u>Mleko w proszku</u> <u>odtłuszczone</u>
	/ w tonach/	
<u>Europa</u> ogółem	35.125	17.950
W. Brytania	30.630	6.631
Belgia-Luksemburg	1.402	6.480
Grecja	800	67
<u>Ameryka Pn. i Środk.</u> x/	9.693	4.821
Meksyk	5.950	542
Kuba	897	15
Bryt. Indie zach.	550	1.234
<u>Ameryka Południowa</u>		
Brazylia	2.531	6.170
Wenezuela	732	20.932
Peru	399	300
<u>Afryka</u>	871	2.623
<u>Oceania</u>	189	587
<u>Inne</u>	316	158
Razem	87.945	63.144

Mleko pełne w proszku jest znacznie droższe niż mleko odtłuszczone w proszku. Niektóre jednak kraje kupują większość mleka pełnego, mimo wyższej ceny. Zapotrzebowanie na ten rodzaj mleka sproszkowanego stale wzrasta, tak że ogólna kwota eksportu tego mleka z krajów kapitalistycznych zwiększa się w ostatnich latach z roku na rok. Największym odbiorcą mleka odtłuszczonego w proszku jest Wielka Brytania, zaopatrująca się prawie wyłącznie w krajach Oceanii. W pierwszych latach powojennych kraje zniszczone przez wojnę importowały dość duże ilości tego mleka. Później jednak po odbudowaniu własnej hodowli bydła mlecznego przestały kupować mleko w proszku. W ostatnich latach kraje europejskie, z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, nie sprowadzały mleka w proszku. Eksportowane ono było głównie do krajów azjatyckich. W roku 1952 największymi importerami były Indie, Izrael i Liban. W stosunku jednak do ich liczby ludności ilości sprowadzanego mleka były zbyt małe. W krajach Ameryki Łacińskiej Meksyk jest największym importerem mleka odtłuszczonego w proszku. Inne państwa natomiast jak np. Brazylia, Wenezuela i Brytyjskie Indie Zachodnie kupują znacznie więcej pełnego mleka w proszku. Na ogół Ameryka Łacińska jako całość kupuje znacznie więcej mleka pełnego niż chudego.

Ceny odtłuszczonego mleka w proszku w roku 1951 i 1952 wykazywały wzrost w stosunku do roku 1950 natomiast w roku ubiegłym dość gwałtownie spadły. Wahania ich przedstawi poniższa tabela.

x/ bez USA

Wskaźnik średnich cen rocznych odtłuszczonego
mleka w proszku

	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
USA średnia hurt. cena mleka do konsumpcji ludzkiej	100	121	136	128 ^{x/}
KANADA średnia hurt. cena mleka rozpyłowego Nr 1 fob Montreal	100	133	132	94 ^{x/}
NOWA ZELANDIA cena kontraktowa dla W. Brytanii mleko rozpyłowe I gat. fob xx/	100	109	117	109
HOLANDIA ceny dla producentów	100	138	175	.

x/ 11 miesięcy

xx/ cena ustalona w kontrakcie na rok gospodarczy kończący się 31 lipca następnego roku.

W Stanach Zjednoczonych spadek ceny mleka odtłuszczonego w proszku był w roku 1953 stosunkowo słaby, ponieważ ceny mleka były subsydiowane. Chociaż cena gwarancyjna na okres od 1 kwietnia 1953 r. do 31 marca 1954 r. była nieco niższa niż przed rokiem, utrzymywała się ona na znacznie jeszcze wyższym poziomie niż w 1950r. Dla mleka rozpyłowego była ona wyższa o 28% a dla mleka walcowanego o 33% /w najwyższym gatunku/. Ze względu na poziom cen gwarancyjnych dla artykułów mleczarskich obniżony z 90 na 75% parytetu, od 1 kwietnia 1954r., przewiduje się w Stanach Zjednoczonych dalszy spadek cen mleka w proszku, tym bardziej że istnieją jeszcze duże jego zapasy.

W Holandii nie ma jeszcze urzędowych danych w odniesieniu do poziomu cen płaconych za mleko proszkowane producentom w roku 1953, lecz FAO szacuje, że średnia cena roczna dla tego roku była o 30% niższa niż dla 1952r.

W roku 1953 nagromadziły się duże zapasy mleka odtłuszczonego w proszku w Stanach Zjednoczonych i w Holandii. Ze względu na duże zakupy w ramach subwencjonowania cen zapasy CCC osiągnęły w listopadzie 1953 rekordowy poziom 208.000 ton, czyli o 193.000 ton więcej niż przed rokiem. W ciągu roku 1953 prawie jedna trzecia 290.000 ton mleka odtłuszczonego w proszku zakupionego dzięki subwencjonowaniu cen przez rząd w latach 1952 - 1953, została rozprowadzona do instytucji charytatywnych. UNICEF zakupił w drugiej połowie 1953 r. 34.000 ton, po cenie 1 cent za lb, podczas gdy cena rynkowa wynosiła w tym czasie 15 ¢. Na wzrost zapasów wpłynęła również wysokość konsumpcji, która zmniejszyła się w stosunku do roku 1952r. Nie przewiduje się aby ona mogła poważniejsz się zmienić w roku 1954. Natomiast produkcja w roku 1954 przekroczy zapewne zapotrzebowanie na potrzeby krajowe i eksport. Utrzyma się więc przypuszczalnie wysoki poziom zapasów.

Produkcja, zapasy i zakupy rządowe
mleka odtłuszczonego w proszku
w Stanach Zjednoczonych

	<u>Produkcja</u>	<u>Zakupy rządowe</u>	<u>Zapasy na 31 grudnia</u>	
			<u>ogółem x/</u>	<u>u producentów</u>
			<u>/w tys. ton/</u>	
1949 r.	424	148	136	22
1950 r.	400	160	142	10
1951 r.	318	24	43	19
1952 r.	391	23	80 xx/	58
1953 r.	499 xxx/	267	240 xxxx/	32 xxxx/

x/ zapasy rządowe i u producentów

xx/ szacunek

xxx/ prowizoryczne dane

xxxx/30 listopada

W Holandii zapasy tego mleka w proszku nagromadzone przez rządową agencję zajmującą się utrzymywaniem cen osiągnęły 17.000 ton na koniec listopada 1952 r. W poprzednim roku agencja ta nie posiadała wogóle tego rodzaju mleka na składzie. W roku 1954 zapasy nagromadzone w roku 1953 uległy znacznemu obniżeniu. Przy końcu stycznia 1954 r. wynosiły one zaledwie 9.000 ton. Znaczna ich część została skażona i przeznaczona na paszę.

W Kanadzie zapasy odtłuszczonego mleka w proszku wynosiły przy końcu sierpnia 12.000 ton, w czym 4.500 stanowiły zapasy rządowe. W tym samym okresie poprzedniego roku zapasy kanadyjskie wynosiły 9.000 ton. W następnych miesiącach 1953 r. zapasy rządowe mleka odtłuszczonego w proszku zostały eksportowane z przeznaczeniem na paszę. Spowodowało to ogólny spadek zapasów, które przy końcu roku 1953 r. wyniosły 5.000 ton czyli o 3.000 ton mniej niż przy końcu 1952 r.

Import miodu do Niemiec zachodnich

W roku 1953 Niemcy zachodnie importowały 20.374 tony miodu naturalnego. W poprzednim roku Niemcy zachodnie sprowadziły tylko 15.524 tony miodu. Przywóz miodu w 1953 r. zwiększył się więc o 4.850 ton czyli o 31%.

Z zestawienia miesięcznych kwot importowych wynika, że nawet w cieplejszych miesiącach dostawy miodu były większe niż zwykle. Znacznie zwiększył się w stosunku do poprzedniego roku import w miesiącach jesiennych i zimowych. Ogółem konsumpcja miodu w Niemczech zachodnich w ubiegłym roku poważnie wzrosła. Miód znajduje zbyt w ciągu wszystkich miesięcy roku, najsilniej jednak jest poszukiwany w pierwszych i ostatnich miesiącach roku. Zapotrzebowanie na miód było w roku 1953 tak silne, że miód produkcji krajowej był natychmiast rozsprzedawany tak, że nie ma go zupełnie na składach. Z powodu wyższych kosztów produkcji miód niemiecki jest droższy od importowanego. Niemcy zachodnie importują miód z bardzo wielu krajów w stosunkowo małych ilościach. W poniższej tabeli podany jest import miodu

do Niemiec zachodnich według krajów pochodzenia.

Import miodu do Niemiec zachodnich

	1953 rok	
	w tonach	w % całego importu
USA	8.360	41,0
Kuba	1.718	8,4
Australia	1.630	8,0
Meksyk	1.602	7,9
Chile	1.445	7,1
Holandia	1.315	6,5
Włochy	930	4,6
Argentyna	756	3,7
Gwatemala	522	2,6
Haiti	327	1,6
Surinam	324	2,6
Salwador	229	1,1
Rep. Dominikańska	209	1,0
Urugwaj	148	0,7
Grecja	141	0,7
Costa Rica	116	0,6
Hiszpania	109	0,5
Brytyjskie Indie zach.	92	0,4
Brazylia	64	0,3
Węgry	63	0,3
Wenezuela	61	0,3
Jugosławia	60	0,3
Panama	55	0,3
Honduras	33	0,2
Kanada	28	0,1
Nikaragua	18	0,1
Peru	15	0,1
Francja	4	0,0
Razem	20.374	100,0

SKÓRY SUROWE

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

skór surowych

Według doniesień z Argentyny zapasy skór na eksport, będąc w posiadaniu IAPI są już na wyczerpaniu. Co pewien czas Instytut wogóle wstrzymuje zaoferowania na eksport, jak miało to miejsce np. w tygodniu kończącym się 15-go kwietnia. Ilość nie wykonanych zleceń jest znaczna a załadunki eksportowe ulegają coraz większemu opóźnieniu. O silnej tendencji na rynku świadczy fakt, że IAPI postanowił w połowie kwietnia podwyższyć zasadnicze ceny skór "good takeoffs" o 10% i znieść różnice cennikowe przy eksporcie tych skór, na które popyt był w ostatnich tygodniach szczególnie silny. Równocześnie ceny gatunków "campos" i "drieds" zostały podniesione przez obniżenie różnic cennikowych o 30%. Zarządzenie IAPI wywołało wzrost transakcji spekulacyjnych, ponieważ nabywcy obawiali się dalszego wzrostu cen w/w sortymentów. Przed świętami zadeklarowano na eksport 200.000 "good takeoffs", Campos" i "dried" dla pokrycia wcześniej dokonanych sprzedaży, lub na transakcje spekulacyjne.

W tygodniu poświęconym obroty były umiarkowane, a ceny dobrze utrzymane. Większość transakcji, prawdopodobnie w ramach umowy kompensacyjnej przeprowadzono z ZSRR. Objęły one: 80.000 "sound" i 20.000 "reject light steers". W dniu 19 bm. sprzedano do KDL 6.476 "nacional" sound light steers po 23 \$ i 23,10 \$ za lb płatne w wolnych dolarach. W związku z tymi transakcjami, zapasy skór znacznie się zmniejszyły i eksporterzy nabyli tylko 3.250 "sound" light steers" dla W. Brytanii po 21,81 d za lb. W tym samym czasie rynek Urugwaju był ożywiony przy małym zaoferowaniu. Sprzedano 3.000 steers po 49 \$ za kg. i 5.000 cows po 53 \$ za lb. fob. Według danych opublikowanych przez "The Leather World" produkcja argentyńskiego przemysłu skórzanego wykazywała od 1949 r. spadek, będąc w 1953 r. o 18-20% niższa niż w 1950 r.

Eksport wyprawionych skór cielęcych z Francji, Niemiec zach i Anglii

Poniższe zestawienie ilustruje rozmiary eksportu skór: cielęcych trzech czołowych eksporterów zach. europej-

skich /w tonach/:

<u>Niemcy zach.</u>		<u>Francja</u>		<u>W. Brytania</u>	
1952	1953	1952	1953	1952	1953
.	.	Do krajów europejskich :			
256,1	360,0	737,8	726,5	37,3	38,6
.	.	Do krajów imperium brytyjskiego.			
44,8	77,4	20,5	21,2	21,6	26,0
.	.	Do krajów obu Ameryk			
85,2	158,9	115,4	102,8	33,7	9,0
.	.	Do francuskich posiadłości zamorskich			
"	"	217,4	190,0		
.	.	Do innych krajów kapitalistycznych			
14,5	29,0	13,5	9,9	3,9	2,0
.	.	Do wszystkich krajów			
400,6	625,3	1104,6	1049,4	96,5	75,6

W r. ub. eksport cielecych z Francji zmniejszył się o 5% a z W. Brytanii o ponad 20%. Równocześnie Niemcy zachodnie powiększyły swój wywóz na tym odcinku więcej niż 55% w stosunku do roku poprzedniego.

/Wg.: The Leather World i Reuter/

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

Wiadomości z kapitalistycznego rynku cukru

W drugiej połowie kwietnia sytuacja na międzynarodowym rynku cukru nie wykazywała żadnych poważniejszych zmian. Notowania cukru surowego na rynku światowym oscylowały w granicach 3,35 - 3,38 \$ za lb fob Kuba. Pewne zainteresowanie wywołała transakcja dokonana przez Pakistan, dotycząca zakupu 22.000 ton cukru rafinowanego. Początkowo Pakistan reflektował łącznie z Indiami na rafinadę kubańską, przyczym Indie zamierzały nabyć 18.000 ton. W rezultacie jednak dostawę do Pakistanu uzyskała Francja /w załadunkach na maj/ po cenie 38 s za cwt, co odpowiada 4,10 \$ za lb fob Kuba. Kubańscy sprzedawcy cukru rafinowanego żądają obecnie 4,3 \$ za lb fob. Jak dotychczas brak wiadomości czy Indie również nabyły cukier we Francji, która posiada w 1954 r. nadwyżkę rafinady w ilości około 180.000 ton. Eksport cukru francuskiego ma być subsydiowany przez rząd. Na pokrycie tego subsydium przewiduje się - wg.Reutera - wykorzystanie części wpływów ze sprzedaży pewnych towarów importowanych.

Ogólnie biorąc w światowych kontraktach terminowych ceny nie wykazują większych zmian dzięki niewielkim lezom względnie częstym transakcjom na pokrycie w ramach dostaw krótkoterminowych.

Według meldunków Reutera, w pierwszej swojej ocenie firma O.Licht szacuje tegoroczny/1954/ areal uprawy buraka cukrowego w Europie /bez ZSRR/ na 2.539,5 tys.ha wobec 2.506,6 tys.ha w 1953 r. W Europie Zachodniej pol uprawę buraka cukrowego przeznacza się ponad 1.453,5 tys.ha wobec 1.431,6 tys.ha w roku ubiegłym. Zmiana obszaru uprawy buraka - jeśli powyższe dane nie kryją w sobie poważniejszych błędów - byłoby zatem stosunkowo małe, ca.1% - i nie posiadałoby wpływu na zbiory, uzależnione w tym przypadku wyłącznie od warunków atmosferycznych. Jak wiadomo wydajność upraw buraka cukrowego należała w r.ub. do najlepszych w ostatnich kilkunastu latach i niewielkie jest prawdopodobieństwo aby ponownie się powiększyła. W rezultacie w najlepszym przypadku - sądząc z obszaru zasiewów - produkcja buraka cukrowego i cukru surowego utrzymałaby się w Europie na poziomie zeszłorocznym. W niektórych jednak krajach przewidywane zmiany obszaru uprawy nie są bez znaczenia. W Niemczech zachodnich przewidywany obszar uprawy ma być zwiększony o 12,5%, co przy tych samych urodzajach co w r.ub. powiększyłoby produkcję cukru w tym kraju o 168 tys.ton. Przyrost ten odpowiadałby 80% rocznego importu

Niemiec zachodnich w 1953 r. Stosunkowo największy przyrost areału uprawy buraka cukrowego sygnalizowany jest przez Lichta w Finlandii +65%, co powiększyć może produkcję o ca. 20 tys. ton cukru, co jest nieco mniej niż 1/4 importu rocznego cukru rafinowanego. W innych krajach zach.-europejskich powierzchnia uprawy wg. szacunków Lichta nie wykazuje większych odchyśleń od areału zeszłorocznego z wyjątkiem Danii, gdzie przewidziane jest ponad jej zmniejszenie z 60 tys. ha na 49,5, czyli o 17,5%. W Austrii obszar uprawy szacowany jest na 42 tys. ha /36.000 w 1953/, we Francji na 315 tys. ha /340 tys./, wykazując spadek o 7,5%, w Belgii 57 tys. ha /59.000 ha/, w Holandii - 70 tys. /68.000 ha/, w Szwecji 59 tys. /51 tys. ha/, we Włoszech 225 tys. ha /210 tys. ha/, W. Brytanii 162 tys. ha /167 tys. ha/ i w Irlandii 29 tys. ha /25 tys. ha/.

- - - - -

Import cukru surowego do W. Brytanii wyniósł w marcu 282 tys. ton, podnosząc dostawy w pierwszym kwartale b.r. do wysokiego poziomu 874,9 tys. ton długich w porównaniu z 407,9 tys. ton w pierwszych trzech miesiącach i 745,8 tys. ton średniej kwartalnej r. ub. Gdyby poziom importu cukru surowego miał się utrzymać w pozostałych kwartałach b.r., co jest jednak mało prawdopodobne, - W. Brytania importowałaby o 17% więcej niż w 1953 r., kiedy import cukru surowego wyniósł 2.98 mln ton. W pierwszych trzech miesiącach b.r. Kuba dostarczyła W. Brytanii około 190 tys. ton, a Dominikańska Republika 46 tys. ton. Resztę cukru dostarczyły kraje imperialne. Tak dostawy Kuby jak i Republiki Dominikańskiej były w roku bieżącym znacznie wyższe niż o rok wcześniej.

Pierwszy kwartał 1954 r. przyniósł również zwiększenie się eksportu brytyjskiej rafinady. W okresie tym Англия eksportowała 171,7 tys. ton wobec 134 tys. ton w analogicznym okresie roku poprzedniego, a zatem o 28% więcej. Głównymi odbiorcami rafinady brytyjskiej w pierwszych dwóch miesiącach b.r. były następujące kraje:

Eksport cukru rafinowanego z Anglii
w 1000 cwt

	styczeń - luty	
	1953	1954
<u>Ogółem</u>	1.639,6	1.807,7
w tym:		
Kenia	0,3	288,9
Jordan	3,7	185,9
Nigeria	35,7	132,1
Irlandia	93,7	106,7
Malaje	4,3	80,3
Irak	174,5	63,9
Saudi Arabia	42,1	50,4
Złote Wybrzeże	40,4	58,5
Szwajcaria	250,8	46,2
Liban	23,6	19,7
Bahrain, Quater	...	19,8

Pomimo wzrostu eksportu rafinady W. Brytania uzyskała w pierwszych dwóch miesiącach 1954 r. ten sam mniej więcej utarg co w roku ubiegłym na skutek obniżki średnich cen eksportowych cukru rafinowanego o 6-7%, w stosunku do ich poziomu ze stycznia/lutego 1953 r. W dostawach do Szwajcarii W. Brytania uzyskiwała w tym okresie średnio £ 1,75 za cwt fob, czyli £ 34,4 za tonę metryczną, a w styczniu/lutym 1953 r. £ 2,03 za cwt /£ 40 za tonę/. Spadek ceny wynosi zatem w tym przypadku blisko 14%. Po bliższej analizie struktury kierunkowej eksportu cukru rafinowanego z Anglii można się przekonać, że w pierwszych miesiącach b.r. W. Brytania drożej sprzedawała ten cukier krajom imperium, niż innym pozostałym odbiorcom.

Według oficjalnych skorygowanych danych import cukru rafinowanego do Niemiec zachodnich wyniósł w 1953 r. 78.639 ton metrycznych o wartości DM 42,3 mln. Najpoważniejszą dostawcą była Polska, a następnie w kolejności W. Brytania - 22.442 ton, Belgia - 15.937 ton, Czechosłowacja - 11.151 ton, Holandia - 4.997 ton i Dania - 1.359 ton. Najwyższe ceny za cukier płaciły Niemcy zachodnie w roku ub. W. Brytanii.

- - - - -

Eksport cukru surowego kubańskiego wyniósł wg. meldunków Reutera w I kwartale 1954 r. 1.108,6 tys. ton krótkich wobec 1.358,2 tys. o rok wcześniej, obniżając się zatem o 18,5%. W przeciwieństwie do powyższego produkcja cukru surowego do dnia 15 kwietnia osiągnęła poziom 4,47 mln ton krótkich wobec 4,21 mln ton w odpowiednim okresie o rok wcześniej.

- - - - -

K a k a o

Według informacji prasowych oraz meldunków Reutera, ostatnia dekada kwietnia przyniosła pewne osłabienie na międzynarodowym rynku kakao, w szczególności w odniesieniu do dostaw na dalsze terminy. Wg. oceny obserwatorów zach.-europejskich, a zwłaszcza brytyjskich, jest to zjawisko przejściowe spowodowane chwilowym zmniejszeniem się popytu. Sprzedawcy ze Złotego Wybrzeża obniżyli w tym okresie ceny "aflo-aet" do 475 sh za cwt /50,8 kg/. W ostatnich dniach kwietnia ceny odzyskały nieco na utraconym poziomie, lecz w zasadzie tendencje nie uległy większym zmianom, a notowania były nieregularne.

Ogólnie biorąc zapasy importerów są nadal niedostateczne, gdyż zakupy dokonywane ostatnio po wysokich cenach były stosunkowo nieznaczne. Transakcje na ziarno z nowych zbiorów dokonywane są powściągliwie. Wg. informacji podanych przez Public Ledger z 27.IV. ogólne sprzedaże kakao przez "West African Marketing Boards" /Złote Wybrzeże i Nigeria/ wyniosły od początku sezonu 270.000 ton długich, czyli mniej więcej tyle ile wyniósł eksport kakao z tych dwóch

krajów w pierwszych trzech kwartałach 1953 r. Ponieważ szacunek zbioru kakao na tym obszarze oceniany jest w 1953/54 na 320 tys. ton, a w rezultacie prawdopodobnie będzie o 10-15 tys. ton niższy, zapasy kakao z ostatnich zbiorów są już bardzo nieznaczne. Jak już nadmienialiśmy uprzednio "Rynki Towarowe", ogólny zbiór kakao w krajach kapitalistycznych będzie w 1953/54 zapewne o 6-7% niższy niż w sezonie uprzednim, wynosząc 700-710 tys. ton. Przy stosunkowo niskim poziomie zapasów u konsumentów i jak dotychczas niewiele zmniejszonym popycie ze strony producentów czekolady, istnieje duże prawdopodobieństwo, że ceny utrzymać się będą nadal na dotychczasowym wysokim poziomie. W kwietniu/maju ub. roku dobrze sfermentowane kakao ze Złotego Wybrzeża notowane było średnio po 258 sh za cwt cif Londyn w dostawach natychmiastowych. W ciągu 12 miesięcy wzrost cen wyniósł zatem 86 - 88%.

Import kakao do czołowych krajów importujących kształtował się w r.ub. następująco /w 1000 ton/:

Stany Zjednoczone	= 275 / 260 w 1952 r. /
W. Brytania	= 125 / 103 " /
Holandia	= 69 / 46 " /
Niemcy zachodnie	= 74 / 61 " /
Francja	= 48 / 44 " /

K a w a

W ostatnich tygodniach uwaga wielu komentatorów handlowych skupiała się na międzynarodowym rynku kawy, której ceny są obecnie o ca. 55% wyższe niż o rok wcześniej i o ca. 40% wyższe niż w grudniu ub. r.

Jednym z ciekawszych komentarzy są uwagi poważnego domu towarowego w Hawrze handlującego kawą od kilkunastu lat, zamieszczone w Marchés Coloniaux. Zgodnie z tymi uwagami nadwyżki eksportowe kawy w krajach Ameryki Środkowej i w Wenezueli są obecnie prawie całkowicie wyczerpane i nie-liczne oferty jakie pojawiają się od czasu do czasu z tego regionu są natychmiast akceptowane. Kolumbia nie posiada już kawy na sprzedaż i pierwsze zbiory, tzw. "międzysezonowe" w wysokości - jak donoszą - około 2 mln worków znajdują się na rynku nie wcześniej niż w maju/czerwcu.

Pozostałości z ostatnich zbiorów Robusty są również już na wyczerpaniu i jak informują z Wybrzeża Kości Słoniowej, zapasy kawy u pośredników dotychczas jeszcze nie oferowane na rynku, są ponoć nieznaczne. W tej sytuacji nie była niespodzianką ostra walka, jaką stoczyli Brazylijczycy z USA w sprawie eksportowych cen kawy, zajmując w chwili obecnej bardzo mocną pozycję rynkową.

"Sytuacja rynkowa może ulec zmianie - stwierdza następnie w/w raport - bądź w przypadku poważniejszego zmniejszenia się obecnego poziomu konsumpcji kawy na świecie, bądź w przypadku zwiększenia się zbiorów - w szczególności w Bra-

zylii". Jeśli chodzi o tę ostatnią ewentualność, to jedno jest pewne, a m. że produkcja kawy w Brazylii może wzrosnąć dopiero w 1955/56 r., a osiągnąć poziom normalny aż w r. 1956/57. W przeciwieństwie do powyższego produkcja w Afryce prawdopodobnie się zwiększy w najbliższym sezonie, co nie wyrówna jednak niedoboru kawy brazylijskiej. W odniesieniu do zagadnienia konsumpcji cytowany raport zauważa, że jej wzrost w stosunku do lat bezpośrednio powojennych spowodowany jest w pierwszym rzędzie przyrostem ludności w USA, a ostatnio i zwiększonymi zakupami Europy. W rezultacie konsumpcja kawy w r.ub. przekraczała produkcję o kilka procent. Według tej samej opinii wysoki poziom cen kawy przyczynić się może do obniżenia się konsumpcji w r.b., lecz aby równowaga została przywrócona, spadek konsumpcji nie powinien być mniejszy niż 8%. Nie jest to wprowadzić dużo, lecz nie oznacza aby obniżenie się konsumpcji o 8% wywołało głębokie załamanie się cen i ich powrót do poziomu z połowy r.ub. Zjawisko powyższe nie jest prawdopodobne i raczej należy się liczyć z tendencjami nieregularnymi i w zasadzie utrzymanymi na poziomie dotychczasowym.

Eksport i sprzedaż olejów i tłuszczów

w Argentynie

Według doniesień Reutera ostatnie sprzedaż nasion, olejów i makuchów w Argentynie w trzeciej dekadzie kwietnia obejmowały 9.500 ton makuchu z siemienia lnianego po 402 - 403 peso za tonę, płatne w dolarach i do 418 peso w innych walutach. Głównymi nabywcami były Finlandia i Francja. Dania, Holandia i Włochy zakupiły w tym czasie 9.000 ton makuchów z siemienia bawełnianego po 312,5 peso za tonę płatne w dolarach i po 320 - 325 peso w innych walutach. Ponadto IAPI sprzedał za dolary 4.000 ton makuchów z siemienia słonecznikowego po 350 - 360 peso. 6.000 ton mączki z siemienia słonecznikowego po 327 peso. Obie te ostatnie transakcje wywołały pewną niespodziankę na rynku międzynarodowym, ponieważ mniemano ogólnie że IAPI nie posiada już makuchów z siemienia słonecznikowego na sprzedaż. Niektóre koła wyrażały nawet przekonanie, że IAPI będzie musiał importować pewną ilość tego artykułu na pokrycie deficytu. Jak wiadomo ostatnie zbiory siemienia słonecznikowego były w Argentynie nieprzeciętnie niskie.

W dniu 20 kwietnia IAPI żądał przy płatnościach w walutach kompensacyjnych 425 peso za tonę metryczną makuchów z siemienia lnianego, 325 peso za makuchy z siemienia bawełnianego, 460 peso za makuchy z orzeszków ziemnych /arachidowych/ i 380 peso za makuchy słonecznikowe.

Niezależnie od obrotów makuchami, Argentyna sprzedała w trzeciej dekadzie kwietnia 500 ton oleju lnianego Włochom, 570 ton Finlandii, 700 ton Szwecji po 88-90 peso za q.

Jeśli chodzi o tłuszcze i oleje zwierzęce, to jedynym nabywcą w tym czasie było Chile, które zakupiło 300 ton smalcu po 4,00 = 4,500 peso za kg fob; oraz 500 ton jadalnego łożu wołowego po 2,50 peso za kg. Od 27.IV. IAPI rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń na 450 ton luzem i 200 ton w bebnach surowej gliceryny 80% do wyrobu mydła.

Światowe zbiory nasion oleistych w 1953/54

Według ostatnich szacunków brytyjskiego "Commonwealth Economic Committee" zbiory nasion oleistych w krajach kapitalistycznych oraz szacunkowo w krajach obozu pokoju kształtowały się w 1953 r. i w latach poprzednich następująco w 1000 ton długich:

	<u>1950-51</u> <u>1951</u>	<u>1951-52</u> <u>1952</u>	<u>1952-53</u> <u>1953 /e/</u>
<u>jadalne</u>			
orzechy ziemne	9.866	9.689	9.591
siemię bawełniane	11.514	14.194	14.504
soja	17.827	17.068	17.968
słonecznik	4.504	4.206	4.131
sezam	1.843	1.714	1.803
oliwa b/	621	1.615	769
<u>jadalne-przemysłowe</u>			
kopra	2.910	2.717	2.550
nasiona palmowe ^{c/}	749	812	850
olej palmowy ^{c/}	559	575	660
<u>przemysłowe</u>			
rzepak	4.940	4.747	5.213
len	3.265	2.999	3.236
rycynus ^{d/}	400	410	450
olej tungowy ^{e/}	107	110	130
Ogółem w przelicz. na olej	16.195	17.140	16.755

a/ dane prowizoryczne

b/ jadalne i niejadalne

c/ podaż rynkowa

d/ z wyłączeniem ZSRR i Chin Ludowych

e/ Olej tungowy

P A L I W A

Produkcja i obroty węglem w styczniu i w lutym 1954 r.

W dniu 22 kwietnia brytyjski dziennik "Daily Freight Register" zamieścił obszerny artykuł omawiający sytuację na rynku paliw stałych w Europie zachodniej w pierwszych miesiącach b.r. w oparciu o statystyczne materiały Komitetu Węglowego Europejskiej Komisji Gospodarczej. W pierwszych dwóch miesiącach 1954 r. wydobycie węgla kształtowało się na następującym poziomie w Europie zach. /w tys. ton metrycznych/:

	1953	styczeń - luty 1954	zmiana w %
W. Brytania	38.616	37.959	- 1,9
Niemcy zachodnie	20.834	21.095	+ 1,0
Francja	9.486	9.343	- 1,6
Belgia	5.074	4.988	- 1,7
Saara	2.794	2.834	+ 1,3
Holandia	2.114	1.967	- 7,1
Włochy	197	179	- 9,2
Ogółem:	79.115	78.365	- 1,0

Według szacunkowych danych /i przy uwzględnieniu ilości dni roboczych/ produkcja węgla w I kwartale b.r. była również mniejsza niż w roku poprzednim o ca. 1%. Straty wydobycia w pierwszych dwóch miesiącach 1954 r. wynoszą w Europie zachodniej w stosunku do roku poprzedniego 4,5 mln ton w skali rocznej, co potwierdza przewidywania dokonane w końcu roku ub. przez Izbę, iż spadkowy trend produkcji utrzyma się nadal w 1954 r.

Jeszcze silniej niż produkcja obniżył się import paliw stałych do krajów europejskich, wynosząc w pierwszych dwóch miesiącach b.r. ca. 11,5 mln ton, wobec 11,9 mln ton o rok wcześniej, czyli o 3,5% mniej. Najsilniej skurczył się import Niemiec zachodnich, Danii, Szwecji, Szwajcarii i Grecji. W przeciwieństwie do tego Belgia posiadająca nadmiar węgla w kraju, zwiększyła import paliw stałych w styczniu i w lutym o 100%. Równocześnie jednak eksport węgla belgijskiego w tym okresie powiększył się o 43%. Natomiast wysyłki paliw stałych przez inne kraje kapita-

listyczne obniżyły się łącznie w omawianym okresie o ok. 1%. Zmniejszyły się załadunki paliw stałych w W. Brytanii i w Niemczech zachodnich, natomiast wzrosły we Francji i w Związku Radzieckim.

Rozwój górnictwa węglowego w krajach obozu pokoju

Według danych dostarczonych Komitetowi Węglowemu Europejskiej Komisji Gospodarczej w Genewie przez poszczególne delegatów KDL i Związku Radzieckiego, produkcja węgla kamiennego i brunatnego kształtowała się w ostatnich latach na tym obszarze następująco: /w mln ton; węgiel brunatny w przeliczeniu na węgiel kamienny/

	1950	1951	1952	1953
Bułgaria.	3,35	3,62	3,97	4,50
Czechosłowacja. . .	31,70	32,90	36,18	36,72
N.R.D.	72,10	80,20	83,00	91,00
Węgry:	7,40	8,40	10,30	11,70
Polska.	80,40	85,00	87,60	92,20
Rumunia.	1,80	2,05	2,40	2,50
Związek Radziecki .	260,00	281,00	300,00	320,00
O g ó ł e m:	456,75	493,17	524,15	558,62
wskaźnik:	100	108	115	123
Ogółem Europa kapit. ^a /	483,9	509,2	520,7	515,4
wskaźnik:	100	105	107	106

W przeliczeniu węgla brunatnego przyjęto stosunek: 1 tona węgla kamiennego = 2 tony węgla brunatnego
a/ bez Hiszpanii i Jugosławii .

W 1952 r. produkcja węgla w Europie socjalistycznej zdystansowała poziom wydobycia w Europie kapitalistycznej. W roku następnym dzięki systematycznemu i planowanemu wzrostowi wydobycia w krajach obozu pokoju, różnica szybko się powiększyła i wydobycie tego obszaru było o 8% większe niż w Europie kapitalistycznej, której produkcja węgla w 1953 r. uległa niewielkiemu spadkowi. W roku ub. produkcja węgla w Rumunii była o 39% wyższa niż w 1950 r., w Bułgarii o 34,3% wyższa, na Węgrzech o 58%, w NRD o 26,6% wyższa i w Związku Radzieckim o 23% wyższa, przy czym na ZSRR przypadało w 1954 r. około 57% wydobycia węgla kamiennego i brunatnego /w przeliczeniu na kamienny/ omawianego obszaru.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

W. Brytania

W chwili obecnej brak jeszcze danych wydobycia w tygodniu świątecznym, tak że cyfry produkcji tegorocznej i zeszłorocznej nie są w pełni porównywalne. Do dnia 17.4. W. Brytania wyprodukowała w 1954 r. 68,71 mln ton długich w porównaniu z 67,5 mln ton w analogicznym okresie roku ubiegłego /15 tygodni/, obejmującego jednak wcześniejsze niż ostatnie święta wielkanocne. W tygodniu wcześniejszym przed świątecznym wydobycie w r.b. obniżyło się o 337 tys. ton. W roku ub. spadek produkcji był w tym okresie mniejszy, co prowadzi do wniosku, że świąteczny tydzień w 1954 r. spowoduje straty większe niż w r.ub., kiedy obniżenie tygodniowego wydobycia wyniosło 1,1 mln ton. Konsumcja węgla nieustannie wykazuje tendencje wzrostu i w 14 tygodniach 1954 r. była o 3,8% wyższa niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Zjawisko powyższe, przy niedostatecznym jak dotychczas powiększeniu się wydobycia, powoduje nadal zaniepokojenie odpowiedzialnych za sytuację opałową władz administracyjnych, które zdecydowały się ostatnio na dodatkowe zakupy grubego węgla na kontynencie. Jak dotychczas W. Brytania importowała w 1954 r. ponad 220 tys. ton tego węgla.

Poziom zapasów rozdysponowanych jest wprawdzie jeszcze o 1 mln ton wyższy niż w tym samym czasie r.ub., jednak zapasy na kopalniach wynoszą obecnie już tylko 1,7 - 1,8 mln ton, podczas gdy na koniec kwietnia r.ub. wynosiły 3,4 mln ton, stanowiąc tzw. "żelazną rezerwę", która niewątpliwie bardzo przyczyniła się do utworzenia zeszłorocznych zapasów zimowych. Pomimo ustąpienia chłódów w drugiej połowie marca, tak gazownie, jak i elektrycznie, a w jeszcze większym stopniu przemysł ciężki i metalowy, konsumowały więcej węgla niż w tym samym okresie r.ub.

- - - - -

Francja

Po fali zimna w lutym b.r., zapasy węgla na kopalniach francuskich poczęły wykazywać tendencje zniżkowe, w szczególności w odniesieniu do tzw. sortymentów w pełni handlowych, których stan na kopalniach obniżył się wówczas do poziomu 1.870 tys. ton. Zakonczenie zimy, oczekiwanie regulacji cen oraz znaczny spadek zakupów ze strony elektrowni termicznych wywarło natychmiastowy wpływ na kształtowanie się zapasów. W tygodniu kończącym się 4.4. wzrosły one o blisko 200.000 ton, a w następnym tygodniu o 150.000 ton. Według opinii zainteresowanych francuskich kół handlowych, przed francuskim górnictwem węglowym otwiera się ponownie okres wzrostu zapasów na hałdach oraz zwiększonego bezrobocia, zwłaszcza w basenie "Centralno-Południowym". Stosunkowo najbardziej odczuły kopalnie raptowne zmniejszenie się zakupów elektrowni, których zapotrzebowanie zmniejszyło się

z chwilą podniesienia się ogólnego poziomu wód i zwiększenia produkcji zakładów hydroelektrycznych. Na tym odcinku sytuacja może ulec zmianie dopiero w czerwcu/lipcu. Innym istotnym czynnikiem hamującym zbyt węgla, był spadek zapotrzebowania na sortymenty opałowe ze strony gospodarstw domowych, które zakupiły w miesiącu kończącym się 17.4. o blisko 700.000 ton mniej węgla niż w cztery tygodnie wcześniej, były to najniższe dostawy od 1950 r., nie licząc sierpnia r.ub., kiedy rynek węglowy został sparaliżowany strajkiem górników.

W przeciwieństwie do zmniejszonych dostaw węgla opałowego i przeznaczonego dla elektrowni, zakupy przemysłu hutniczego są ostatnio o 10-15% wyższe niż w roku ubiegłym, a górnictwo spodziewa się, iż stworzą się niebawem również lepsze możliwości zbytu w przemyśle metalowym i konstrukcyjnym.

Ogólnie jednak biorąc, sytuacja węglowa we Francji wykazuje wyraźnie oznaki nadprodukcji węgla, w szczególności w odniesieniu do niektórych sortymentów, a tendencje te mogą ulec wzmocnieniu, o ile aktywność przemysłu będzie się nadal osłabiać, co jest bardzo prawdopodobne.

W świetle tych faktów pewną niespodzianką są dwie informacje, a m.o. wysokim poziomie importu węgla w marcu oraz o znacznych inwestycjach w górnictwie węglowym w ramach tzw. "drugiego planu inwestycyjno-modernizacyjnego". Według oficjalnych danych Francja importowała w marcu b.r. 1.023 tys. ton węgla, czyli podobnie jak w styczniu najwięcej od grudnia 1952 r. Jeśli chodzi zaś o sortymenty na opał domowy, to dostawy w marcu były najwyższe od zakończenia wojny. W rezultacie w pierwszym kwartale b.r. łączny import węgla do Francji wyniósł ponad 3 mln ton, czyli o 13% więcej niż w I kwartale 1953 r. Tak wysoki poziom dostaw tłumaczony jest opóźnieniami w wysyłkach w tygodniach zimowych na skutek wyjątkowych mrozów w Europie zach. W okresie omawianym Związek Radziecki zajął zdecydowanie pierwsze miejsce jako dostawca antracytu /co jak twierdzi francuska prasa branżowa nie jest prawdopodobnie zjawiskiem przejściowym/, dostarczając Francji w marcu 56 tys. ton. W związku z powyższym przewiduje się, że niedobór antracytu we Francji, trwający w zasadzie od zakończenia wojny, ulegnie poważnemu złagodzeniu. Jak komunikował w końcu marca biuletyn Komitetu Węglowego ECE, drugi powojenny "inwestycyjno-modernizacyjny plan" we Francji, przewiduje w okresie od 1954 do 1957 r. wydatkowanie w górnictwie na inwestycje sumy 125 miliardów franków, czyli ca. 31,5 miliardów rocznie. W I "planie" w okresie 1947-52 wydano wg. cen z 1953 r. 229 miliardów fr. a zatem około 38,5 miliard fr rocznie. Obniżenie nakładów kapitałowych na przemysł górniczy jest zatem niewielkie, przy czym w pierwszych trzech latach "II planu" inwestycje w tym przemyśle mają być wyższe niż przewidywał I program w 1952 i 1953 r. W 1957 r. zapotrzebowanie węgla wynosić ma 78,5 mln ton, a zatem o 15,5 mln ton więcej /+ 25%/ niż w 1954 r., a w 1960/61 aż 82 mln ton. Ze wszystkich podobne "plany improgra-

my" mają wartość "papierową" świadczy fakt, że wbrew przewidywaniom i szacunkom "I programu inwestycyjno-modernizacyjnego" produkcja węgla we Francji uległa w r.ub.obniżce o blisko 2,8 mln ton, a konsumpcja węgla skurczyła się o 6 mln ton w stosunku do roku poprzedniego.

- - - - -

Belgia

Według informacji zamieszczonych w biuletynie Komitetu Węglowego ECE, bilans węglowy Belgii w 1953 r. oraz szacunek tego bilansu na rok bież. kształtuje się następująco w 1000 ton metrycznych:

	<u>1953</u>	wzrost/+/ spadek/-/ w stos. 1952 r.	szacunek na r. 1954 r.
<u>Produkcja węgla kam.</u>	30.060	- 324	29.500
" koku	5.948	- 466	5.500
" brykietów	1.338	- 140	1.300
<u>Import węgla ogółem</u>	2.179	+ 564	2.000
z USA	664	- 130	...
z ZSRR	46	+ 13	60
<u>Eksport węgla ogółem</u>	4.165	+1628	5.000
" koku	820	- 137	...
<u>Dostawy dla poszczególnych grup konsument.</u>			
Kopalnie	2.603	- 21	2.500
Założa górnicze	684	- 11	650
Koksownie	6.450	- 803	7.200
Brykietownie	1.263	- 117	1.200
Gazownie	25	- 1	25
Elektrownie	2.651	- 281	3.000
Koleje i bunkier	1.449	- 99	1.450
Przemysł	6.685	- 350	6.700
Inni konsumenci	5.933	+ 161	6.000
<u>Zapasy</u>			
na kopalniach na koniec roku	3.077	+1404	4.002
koku na koksowniach	200	+ 99	...

Pomimo zatem przewidywanego zmniejszenia się wydobycia oraz importu z jednej strony oraz zwiększenia się eksportu i założenia pewnego wzrostu konsumpcji węgla na rynku wewnętrznym, zapasy węgla na kopalniach wzrosną o blisko 1 mln, czyli o 30%.

W świetle powyższych danych wydaje się, że jedynym czynnikiem, któryby w większym stopniu zahamował wzrost zapasów, jest silniejszy spadek wydobycia niż zakłada powyższy oficjalny bilans węglowy na rok bieżący.

- - - - -

Niemcy zachodnie

Według ostatnich informacji bezrobocie w górnictwie węglowym stale się ostatnio zwiększa. W niektórych regionach Zagłębia Ruhry wiele kopalń przerywa produkcję w piątki i soboty. Zainteresowane koła węglowe wyrażają jednak przekonanie, że ostatnia niewielka obniżka cen węgla powinna wpłynąć na zwiększenie popytu. Z drugiej jednak strony najbliższe tygodnie są najgorsze pod względem zbytu z przyczyn sezonowych, a zatem zapasy węgla oraz koksu będą nadal prawdopodobnie wykazywać tendencje wzrostu.

Szwecja

Według ostatnich danych opublikowanych przez ECE, ogólne dostawy węgla dla konsumentów były w r.ub. najniższe w latach powojennych, wynosząc zaledwie 3 mln ton wobec 4,1 mln ton w 1952 r. i 4,4 mln ton w 1951 r. /w 1937 r. wynosiły one 6,3 mln ton/. Dostawy dla kolei zmniejszyły się o 17%, dla żeglugi śródlądowej o 29%, dla przemysłu o 35% i dla gospodarstw domowych o 27%. Jedyne wzrost dostaw zanotowano w odniesieniu do elektrowni termicznych. Jakkolwiek produkcja przemysłowa uległa w r.ub. w Szwecji obniżeniu, to jednak tak znaczny spadek dostaw musiał mieć poważny wpływ na zmniejszenie się zapasów węgla u konsumentów, którzy będą prawdopodobnie dążyć do uzupełnienia zapasów w ciągu pierwszej połowy b.r. W okresie tym Szwecja ma otrzymać m.in. 6000 ton antracytu radzieckiego.

Holandia

Poniższe zestawienie ilustruje zmiany w bilansie węglowym Holandii w 1953 r. /w 1000 ton metrycznych/:

	1953 r.	wzrost/+/ spadek/-/ w stosunku do 1952 r.
<u>Produkcja węgla</u>	12.297	- 235
" koksu	3.204	-
" węgla brunatnego	252	- 6
<u>Import węgla z USA</u>	572	-1.348
" " z in. źródeł	4.912	+1.404
" koksu	270	+ 91
<u>Eksport koksu</u>	1.275	- 118
" węgla	315	+ 296
<u>Dostawy dla konsument.</u>		
Ogółem	9.460	- 73
w tym dla elektrowni	3.282	+ 294
" " gosp.domow.	2.915	+ 167
" " przemysłu	2.524	- 146
Zapasy węgla na koniec roku	213	- 24

Japonia

Według ostatnich danych wydobycie węgla w Japonii osiągnęło w 1953 r. 46,5 mln ton, przekraczając poziom z 1952 r. o 3,16 mln ton. Jednocześnie jednak zatrudnienie w kopalniach obniżyło się o 45.000, czyli o 12% i większość kopalń posiadała w r.ub. trudności ze zbytem produkcji. W rezultacie zapasy na kopalniach wzrosły, osiągając w końcu grudnia ub.r. 2,84 mln ton.

/wg. Journal des Charbonnages
i biuletynów węglowych ECE/

- - - - -

ROPA I PRODUKTY NAFTOWE

Sprawa ropy irańskiej

Po dwu i pół miesiąca trwających rokowaniach, jakie miały miejsce w Londynie między zainteresowanymi ośmioma wielkimi towarzystwami naftowymi, w dniu 9 kwietnia b.r. został nareszcie podpisany prowizoryczny układ o utworzeniu "międzynarodowego konsorcjum" dla eksploatacji ropy perskiej. Jednocześnie do Teheranu wysłana została specjalna misja, która w imieniu konsorcjum rozpoczęła negocjacje z rządem Iranu. Na czele misji stoi dyrektor amerykańskiej firmy "Standard Oil of New Jersey", O.Harden.

Bliższe szczegóły porozumienia tworzącego konsorcjum trzymane są w tajemnicy. Wiadomo jednakże, że jedna z najważniejszych spraw spornych, kwestia udziałów poszczególnych firm w zyskach, została rozwiązana w następujący sposób: Anglo-Iranian Oil Co. otrzyma 40% udziałów, amerykańskie firmy - Standard Oil Of New Jersey, Standard Oil of California, Gulf Oil, Socony-Vacuum Oil Co i Texas Oil Co otrzymają każda po 8%, czyli łącznie również 40%, anglo-holenderska Royal Dutch Shall - 14% oraz francuska Compagnie Française des Petroles - 6%.

Jak wiadomo układ o utworzeniu konsorcjum wejdzie istotnie w życie z chwilą osiągnięcia porozumienia między konsorcjum i rządem irańskim.

Prasa angielska komentując zawarcie układu, a zwłaszcza uzgodnienie udziałów poszczególnych firm w przyszłych zyskach konsorcjum uważa, że osiągnięty został kompromis między żądaniami Anglo-Iranian i firm amerykańskich. Jednakże wydaje się iż zgoda Anglików na 40% udział w przyszłych zyskach wobec żądanych na początku 50% jest raczej ustępstwem z jednej strony, a mianowicie angielskiej, spo-

wodowanym naciskiem ze strony USA.

Tak więc od 14 kwietnia b.r. toczą się w Teheranie rozmowy między delegacją konsorcjum, a rządem irańskim w sprawie zawarcia odpowiedniego układu, umożliwiającego produkcję i zbyty ropy irańskiej na rynku światowym. Sprawa nie jest łatwa, gdyż przedmiotem sporów jest zarówno wysokość udziału Iranu w zyskach, jakie osiągnie konsorcjum ze sprzedaży ropy irańskiej, jak i kwestia uzgodnienia tego układu z ustawą nacjonalizacji.

Poczynając od 20 kwietnia b.r. w Teheranie rozpoczęły się również rozmowy pomiędzy Anglo-Iranian Oil Co i rządem gen. Zahedi w sprawie odszkodowania za były majątek AIOC-u znacjonalizowany w 1951 r. Wiadomo, że wejście w życie ewentualnego porozumienia między rządem irańskim, a konsorcjum uzależnione będzie od pomyślnego załatwienia sprawy odszkodowań dla AIOC-u. W związku z powyższym w angielskich kołach handlowych wyrażane są nadzieje, że z uwagi na to, iż rząd irański pragnie jak najszybciej uruchomić w pełni przemysł naftowy i otrzymać wpływy ze sprzedaży ropy na rynku światowym, będzie on się starał jak najszybciej dojść do porozumienia z "Anglo-Iranian Oil Co".

Z rynku naftowego Stanów Zjednoczonych

Na rynku USA rok 1953 przyniósł w porównaniu z 1952 r. niewielki wzrost wydobycia ropy naftowej /3%/ oraz na ogół również niezbyt duże zwiększenie się produkcji pochodnych ropy naftowej. Największy - bo przeszło 8% wzrost produkcji - miał miejsce - jeśli chodzi o benzynę, a zwłaszcza benzynę lotniczą wysokoekтанową /12%/. Import ropy naftowej do USA zwiększył się w omawianym czasie o 12%, a mazutu ciężkiego o 6%. Natomiast eksport ropy zmniejszył się o 24%. Spadł również wywóz prawie wszystkich produktów naftowych /za wyjątkiem benzyny lotniczej/. Za wyjątkiem zapasów olejów smarowych oraz parafiny, które wykazały nieznaczny spadek, zapasy wszystkich innych produktów naftowych jak również i samej ropy, wykazały na koniec 1953 r. wzrost w porównaniu ze stanem na koniec 1952 r. Najbardziej zwiększyły się zapasy benzyny motorowej - o 17% oraz paliwa dieslowskiego - o 13%.

Szczegółowe cyfry odnośnie produkcji importu, eksportu i zapasów ropy i jej pochodnych w USA przedstawia poniższe zestawienie /w tys. ton/:

	Rok	Produkcja	Import	Eksport	Zapasy na koniec roku
Ropa surowa	1952	314.852	30.391	3.671	37.380
	1953	324.500	34.304	2.741	38.043
Benzyna zwykła	1952	26.285	-	-	918
	1953	28.446	-	-	1.226
Benzyna motorowa	1952	141.365	313	4.440	15.984
	1953	153.001	54	4.183	18.793

w tym:

benzyna lotnicza

z liczbą oktanową
1000 i więcej

1952	7.766	-		564
1953	8.836	-	1.744 ^{2/}	639

pozostała benzyna
lotnicza

1952	1.579	-	1.808 ^{3/}	515
1953	1.610	-		544

Nafta

1952	17.067	-	1.009	3.551
1953	16.738	-	930	3.750

Paliwo dieslowskie

1952	71.760	378	4.622	13.638
1953	73.393	601	4.450	15.437

Mazut ciężki /po-
frakcyjny/

1952	68.175	19298	4.161	7.316
1953	67.587	20459	3.936	7.415

Oleje smarowe

1952	7.945	-	2.298	1.575
1953	7.509	-	1.865	1.439

Parafina

1952	550	-	132	73
1953	633	-	143	68

Koks

1952	3.295	-	764	93
1953	3.928	-	666	156

Asfalt

1952	11.601	445 ^{1/}	380	1.043
1953	11.947	394 ^{1/}	275	1.207

1/łącznie z naturalnym

2/ 1952 rok

3/ 1953 rok

Perspektywy rynkowe są obecnie w Stanach Zjednoczonych znacznie słabsze niż przed rokiem. Obawa nadchodzącej recesji powoduje, że nawet urzędowe przewidywania popytu na ropę i jej pochodne w USA na 1954 r., dokonane przez Bureau of Mines, zakładają mniejszy wzrost zapotrzebowania niż w 1953 r.

Wspomniany wyżej urząd szacuje amerykański wewnętrzny popyt na ropę i jej pochodne w 1953 r. na 2.818 mln baryłek /7.721 tys. baryłek dziennie/, czyli o 5,8% więcej niż w 1952 r. /w styczniu 1952 r. - szacunki na 1952 r. przewidywały wzrost o 4,9%/. Natomiast na 1954 r. przewiduje się wzrost popytu już tylko o 4% w porównaniu z 1953 r., czyli wysokość popytu w 1954 r. osiągnęłoby 2.931 mln baryłek /8.030 tys. baryłek dziennie/.

W 1954 r. przewiduje się w USA wzrost konsumpcji benzyny /w tym również benzyny lotniczej i niskogatunkowej, służącej do produkcji paliwa dla odrzutowców/ o 5%. Zapotrzebowanie na mazut ciężki /pofrakcyjny/ ocenia się na 2% mniej niż w 1953 r. Natomiast przewiduje się 9% wzrost zapotrzebowania na mazut lekki zakładając, że warunki atmosferyczne będą bardziej ostre niż w 1953 r. W związku z przewidywanym dalszym spadkiem eksportu ropy i jej po-

chodnych z USA- o 19,9%, sumaryczny popyt na te artykuły /łącznie z eksportem/ wzrosnąć ma w 1954 r. tylko o 2,9%.

Przewiduje się, że produkcja ropy w USA w 1954 r. wzrośnie tylko o 1,1%. Import ropy i jej pochodnych ma wykazać wzrost o 5%. Według urzędowych szacunków import ten pokryć ma 13,5% amerykańskiego zapotrzebowania wewnętrznego.

Wzrost zapasów ropy i jej pochodnych w USA w 1953 r. wyniósł 33 mln baryłek w porównaniu ze wzrostem o 39 mln baryłek w 1952 r.

Bilans ropy naftowej i jej pochodnych /w przeliczeniu na ropę surową/ przedstawia się w USA następująco /w mln baryłek/:

	1952	1953 ^{1/}	1954 ^{2/}	1954 wzrost lub spadek w porówn. do 1953 w %
Zapotrzebowanie				
wewnętrzne	2.565	2.818	2.931	+ 4,0
Eksport	160	141	113	-19,9
Ogółem popyt	2.825	2.959	3.044	+ 2,9
<u>Produkcja</u>				
Ropa surowa	2.292	2.368	2.393	+ 1,1
Inne oleje natur.	222	243	259	+ 6,6
<u>Import</u>				
Ropa surowa	209	238	250	+ 5,0
Produkty naft.	141	143	150	+ 4,9
Ogółem dostawy	2.864	2.992	3.052	+ 2,0
Zmiana w zapasach	+ 39	+ 33	+ 8	

1/szacunek

2/przewidywania

Źródła: Financial Times 12,13,15 i 20.IV.1954r.
BIKI - 13.IV.54 r.
Petroleum Press Service - styczeń 1954r.

KAUCZUK CHEMIKALIA

K A U C Z U K

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W drugiej połowie kwietnia b.r. nastąpiło znowu bardzo silne wzmocnienie rynku kauczuku naturalnego. Na giełdzie londyńskiej notowania RSS Nr 1 /natychmiast/ wzrosły w omawianym czasie o $1 \frac{7}{8}$ d na lb do poziomu $19 \frac{5}{8}$ d za lb.

Zasadniczym czynnikiem wpływającym na tą silną tendencję zwyżkową jest rozwój sytuacji w Indochinach. Oprócz tego zasadniczego czynnika działają jeszcze i inne a zwłaszcza wzrost zakupów amerykańskich /jak również konsumpcji kauczuku naturalnego w USA/ oraz sezonowy wzrost zakupów ze strony krajów Europy kontynentalnej.

Należy tu też nadmienić, że w pierwszych dwu miesiącach b.r. światowe nadwyżki produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją wykazywały tendencję spadkową, która prawdopodobnie utrzymała się również w marcu. W tej sytuacji każde nawet niewielkie ożywienie popytu wywiera bezpośredni wpływ na kształtowanie się cen. W jakim stopniu sytuacja ta wpłynęła na wzrost zakupów spekulacyjnych świadczyć może fakt, że np. na nowojorskiej kauczukowej giełdzie terminowej ilość transakcji zawartych na 10-cio tonowe ładunki kauczuku naturalnego wyniosła w ciągu dwu pierwszych tygodni kwietnia b.r. 2.584 podczas, gdy w ostatnich dwu tygodniach marca b.r. wynosiła ona zaledwie 565.

Według doniesień branżowej prasy kapitalistycznej Malaje i Indonezja zamierzają wspólnie zwrócić się do International Rubber Study Group podczas zbliżającej się konferencji z prośbą o utworzenie specjalnej komisji, której zadaniem byłoby przeprowadzenie badań nad możliwościami rozwoju produkcji kauczuku naturalnego, w związku z przewidywanym przez branżowe koła kapitalistyczne niedoborem tego surowca na rynku światowym jaki nastąpić ma po 1958 roku. Wspomniane dwa kraje zamierzają również poruszyć na konferencji IRSC sprawę zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych dla dalszego rozwoju produkcji kauczuku. W związku z powyższym między obu krajami odbyły się odpowiednie konsultacje w celu uzgodnienia stanowiska jakie zajmą na zbliżającej się konferencji.

Zbliżająca się konferencja IRSC dokona prawdopodobnie tak jak i na poprzednich konferencjach szacunków

światowej produkcji i konsumpcji kauczuku naturalnego w roku bieżącym. W chwili obecnej kapitalistyczni eksperci od spraw kauczukowych oceniają tę produkcję na 1.700 tys. long ton a konsumpcję na 1.620 tys. long ton. Tak więc nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad konsumpcją wyniosłaby w roku bieżącym 80 tys. long ton wobec 140 tys. long ton w 1953 r., 340 tys. long ton w 1952 i 385 tys. long ton w 1951.

MALAJE

Malajska Rada Producentów Kauczuku w swym dorocznym raporcie zażądała od władz malajskich obniżenia ceny ryżu będącego podstawowym środkiem wyżywienia ludności malajskiej. Cena ta, stosunkowo bardzo wysoka, wchodzić poprzez płace robotników plantacyjnych / oraz wydatki na żywność drobnych producentów / do kalkulacji kosztów produkcji kauczuku naturalnego na Malajach zmniejsza znacznie zyski plantatorów i pogarsza obecną ich trudną sytuację spowodowaną niską ceną kauczuku na rynku światowym. Wspomniana Rada podkreśla, że obniżenie ceny ryżu winno być obecnie najważniejszym zadaniem jakie zrealizować winny władze malajskie.

Raport powyższy stwierdza konieczność prowadzenia dalszych badań nad zwiększeniem wydajności oraz obniżenia kosztów własnych w produkcji kauczuku jako jedynej drogi do poprawy obecnej sytuacji. Akcja replantacji winna być nadal prowadzona i rozszerzona bez względu na trudności finansowe, gdyż według przewidywań kapitalistycznych kół handlowych powymia na najbliższych czterech albo pięciu lat na kapitalistycznym rynku można się spodziewać niedoboru kauczuku naturalnego.

Wśród producentów i eksporterów kauczuku malajskiego którzy napotykają na trudności w zbyciu tego surowca znów rozlegają się głosy żądające zniesienia embargo na eksport kauczuku do Chin Ludowych i rozwiązania normalnych stosunków handlowych. Krąży pogłoski, że zagadnienie to ma być poruszone na zaczynającej się w tych dniach w Colombo konferencji International Rubber Study Group.

W marcu b.r. eksport kauczuku z Malajów wyniósł 88 tys. long ton czyli był o 13 tys. long ton większy niż w lutym b.r. Największym nabywcą kauczuku malajskiego były w marcu Stany Zjednoczone a nie jak zazwyczaj Anglia. USA nabyły mianowicie 17.317 long ton a Anglia 16.629 long ton. Z pozostałych większych odbiorców tego kauczuku Japonia nabyła 7.424 long ton, Francja - 7.352 long ton i Niemcy zach. - 6.594 long ton.

Na podstawie ostatnich danych ogłoszonych przez International Rubber Study Group sytuacja statystyczna kauczuku na Malajach przedstawiała się w 1953 r. następująco: / w long tonach / : 1/

	<u>1952</u>	<u>1953</u>
<u>Produkcja</u>	<u>584.828</u>	<u>574.390</u>
w tym:		
na dużych plantacjach	338.980	341.801
u drobnych właścicieli	245.255	232.589
<u>Konsumpcja</u>	<u>4.372</u>	<u>4.735</u>
<u>Import</u>	<u>338.855</u>	<u>277.516</u>
w tym:		
Indonezja	289.077	247.258
Sawajk	25.283	16.566
Pin. Borneo Bryt.	11.314	6.974
Burma	9.663	4.837
<u>Eksport</u>	<u>910.420</u>	<u>847.211</u>
w tym:		
Anglia	273.853	208.897
USA	234.245	181.640
Francja	66.195	69.102
Niemcy zach.	55.413	54.601
Japonia	44.798	51.619
Włochy	37.681	44.037
Kanada	28.530	33.290
Australia	17.394	30.149
Unia Poł.Afr.	18.194	26.403
Argentyna	10.536	22.094
Szwecja	15.930	15.919
Czechosłowacja	17.205	14.265
Holandia	8.651	10.894
Meksyk	7.166	6.910
Nowa Zelandia	1.653	6.580
<u>Eksport netto</u>	<u>910.420</u>	<u>847.211</u>
<u>Zapasy cywilne</u>	<u>125.176</u>	<u>118.868</u>
/na koniec roku/		
w tym:		
u kupców	92.427	89.715
na plantacjach	19.214	17.414
w porcie	13.535	11.739

1/ łącznie z lateksem

U.S.A.

Według ostatnio opublikowanych danych konsumpcja kaudzuku naturalnego w Stanach Zjednoczonych wykazała w marcu b.r. 6% wzrost w porównaniu z lutym b.r. wynosząc 53.757 long ton wobec 50.707 long ton /w marcu 1953 - 46.607 long ton/. Natomiast amerykańska konsumpcja kaudzuku syntetycznego wykazała w marcu b.r. bardzo silny bo 28% spadek w porównaniu z lutym b.r. wynosząc 55.585 long ton wobec 77.903 long ton odpowiednio /w marcu 1953 48.806 long ton /. Konsumpcja GR-S zmniejszyła się odpowiednio z 62.690 long ton w lutym

na 43.033 long ton w marcu b.r.

Ogółem biorąc łączna konsumpcja kauczuku naturalnego i syntetycznego w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się ze 128.610 long ton w lutym b.r. na 109.342 long ton w marcu b.r. czyli o 15% /w marcu 1953 r. - 95.410 long ton/.

JAPONIA

Według wiadomości pochodzących z kół japońskich producentów wyrobów gumowych władze japońskie zamierzają obecnie zmienić nieco procentową strukturę importu kauczuku naturalnego do Japonii. Kauczuk ten przywożony był dotychczas do Japonii w 45%, z Indonezji i w 55% z Malajów. Obecnie w celu zmniejszenia dodatniego salda japońskiego bilansu handlowego z Indonezją, władze japońskie zamierzają zmienić odpowiednio te udziały na 60% i 40%. Przypuszcza się również iż w związku z trudnościami natury finansowej import kauczuku do Japonii ulegnie w roku bieżącym zmniejszeniu na 81 tys. ton w porównaniu z 92 tys. ton w 1953 r.

NIEMCY ZACHODNIE

Według doniesień z Niemiec zachodnich realizacja ogłoszonego niedawno projektu budowy w Niemczech zach. fabryki kauczuku syntetycznego o zdolności produkcyjnej 30 tys. t. rocznie, odłożona została na czas nieokreślony. Jak wiadomo projekt ten wysunięty przez zjedyną obecnie f-mę zachodnio-niemiecką produkującą kauczuk syntetyczny "Chemische Werke Hüls", przewidywał produkcję kauczuku na bazie francuskiego spirytusu dostarczonego po niższej cenie, oraz konieczność zastosowania odpowiednich ulg podatkowych i celnych przez władze zachodnio-niemieckie, w tym celu aby cena wyprodukowanego kauczuku mogła konkurować z cenami kauczuku na rynku światowym. Jednakże rząd bawarski po przestudiowaniu omawianego projektu oświadczył iż w chwili obecnej nie może jeszcze udzielić wymaganych przez projekt ulg finansowych.

Zróżdła: Reuter /notowania giełdowe/ 15-27.IV.1954
Reuter Nowy Jork, 21.IV.54
Czarnikow Rubber Report 15.IV.54
Financial Times 14, 17.IV.54 r.
BIKI - 13, 17, 22.IV.1954
Neue Zürcher Zeitung 8.IV.54
Le Monde 28.III. 4, 17.IV.54
Rubber Statistical Bulletin - marzec 1954

Wiadomości z kapitalistycznego rynku chemikali

Wielka Brytania

Eksport ciężkich chemikali nieorganicznych z Wielkiej Brytanii w 1953 r. w porównaniu z latami poprzednimi ilustruje poniższe zestawienie:

	jednostka	1951	1952	1953
siarczan glinu	t.	29.540	30.543	27.987
związki glinu	t.	22.489	18.260	18.161
azotan amonu	t.	63.756	55.762	33.481
siarczan amonu	t.	255.537	447.348	393.670
chlerek bielący	cwt	340.182	182.188	192.187
inne bieliadła	cwt	168.715	167.136	149.729
karbid	cwt	26.716	28.454	40.420
związki kobaltu	cwt	8.361	8.486	9.512
tlenek ołowiany i octan ołowiu	cwt	103.455	69.010	63.177
związki magnezu	t.	13.415	12.111	14.885
sole niklu	cwt	47.266	81.389	78.313
związki potasu	cwt	93.578	66.361	74.357
soda kalcynowana i kwaśny węglan sodowy	mln cwt	7.142	5.143	4.043
soda kaustyczna	mln cwt	3.620	3.230	2.346
szkło wodne sodowe	cwt	317.916	282.850	309.608
związki sodu	mln cwt	1.721	1.556	1.583

Jak wynika z powyższych danych silnie wzrósł eksport karbidu, jak również zwiększyły się dostawy szkła wodnego sodowego. Spadł natomiast wywóz siarczanu glinu, azotanu amonu, siarczanu amonu, sody kalcynowanej i sody kaustycznej.

W grupie produktów destylacji smoły nastąpił bardzo silny spadek eksportu benzolu. Zmniejszył się również eksport smoły pogazowej i smoły dziegciowej z węglą. Wzrost wykazuje eksport oleju krezotowego i kwasu krezolowego.

Wywóz produktów destylacji smoły

	jednostka	1951	1952	1953
smoła pogazowa	t.	74.127	87.276	83.900
smoła dziegciowa z węglą	t.	352.109	357.515	265.790
kwas krezolowy	mln gallon.	3.646	1.667	2.426
benzol	" "	41.564	30.935	9.556
olej krezotowy	" "	26.594	29.940	33.134
inne ciężkie oleje posmołowe	" "	1.362	0.885	0.745

Eksport niektórych związków organicznych rozwijał się następująco:

	<u>jednostka</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
aceton	cwt	70.133	116.404	221.047
kwas cytrynowy	"	31.013	26.037	33.147
kwas mrówkowy	"	53.976	30.151	34.055
gliceryna	"	57.781	25.016	82.782

Eksport barwników i garbników wykazywał wzrost o 25% pod względem wartości, osiągając w 1953 r. £ 9,84 mln wobec £ 7,90 mln w 1952 r. Jednakże nie osiągnął on jeszcze wartości eksportu z 1951 r. - £ 10,60 mln. Wywóz niektórych artykułów tej grupy kształtował się następująco:

	<u>jednostka</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
barwniki syntetyczne	cwt	249.728	171.700	209.229
ekstrakty garbnikowe	"	110.564	87.932	105.963

Eksport farb, lakierów i pokostów w 1953 r. osiągnął wartość £ 17,59 mln, czyli nieco więcej niż w 1952 r., jednakże zawsze jeszcze o 10,8% poniżej wartości eksportu w 1951 r. Rozwój eksportu niektórych artykułów tej grupy podaje zestawienie:

	<u>jednostka</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
tlenek cynku	t.	775	1.641	3.975
pigmenty syntetyczne	cwt	43.606	34.586	25.114
biel ołowiana, sucha	"	58.255	15.974	15.984
farby ziemne	"	233.625	106.385	113.376
ultramaryna i farba szafi.	"	39.172	31.621	48.923
barwniki chromowe	"	34.799	22.532	24.698
farby ceramiczne	"	34.814	20.408	18.079
pokosty	mln gallon.	4,414	4,129	3,824

Eksport tworzyw sztucznych osiągnął w 1953 r. rekordowy poziom 56.456 ton, przekraczając o 3.000 ton dotychczasowy rekord z 1951 r. W 1952 r. eksport tworzyw sztucznych wyniósł tylko 42.312 ton. Wartość eksportu wyniosła £ 16 mln wobec £ 13,5 mln w 1952 r. Z pośród krajów nie należących do Wspólnoty, szczególnie wzrosły dostawy tworzyw sztucznych do Argentyny.

H o l a n d i a

Zużycie roczne farb drukarskich w Holandii wynosi około 2.500 ton wartości ca 8 mln hfl. Produkcja krajowa wystarcza w zasadzie na pokrycie potrzeb wewnętrznych. Około 20% produkcji przeznaczonych jest na eksport.

Pomimo silnej rozbudowy tej gałęzi przemysłu w latach przedwojennych w 1939 r. jeszcze około 40% zapotrzebowania krajowego pokrywane było z importu. Po wojnie przemysł farb drukarskich w Holandii tak się rozwinął, że pomimo liberalizacji importu, przywóz pokrywa zaledwie 5% zapotrzebowania kraju, podczas gdy eksport osiągnął poważne rozmiary.

rok	<u>Produkcja i obroty zagraniczne farbami drukarskimi</u>				
	produkcja /w tonach/	przywóz		wywóz	
		ilość w t.	wartość w tys.hfl.	ilość w t.	wartość w tys.hfl.
1939	1.830	1.230	679	90	143
1951	3.070	200	650	800	4.200
1952	2.950	125	580	440	2.360
1953 I.p.	1.675	80	370	260	1.240

Holandia importuje farby drukarskie głównie z Wielkiej Brytanii i Niemiec zachodnich. Eksport farb drukarskich w 1952r. przeznaczony był w 75% dla Indonezji, Finlandii, Belgii i Turcji.

W samej produkcji farb drukarskich nastąpiły poważne przesunięcia. Podczas gdy przed wojną około 50% wynosiła produkcja farb dla druku rotacyjnego, to obecnie wynosi ona zaledwie 30% ogólnej produkcji. Pozostałe 70% przypada na produkcję farb wyższych rodzajów.

Produkcja farb drukarskich wg rodzajów
/w tonach/

	<u>1939</u>	<u>1948</u>	<u>1952</u>	<u>1953 I półr.</u>
farby do druku				
rotacyjnego	965	507	812	496
książkowego	487	803	913	461
offsetowego	220	455	526	304
głębokiego	70	381	447	267
anilinowe	43	99	123	79
inne	45	115	129	68

N i e m c y z a c h o d n i e

Przy ogólnej wartości zachodnio-niemieckiego eksportu artykułów chemicznych w 1953 r. - 2,3 mld DM, dostawy dla obszaru dolarowego przedstawiały wartość około 360 mln DM, czyli zaledwie około 16%. Udział przemysłu chemicznego w dostawach dla tego obszaru był jednakże proporcjonalnie większy niż innych gałęzi przemysłu zachodnio-niemieckiego. Przemysł chemiczny przyczynił się więc ponownie w 1953 r. w poważnym stopniu do wypełnienia luki dolarowej.

Więcej niż połowa eksportu dolarowego przeznaczona była dla Stanów Zjednoczonych /około 200 mln DM/. Dalsze kolejne miejsca zajmowały Kanada, Meksyk i Wenezuela. Do najważniejszych artykułów eksportowanych za wolne dewizy należą nawozy, chemikalia oraz w mniejszym stopniu włókna syntetyczne i produkty smołowe.

Kraje EPU zakupiły około 66% /1,5 mld DM/ eksportu artykułów chemicznych, podczas gdy udział tego obszaru w ogólnym eksporcie zachodnio-niemieckim wynosił 73%. Przemysł chemiczny przyczynił się zatem w słabszym stopniu niż inne gałęzie przemysłu do powstania wysokiej nadwyżki Niemiec zachodnich w EPU.

Udział pozostałych krajów w eksporcie artykułów chemicznych wyniósł 18% /430 mln DM/, czyli nieco więcej niż udział ich w ogólnym eksporcie Niemiec zachodnich.

Eksport artykułów chemicznych z Niemiec zachodnich osiągnął w 1953 r. wartość 2,3 mld DM wobec 1,8 mld DM w 1952 r., co stanowi wzrost o około 28%. Udział przemysłu chemicznego w ogólnym eksporcie Niemiec zachodnich wyniósł w roku ubiegłym 12,3% wobec 10,5% w 1952 r.

Głównymi artykułami eksportowymi były ciężkie chemikalia nieorganiczne /26,2%/, barwniki smołowe i produkty uboczne /9,5%/, oraz artykuły farmaceutyczne /9,4%/. Na te trzy grupy przypadało 46% eksportu zachodnio-niemieckiego przemysłu chemicznego w roku ubiegłym.

Eksport artykułów chemicznych wg poszczególnych grup

	1953 /w tys. DM/	1952	Udział procentowy w ogólnym eksporcie art. chemicznych	
			1953	1952
ciężkie chemikalia nieorganiczne	607.731	498.863	26,2	28,2
nawozy azotowe	181.648	162.377	7,8	9,2
nawozy fosforowe	10.770	5.266	0,5	0,3
nawozy potasowe	163.859	102.614	7,1	5,8
nawozy mieszane i inne	13.351	7.242	0,6	0,4
barwniki smołowe, produkty uboczne	221.187	155.771	9,5	8,8
farby pochodzenia roślinnego i zwierzęcego	466	496	0,0	0,0
farby mineralne	118.101	101.585	5,1	5,8
artykuły farbiarskie	24.855	27.111	1,1	1,6
pokosty, lakiery, kity	19.413	14.685	0,8	0,8
środki wybuchowe itp.	20.088	18.314	0,9	1,0
mydło, środki czyszczące	24.861	16.157	1,1	0,9
farmaceutyki	219.496	172.122	9,4	9,7
olejki eteryczne, artykuły aromatyczne	12.775	7.468	0,5	0,4
kosmetyki	7.726	5.912	0,3	0,3
kleje i żelatyny	26.362	15.411	1,1	0,9
ekstrakty garbnikowe	6.782	4.159	0,3	0,2
sztuczny jedwab	74.575	50.496	3,2	2,9
węlna drzewna	76.758	53.920	3,3	3,0
sztuczne tworzywa	170.415	138.513	7,3	7,8
artykuły fotochemiczne	35.903	24.183	1,5	1,4
wosk, stearyna i tłuszcze syntetyczne	49.657	32.604	2,1	1,8
produkty smołowe	84.293	71.527	3,6	4,0
inne artykuły chemiczne	152.907	85.742	6,7	4,8
ogółem	2.323.979	1772.538	100,0	100,0

A u s t r i a

Austriacki przemysł chemiczny w okresie powojennym znacznie się rozwinął, odzyskując w wielu dziedzinach przedwojenny poziom produkcji a nawet przekraczając go. Ponadto uruchomiono produkcję nowych artykułów jak np. siarczanu węgla, garbników syntetycznych, octanu ołowiu. Niektóre artykuły konkurują z zagranicznymi nie tylko na rynku krajowym ale również na rynkach światowych.

Poważną rolę odgrywa produkcja nawozów sztucznych na bazie azotanu wapnia w zakładach "Linzer Stickstoffwerke A.G.", której znaczna część przeznaczona jest na eksport do różnych krajów europejskich i zamorskich.

Wobec dużych zasobów energii, silnie rozwinęła się produkcja wody utlenionej, która eksportowana jest w 90%.

Brak surowców dla przemysłu farmaceutycznego zmusza obecnie Austrię do pokrywania zapotrzebowania krajowego, ale czynione są wysiłki nad rozwinięciem produkcji tych artykułów, na które utrzymuje się wciąż jeszcze popyt na rynku światowym.

Austria eksportuje pewną ilość barwników i farb, szczególnie na bazie ołowiu i aluminium. Należy tu wymienić m.in. biel ołowianą, litopon, ultramarynę i zieleni styryjską.

Dobrze rozwija się produkcja emalii, której znaczna część przeznaczona jest na eksport.

U. S. A.

Dwa poważne zrzeszenia producentów amerykańskich - Manufacturing Chemists' Association /MCA/ i Synthetic Organic Chemical Manufacturers' Association /SOCMA/ - wypowiedziały się przeciwko obniżce taryf celnych dla artykułów chemicznych. Spowodowane to jest obawą przed konkurencją zagraniczną na rynku USA.

Europejski i japoński przemysł chemiczny, który został odbudowany ze zniszczeń wojennych, zaczyna odgrywać coraz większą rolę w handlu światowym, wypierając Stany Zjednoczone z rynków opanowanych przez nie w okresie powojennym. Dotychczas jednakże rynek wewnętrzny w USA chroniony był przed konkurencją zagraniczną dzięki taryfom celnym. Jednakże jest możliwe, że nawet przy obecnie obowiązujących stawkach celnych przemysł zagraniczny będzie mógł zaopatrywać rynek amerykański, ze względu na niższe koszty produkcji.

Projektowana obniżka ceł mogłaby, zdaniem niektórych przedstawicieli amerykańskiego przemysłu, zahamować tempo rozwoju przemysłu chemicznego w USA.

Istnieją jednakże w USA również i zwolennicy obniżki ceł, którzy jako argument przytaczają, że nawet po projektowanej obniżce cła na szereg artykułów będą i tak jeszcze stosunkowo wysokie. Wiele artykułów chronionych jest ponadto dzięki temu, że cła obliczane są na podstawie amerykańskich cen sprzedaży.

K a n a d a

Zdolność wytwórcza kanadyjskiego przemysłu chemicznego silnie wzrasta. Wartość nowych inwestycji w okresie trzech lat 1951 - 1953 wyniosła 276 mln dolarów wobec 110 mln w poprzednich trzech latach. Z bieżących inwestycji 2/3 przypada na przemysł pochodnych ropy naftowej.

Wskaźnik wolumenu produkcji artykułów chemicznych wynosi obecnie 185 /1935-39 = 100%. Przewiduje się, że do 1960 r. produkcja powiększy się o 50%. Oczekiwany jest w pierwszym rzędzie wzrost produkcji mas plastycznych, farmaceutyków nawozów sztucznych, rozpuszczalników, środków czyszczących i włókien syntetycznych.

Z punktu widzenia handlu zagranicznego, Kanada dąży do coraz większej samowystarczalności.

Import artykułów chemicznych w wartościach absolutnych wzrósł w latach 1940 - 1952 ponad 3-krotnie zaś w latach 1948-1952 jeszcze o 45%. Jednakże należy mieć na uwadze znaczny wzrost ogólnego importu w tym czasie. Udział artykułów chemicznych w ogólnym imporcie spadł do 20% wobec 25 - 30% przed wojną. Udział USA w dostawach dla rynku kanadyjskiego stale wzrasta i wynosi obecnie 90%, natomiast silnie spadły dostawy brytyjskie.

Eksport artykułów chemicznych z Kanady wzrósł z 30 mln dolarów przed wojną do 125 mln w 1952 r. 60% eksportu przeznaczone jest dla USA, które zakupują nawozy sztuczne, wolne od ołów.

Głównym czynnikiem rozwoju przemysłu chemicznego w Kanadzie jest jednakże duże chłonność rynku wewnętrznego.

Wg.: Chemische Industrie, marzec 1954
Industrie chimique, marzec 1954

Rozwój przemysłu mas plastycznych

Rozwój produkcji, konsumpcji i eksportu mas plastycznych w niektórych krajach obrazują poniższe zestawienia:

	produkcja		zdolność wytwórcza
	1948	1953	1955
	/w tys. ton/		
USA	713	1.200	2.000
Niemcy zachodnie	48	225	315
Wielka Brytania	121	195	265
Francja	34	53	85
Włochy	9	25	45
Ogółem	980	1.950	2.710
	<u>konsumpcja na głowę</u>		
	1953	/w kg/	1955
USA	7,5		12,5
Niemcy zachodnie	4,5		6,2

konsumcja na głowe

	<u>1953</u> /w kg/	<u>1955</u>
Wielka Brytania	3,9	5,4
Francja	"	2
Włochy	"	0,8

główni eksporterzy

	<u>1952</u>	<u>1953</u>
	/w tys.ton/	
USA	57,1	61,4
Wielka Brytania	42,3	52,1
Niemcy zachodnie	20,5	26,5

Wg.: Industrie chimique, marzec 1954

Aktualne tendencje na rynku tarcicy iglastej

Zaznaczające się już od początku br. zmniejszanie się aktywności na rynku drzewnym wystąpiło jeszcze bardziej wyraźnie w marcu. Jak zwykle poglądy na temat przyczyn tego zjawiska różnią się między sobą. Może ono być bowiem wywołane naturalnym zachowaniem się importerów, pragnących nieco odczekać, skoro pokryli większość swych potrzeb, ale również dobrze może ono stanowić zapowiedź recesji na rynku drzewnym. W przypadku pierwszej z powyższych możliwości nie byłoby rzeczą dziwną wstrzymanie się od dalszych zakupów i sprzedawcy niewątpliwie popełniliby wielką omyłkę, gdyby usiłowali forsować sprzedażę poprzez niższe cen na towar, który nie jest natychmiast potrzebny. Dlatego też dla eksporterów byłaby wskazana znacznie bardziej opanowana postawa, niż to się daje zaobserwować obecnie oraz bardziej przemyślane działania. Sytuacja jest bowiem pod wieloma względami bardzo skomplikowana, tak iż stawianie jakichkolwiek horoskopów na przyszłość byłoby bardzo ryzykowne. Podejmując próbę zorientowania się w możliwościach przyszłego rozwoju rynku drzewnego, należy w pierwszym rzędzie wprowadzić rozróżnienie między tarcicą iglastą wyższych grup produkcji oraz tarcicą niższej jakości, ponieważ perspektywy na przyszłość wykazują pod tym względem poważne różnice.

Aktualna sytuacja na głównych rynkach importowych oraz eksportowych przedstawia się w pewnym ogólnym zarysie następująco:

W Wielkiej Brytanii zakupy tarcicy iglastej na początek tego rocznych dostaw pod koniec lutego br. wyniosły około 930-940 tys. stds., co stanowi 2/3 przypuszczalnego zapotrzebowania w 1954 r., ocenianego na 1.400 tys. stds. Zakupy brytyjskie w ciągu marca br. nie są dokładnie znane, niemniej jednak w przybliżeniu wiadomo jest, iż około 15 tys. stds. zakontraktowano w Szwecji, 10 tys. stds. w Finlandii oraz 8 tys. stds. w Związku Radzieckim. Przyjmując, iż w pozostałych krajach eksportujących - w Kanadzie, Brazylii oraz państwach kontynentu europejskiego - zakupiono mniej więcej podobne ilości, wówczas należałoby stwierdzić, że do końca marca br. Wielka Brytania zakupiła ogółem 1000 tys. stds. czyli około 70% tegorocznego przypuszczalnego zapotrzebowania.

Ceny przy sprzedażach do Anglii w marcu br. pozostawały mniej więcej na poprzednim poziomie przy transakcjach drewnem wyższych grup produkcji. Kontrakty zawierane z czołowymi producentami szwedzkimi z Norrland, Dalarna i Värmland opierały się na cenach w wysokości £ 80-81 za bala sosnowe 7" u/s, przy czym różnica dla klasy V wynosiła £ 10- £ 10.10. Zawarto

Również kilka nielicznych kontraktów na bazie cif na tarcie świerkową, ponieważ sortyment ten nie cieszy się istotnie większym zapotrzebowaniem na rynku angielskim. Ceny w transakcjach z najlepszymi producentami w okręgu Northland wynosiły w przeliczeniu na bazę fob około £ 74-75 za bale świerkowe 7" u/s oraz £ 68-67 za kl.V. Sprzedaże radzieckie dokonywane były po £ 87 za bale sosnowe 7" u/s, £ 77 za IV kl. oraz £ 80 za bale świerkowe 7" u/s - na bazie cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża przy wysyłce z Archangielska. Ceny te są wyższe o £ 2 na tarcie sosnową oraz £ 1 za kl.IV niż w pierwszym cenniku z listopada 1953 r., ale niższe o £ 1 niż w ostatnim, wydanym na początku marca br. Tarcica produkcji południowo-szwedzkiej, zawierająca 25% kl.V, sprzedawana była po £ 67 cif porty brytyjskie Wschodniego Wybrzeża za specyfikację "spod pily" oraz po £ 62 fob za bale 7" przy ustalonym układzie specyfikacji, co oznacza obniżkę o parę £ wobec cen bieżących z lutego br. Podczas gdy producenci południowo-szwedzcy zaakceptowali powyższą obniżkę - drewno kanadyjskie ponownie zwyżkowało wskutek większego zapotrzebowania ze strony Stanów Zjednoczonych. Przy sprzedażach do Wielkiej Brytanii specyfikacje kanadyjskie tzw. "merchantable" nr.1 zawierające 25% nr.2 osiągały za dąglezię £ 74 oraz za hemlock £ 70 cif porty brytyjskie, - podczas gdy przed miesiącem wynosiły tylko £ 70-72 w pierwszym oraz £ 68-70 w drugim przypadku.

Holandia do końca marca br. zakupiła jak się ocenia - około 85-90 tys.stds w Szwecji, przy czym w tym ostatnim miesiącu zakontaktowała w przybliżeniu 10 tys.stds. Zeszłoroczny import holenderski ze Szwecji wyniósł 150 tys.stds. W przypadku gdyby przywóz w roku bieżącym był identyczny jak przed rokiem - co wydaje się raczej wątpliwe, gdyż przypuszczalnie będzie mniejszy - wówczas należałoby stwierdzić, iż Szwecja pokryła już około 60% prawdopodobnego zapotrzebowania na drewno szwedzkie. Należy jednak pamiętać, że - podobnie jak w przypadku Wielkiej Brytanii - zakupy holenderskie w Szwecji obejmują w 80-90% drewno najlepszych produkcji, którego ilości do zafundunku w okresie od jesieni br. są minimalne. W ten sposób importerzy holenderscy dalsze zakupy powinni ograniczyć przede wszystkim do drewna gorszych produkcji.

Obecne ceny rynku holenderskiego są mniej więcej analogiczne jak na rynku brytyjskim. Poziom notowań drewna najbardziej poszukiwanego jest nadal niezmienny. Bale świerkowe u/s 7" nabywane są po 1.055-1.065 koron szwedzkich /£ 72.15-73.10/ plus 60 koron za deski oraz 100 koron mniej za V kl. Natomiast świerk południowo szwedzki przecierany nie na trakach lecz pilanym taśmowymi/łącznie z przypadającą V kl./ sprzedawany jest po niższych cenach, a mianowicie po 840-850 kr.szw./£ 58-58.10/fob, podczas gdy jeszcze w lutym br. osiągał około 875 kr.szw./£ 60.7.6/.

Pe długich pertraktacjach importerzy holenderscy zakupili pod koniec marca br. dalsze 6-7 tys.stds tarcicy świerkowej, która będzie wysyłana z Leningradu. Ceny utrzy-

muja się na bazie 860 Fl.h./z 80.13/ za bala 7" u/s, 892,50 Fl.h. za deski oraz 785 Fl.h. za kl.V - cif party holenderskiej. Ceny bazowe są podobne do cen w poprzednio zawieranych kontraktach holenderskich z Z.S.R.R., które obecnie łącznie z ostatnim kontraktem obejmują około 20 tys.stds.

Sytuacja w Niemczech zachodnich nie uległa ostatnio bardziej poważnym zmianom. Ożywienie w budownictwie trwa wprawdzie nadal, niemniej jednak drewno wskutek nadmiernie wysokich cen jest wciąż wypierane przez materiały zastępcze. Zapotrzebowanie na drewno importowane pokrywane jest w przeważającej części przez tani towar austriacki oraz jugosłowiański. Natomiast droga tarcica wysokich grup produkcji ze Szwecji lub z Finlandii jest wprowadzana w znacznie mniejszych ilościach. W ekspozycie szwedzkiej do Niemiec zachodnich nieproporcjonalnie wysoki odsetek stanowi tarcica południowo-szwedzka. Zakupy w Szwecji do końca lutego br. wyniosły zaledwie 45 tys.stds wobec 102 tys.stds. przywiezionych w 1953 r., a transakcje zawarte w marcu br. ograniczyły się zaledwie do kilku tysięcy stds. Ceny na niewielkie ilości drewna zakupionego w okręgu Norrland były mocno i utrzymywały się mniej więcej na poziomie cen brytyjskich i holenderskich. Natomiast drewno południowo-szwedzkie oferowane było po £ 63 za u/s oraz £ 57 za kl.V, co oznacza zniżkę o £ 2-3 w stosunku do cen z końca lutego br.

Dania pokrywa nieomal w całości swoje zapotrzebowanie na drewno w Szwecji i w Finlandii. Zakupy w Szwecji wyniosły do końca lutego br. około 40 tys.stds, a w Finlandii 20 tys.stds. - wobec importu w 1953 r. wynoszącego 75 tys.stds w przypadku Szwecji oraz 42 tys.stds w przypadku Finlandii. Zakupy w marcu br. oceniane są na najwyżej dalsze 5 tys.stds. Ceny w tych ostatnich transakcjach pozostały na ogół niezmienione i wynosiły około £ 80 za bala sosnowe 7" u/s oraz około £ 13 więcej za deski oraz £ 10 mniej za kl.V. Natomiast tarcica południowo-szwedzka/jakość: spod pily taśmowej łącznie z 25-30% kl.V/ sprzedawana była w lutym br. po około 4,90 kr. za stożę kub./£ 56 za 1 std/ w marcu zaś po 4,75 - 4,80 kr./ £ 54-54.10/.

Na innych rynkach europejskich /Belgia, Francja, Włochy/ ożywienie jest stosunkowo słabe. Sprzedaże szwedzkie do tych krajów przeżywały w marcu br. nieomal kompletny okres zastój, chociaż w lutym wcale nie były znaczące. Transakcje zawarte z tymi krajami/łącznie z krajami pozaeuropejskimi/ objęły do końca lutego br. 90.000 - 100.000 stds do dostawy w roku bieżącym. W roku ubiegłym import tych krajów ze Szwecji wyniósł ogółem 132 tys.stds. Jak wynika z powyższych liczbomawiana grupa państw pokryła już 70-75% swego zapotrzebowania na tarcicę szwedzką - w przypadku, gdyby kraje te nie zamierzały zwiększać swego importu ze Szwecji. Natomiast np. Włochy zakupiły już poważne ilości drewna austriackiego.

Sprzedaże szwedzkie na poczet obrotów tegorocznych wyniosły do końca marca br. około 475 tys.stds. Jest to ilość, która wynosi mniej więcej 60% masy tarcicy iglastej przeznaczonej do wysyłki za granicę w roku bieżącym. Jednakże przy bliższym zbadaniu, liczby te nabierają innego charakteru. Mianowicie wynika z nich, że tarcicę wyższych grup produkcji

została już w większej części sprzedana, przy czym oblicza się, że ilość sprzedanej tarcicy w stosunku do całkowitego przypuszczalnego eksportu tego rodzaju drewna wynosi 70-75%. Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja na odcinku eksportu tarcicy gorszej jakości. W tym przypadku udział zakontraktowanej tarcicy wynosi zaledwie 35-40%. Jak wynika z powyższych liczb sytuacja szwedzkiego przemysłu tartaczno-pracującego na potrzeby eksportu wcale nie jest najlepsza. Obecnie bowiem jeżeli jakieś sortymenty tarcicy są poszukiwane na rynku, to jest nimi właśnie tarcica najlepszych produkcji, której zapasem szwedzkiemu niewiele już pozostało. Natomiast na rynku drewna gorszej jakości panuje wyjątkowy zastój - zresztą już od paru miesięcy, stąd ułokowanie pozostałych ilości nie będzie łatwym zadaniem dla eksporterów szwedzkich.

Sprzedaż fińskie do końca marca br. na poczet dostaw tegorocznych wyniosły około 375 tys. stb., to jest około 60-65% przypuszczalnego eksportu w roku bieżącym. Sprzedaż ta obejmuje drewno poszczególnych grup produkcji w mniej więcej podobnym układzie procentowym jak w przypadku Szwecji, to znaczy gros stanowi tarcica najlepszej jakości. Pod tym względem eksporterzy fińscy wykazują również duże zaniepokojenie w odniesieniu do perspektyw eksportu fińskiego. Możliwość pod tym względem są dość ograniczona wobec ostrej konkurencji drewna środkowo-europejskiego na tych rynkach, które interesują się drewnem gorszej jakości.

Austria należy do największych eksporterów drewna gorszej jakości i jest na tym polu najpoważniejszym konkurentem krajów skandynawskich, zwłaszcza na rynku zachodnio-niemieckim. Pozycja Austriaków na tym ostatnim jest dominująca, jak również w krajach importujących Europy Południowej i nawet na Bliskim Wschodzie. Na początku bieżącego roku dawały się zauważyć w Austrii oznaki pewnego zaniepokojenia ze względu na możliwość zwiększonej konkurencji ze strony Krajów Demokracji Ludowych, Jugosławii oraz ZSRR. Oczekiwano bowiem, że kraje te wystąpią ze zwiększonymi kontyngentami tarcicy, która w dużym stopniu jest podobna do drewna austriackiego. Wyjątkiem jest tu Związek Radziecki, którego tarcica przewyższa najlepsze nawet produkcje skandynawskie. Głównymi konkurentami Austrii na jej głównych rynkach zbytu są: Rumunia, Czechosłowacja oraz Jugosławia. Kraje te bowiem obejmują zasięgiem swych zainteresowań takie kraje jak Grecja, Egipt, Turcja, Syria, Liban, Izrael. Ostatnio np. Rumunia po raz pierwszy od zakończenia wojny zawarła kontrakt z Niemcami zachodnimi, co stać się może początkiem dalszych - odtąd już ciągłych - sprzedaży.

Powyższe obawy jednak jak dotychczas nie znalazły potwierdzenia w praktyce, co zresztą nie przesądza ostatecznie ich spełnienia w przyszłości. Na razie jednak eksport austriacki nie wykazuje takiego zmniejszenia wskutek konkurencji tych krajów, jak się spodziewano początkowo. Wprawdzie w styczniu br. stwierdzono pewne

ne obniżenie poziomu eksportu, ale już w lutym poprzednia pozycja została ponownie odzyskana. Volumen wywozowy w pierwszym miesiącu br. wyniósł 160.564 m³, a w następnym wzrósł do poziomu 233.573 m³. Wywóz do Holandii w lutym zwiększył się prawie 2 1/2-krotnie wobec ilości styczniowych / 42.471 m³ wobec 17.195 m³/. Eksport do Włoch w lutym wyniósł 86.118 m³ wobec 65.928 m³ w styczniu. Zmniejszył się natomiast - zresztą w niewielkim stopniu - wywóz do Triestu, zaś zwiększył się do Grecji. Eksport do Turcji oraz krajów lewantyńskich utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie.

Obroty z krajami Europy Zachodniej, jak dotychczas były niewielkie / z wyjątkiem Holandii/. Wywóz do Wielkiej Brytanii w lutym wyniósł 5.095 m³ wobec 3.338 m³ w styczniu, a do Francji 7.986 m³ wobec 6.877 m³.

Głównym rynkiem drzewnym w Południowej Europie jest Triest, który obecnie spełnia w pewnym stopniu nieco podobną rolę, jak Gdańsk przed wojną wobec Polski, z tą jeszcze różnicą, że obsługuje większą ilość krajów/Austria, Jugosławia, Czechosłowacja itd./. Obecnie na rynku tym panuje stabilizacja. Drewno austriackie cieszyło się tu w marcu br. dość dużym zainteresowaniem, zwłaszcza ze strony importerów włoskich.

Ceny w tym okresie na austriacką tarcicę św./jo. przedstawiają się następująco/ w tys. lirów włoskich za 1 m³ franco wagon stacja graniczna - bez cła/:

kl. 0-III	23 - 24
kl. III	20 - 21
kl. III - IV	19 - 20
drewno budowlane typu "Triest"	13

Ceny tarcicy iglastej na bazie fob Triest były wyższe o 1,5 - 2,0 tys. lirów na 1 m³.

Drewno jugosłowiańskie notowane było w tym samym okresie na podobnym poziomie jak tarcica austriacka. Jedno i drugie sprzedawane jest na bazie fob Triest po \$ 36-38 za 1 m³. Tarcica austriacka sprzedawana na rynki Bliskiego Wschodu uzyskuje \$ 40 za 1 m³ fob Triest.

Tegoroczna pozycja Związku Radzieckiego dotychczas nie została wyjaśniona. Wydaje się jednak, że obawy eksporterów szwedzkich, fińskich oraz austriackich, iż ZSRR wystąpi z kwotą eksportową w wysokości 400 tys. stds., raczej się nie spełnią. Jak ocenia się dotychczas, Związek Radziecki sprzedał na poczet tegorocznych dostaw do Wielkiej Brytanii około 130 tys. stds. oraz około 50 tys. stds. na inne rynki europejskie. Pomimo, że niewątpliwie trudne zorientować się w możliwościach eksportowych ZSRR, importerzy państw kapitalistycznych oceniają, że tegoroczny eksport Związku Radzieckiego na rynki kapitalistyczne nie przekroczy raczej granicy 300 tys. stds. Ilość ta zresztą przekraczałaby zeszło-

roczny eksport o 75 tys. stds.

Głównym kierunkiem kanadyjskiego eksportu tarcicy iglastej pozostają tradycyjnie Stany Zjednoczone. Jak dotychczas zapotrzebowanie ze strony odbiorców w USA jest znaczne, a obroty dość ożywione. W przypadku, gdyby ożywienie to utrzymało się w przyszłości, tegoroczny eksport kanadyjski do Stanów Zjednoczonych osiągnąłby zeszłoroczny poziom, który wynosił 1.300 tys. stds. Należy przeto przypuszczać, że wysyłki kanadyjskie do Wielkiej Brytanii nie przekroczą ilości zeszłorocznych, wynoszących 303 tys. stds. Eksport do innych krajów europejskich jest tak niewielki, iż nie powinien wywołać poważniejszych zmian w układzie sytuacji rynkowej.

Z krajów pozaeuropejskich pewne znaczenie może mieć dla rynku europejskiego eksport brazylijski. Tarcica z sosny parańskiej odznacza się wielu zaletami/ szerokość, mała ilość sęków itd./, które pozwalają jej na skuteczne konkutowanie z najlepszym drewnem produkcji europejskiej, pomimo iż ostatnio ceny sosny parańskiej wzrosły wbrew ogólnej tendencji rynkowej. Stąd też szereg krajów europejskich /jak np. Niemcy zachodnie/ zaczyna spróbowadzać w coraz większym zakresie tarcicę brazylijską. Niemniej jednak głównym kierunkiem ekspansji eksportu tego kraju pozostaną nadal państwa południowo-amerykańskie / Argentyna, Urugwaj/, natomiast Europa pozostanie nadal rynkiem marginesowym. Pozycja Brazylii jest jednak ważna dla eksporterów europejskich ze względu na jej znaczenie na rynku południowo-amerykańskim, którym zainteresowany jest szereg państw /Szwecja, Finlandia, Rumunia itd./ Np. ostatnio / w połowie kwietnia br. Argentina nabyła w Rumunii większą partię tarcicy św./jo. za ogólną kwotę 13 1/2 mln. peso. Dotychczasowe zakupy w Europie tego najpoważniejszego importera tarcicy w Ameryce Południowej wyniosły/łącznie z poprzednimi transakcjami z Czechosłowacją i Jugosławią/ około 60 mln. peso. Zaznaczyć jednak trzeba, że Argentyna zakupuje poza Brazylią prawie wyłącznie tylko drewno świerkowe-jodłowe, gdyż w zakresie tarcicy sosnowej sosna parańska cieszy się nieomal zupełnym monopolem.

Jak wynika z powyższego szkicowego przeglądu sytuacji na światowym rynku tarcicy iglastej pozycja drewna wysokich grup jakości jest raczej mocna. Tarcicy tego rodzaju pozostało już w praktyce bardzo niewiele do sprzedaży, tak, iż nie wydaje się, aby ilości te mogły w całości pokryć zapotrzebowanie w skali światowej. Natomiast w znacznie trudniejszej sytuacji znajduje się tarcica gorszych jakości.

W tych warunkach eksporterzy mogą mieć jedynie nadzieję, że po wyczerpaniu się zasobów tarcicy najlepszych grup produkcji - importerzy zmuszeni będą z kolei do zakupów drewna gorszego. Dużą trudność stanowił będzie jednak dla nich przeczekanie okresu, aż tego rodzaju moment nastąpi. Wielu eksporterów bowiem, których podstawy finansowe nie są dostatecznie silne, może nie

wytrzymać tego okresu próby sił i rozpocząć sprzedaż po obniżonych cenach, tak jak to miało miejsce na wiosnę 1952 r. Ewentualność ta jest o tyle prawdopodobna, iż sytuacja importerów ostatnio doznała znacznego pogorszenia, udaje im się bowiem tylko z trudem sprzedawać zakupioną tarcicę na rynkach wewnętrznych przy odpowiednim zysku. W tych warunkach trudno od nich oczekiwać, aby kontynuowali zakupy po dotychczasowych cenach. Sytuację komplikuje okoliczność, iż producenci skandynawscy utrzymują, iż nawet w przypadku tarcicy najlepszej jakości uzyskiwane stosunkowo wysokie ceny z trudem pokrywają nadmierne koszty produkcji. Natomiast produkcja gorszego jakościowo drewna przynosi obecnie ponad tylko straty. Z uwagi na powyższe okoliczności trudno przewidzieć ostateczny rozwój sytuacji rynkowej, wydaje się jednak, że importerzy mają większe szanse powodzenia w tej walce, gdyż z natury swego stanowiska zajmują bardziej mocną pozycję.

Wg:

BIKI - Moskwa - 3.4.1954 r.

Reuter - Buenos Aires -
15.4.1954 r.

Svensk Trävaru Tidning -
Stockholm-31.3
1954 r.

Timber Trades Journal -
London -10.4.
1954 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego

Szwecja

Jak podawano już w poprzednim numerze "WHZ-Rynki Towarowe" - między pracownikami a właścicielami szwedzkich tartaków powstał konflikt w sprawie podwyższenia płac, który groził unieruchomieniem całego szwedzkiego przemysłu tartaczego. Jak wiadomo pertraktacje między obu stronami zostały przerwane w dniu 15 marca br., a związek zawodowy ogłosił gotowość do rozpoczęcia strajku z dniem 1 kwietnia br. - w przypadku gdyby przed tym terminem nie zostało osiągnięte porozumienie między obu stronami. Jednakże komisji pośredniczącej między stronami udało się doprowadzić do podjęcia dalszych rozmów. Dnia 25 marca ustalono tymczasowy projekt porozumienia, który z kolei został zaakceptowany przez zainteresowane strony 1 kwietnia br.

Finlandia

Ostatnio przeprowadzone w Finlandii trzecią z kolei inwentaryzację lasów, mającą na celu możliwie dokładną ocenę zasobów leśnych. Poprzednie zakrojone na identyczną

skale obliczenia miały miejsce w latach 1921-1924 oraz 1936-1938 r. Wyniki uzyskane w ostatniej inwentaryzacji i dotyczące zapasów drewna na pniu, przedstawiają się w porównaniu z poprzednimi następująco/ w mln. m³/:

	sosna	świerk	brzoza
1921 - 24 r.	507	298	201
1936 - 38 r.	439	341	198
1944 r.	379	299	169
1951 - 53 r.	391	375	186

Jak wynika z powyższych liczb zasoby masy drewna w lasach fińskich przed wojną wykazywały tendencję do zmniejszenia się, natomiast po wojnie dość znacznie wzrosły. Zwłaszcza dotyczy to zapasów świerku. Fakt ten potwierdzają ponadto dane dotyczące przeciętnej ilości masy drewna, przypadającej na 1 ha. Przed wojną w latach 1936-1938 zapas drewna na pniu wynosił na 1 ha 76,4 m³, obecnie zaś /1951-53 r/ wzrósł na 83,7 m³.

Obliczenia przeprowadzone celem zbadania rocznego przyrostu ogólnej masy drewna w lasach fińskich wykazały znaczną poprawę metod hodowli po wojnie. Mianowicie przyrost roczny w latach 1921-1924 wynosił 35,4 mln m³, w 1936-1938 r. - 35,7 mln m³, w 1944 r - 31,4 mln m³, obecnie zaś /1951-1953 r./ - 35,8 mln m³, to znaczy, iż poziom przedwojenny został przekroczony, pomimo znacznego zmniejszenia ogólnej powierzchni leśnej Finlandii w wyniku ostatniej wojny.

Portugalia

Portugalia należy do rzędu poważniejszych eksporterów kepalniaków, przy czym najważniejszym rynkiem zbytu jest Wielka Brytania. W styczniu br. została ustalona kwota tegorocznego eksportu, jednakże dotychczas wywóz jeszcze się nie rozpoczął. Rząd portugalski wydał zarządzenie, że o licencje wywozowe mogą ubiegać się jedynie tylko ci eksporterzy, którzy zdołają do końca marca br. zawrzeć kontrakty z odbiorcami angielskimi. Wstrzymanie wydawania licencji eksportowych wywołało duże niezadowolenie wśród importerów brytyjskich, którzy domagają się od swych portugalskich kontrahentów wykonywania zobowiązań, wpływających z zawartych kontraktów.

W końcu marca br. rozpoczęły się pertraktacje między Portugalią a Izraelem i Wielką Brytanią w sprawie dostaw kompletów skrzynkowych. W ostatnim okresie daje się zaobserwować ostra walka konkurencyjna między portugalskimi eksporterami kompletów skrzynkowych, wskutek czego ceny spadły poniżej poziomu, utrzymującego się na innych rybkach.

Ponadto Portugalia zawarła ostatnio kontrakt z Irakiem na poważne ilości kompletów skrzynkowych.

Wielka Brytania

Import tarcicy iglastej w okresie styczeń-luty br. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku przedstawia się następująco / w tys.stds./:

	styczeń 1953 r.	luty 1954 r.
ogółem	222,8	131,3
w tym:		
1. Kanada	37,1	50,8
2. Szwecja	73,7	35,2
3. Finlandia	68,9	21,8
4. Brazylia	5,8	7,8
5. Czechosłowacja	13,7	4,7

Przywóz kopalniaków w tym samym okresie był następujący / w tys.ftms./:

	30,6	32,7
ogółem		
w tym:		
1. Finlandia	1,1	2,8
2. Portugalia	6,0	2,4
3. ZSRR	-	2,0
4. Szwecja	15,6	2,0
5. Kanada	3,0	1,9

Ponadto w powyższym okresie Wielka Brytania sprowadziła 9,3 tys.stds podkładów kolejowych /wobec 4,5 tys.stds w roku ubiegłym/, 3,3 tys. stds.kompletów skrzynkowych /wobec 4,0 tys.stds/ oraz 4,6 tys.stds tarcicy struganej /wobec 4,3 tys. stds w okresie styczeń-luty roku ubiegłego./

Wg. BIKI - Moskwa - 6 oraz 20.4.1954 r.

Svensk Trävaru Tidning - Stockholm - 31.3.1954 r.

Timber Trades Journal - London - 10.4.1954 r.

Wiadomości z rynku celulozowo-papierniczego

S z w e c j a

Obroty na rynku mas celulozowych w II połowie br. były bardzo ożywione w związku z ustaleniem cen oraz ilości w ramach bieżących kontraktów tzw."rezerwujących/. Zawarto również kilka nowych kontraktów z odbiorcami w różnych krajach głównie do załadunku w ciągu najbliższych paru miesiącach.

Ze względu jednak na fakt, że nie ustalono jeszcze ostatecznych terminów dostaw w ramach kontraktów rezerwujących ze stałymi odbiorcami, wydaje się, że pozostały już tylko bardzo nieznaczne ilości do wysyłki w I półroczu br. Producenti celulozy rozpuszczalnej np. utrzymują, iż sprzedali już przypuszczalną całoroczną produkcję, jeżeli ustaleniem cen na III i IV kw. br. objęte zostaną wszystkie zarezerwowane ilości. Należy ponadto stwierdzić, że ceny na te ilości przy dostawach w II kw. nie zostały podniesione.

Pewne skromne podniesienie cen na masy celulozowe do wyrobu papieru - przeciętnie o 20-30 szylingów - uzyskano w kontraktach z Wielkiej Brytanii, o czym wspomniano już w poprzednim numerze "WHZ - Rynki Towarowe". Podobne podwyżki niekiedy nieco wyższe - uzyskano w kontraktach z odbiorcami na kontynencie europejskim oraz w krajach zamorskich.

Odbiorcy - ogólnie biorąc - uznali konieczność omawianej podwyżki ze względu na obecną aktywność na rynku papieru na głównych rynkach / przede wszystkim w Wielkiej Brytanii / oraz z uwagi na stosunkowo niski poziom zapasów - / w porównaniu z rokiem ubiegłym / u producentów szwedzkich i fińskich. Ta ostatnia okoliczność spowoduje prawdopodobnie znaczne zmniejszenie wolumenu podaży na rynku w roku bieżącym.

Uwagi powyższe nie odnoszą się w całości do sytuacji panującej obecnie na rynku północno-amerykańskim. Ostatnio eksporterzy szwedzcy zawarli poważną ilość nowych kontraktów z odbiorcami w USA, głównie w formie ustalenia cen oraz ilości na II kw., jednakże ceny nie uległy takiej podwyżce jak na innych rynkach. Większość fabryk kanadyjskich stosuje przy dostawach w II kw. br. te same ceny jak w I kw. stąd też dostawcy szwedzcy nie mieli możliwości żądania podwyżki. Jedynie na odcinku kosztów frachtu przy dostawach na bazie "delivered" franco fabryka odbiorcy" można było uzyskać pewne nieznaczne koncesje. Ceny mas celulozowych produkowanych w Europie kształtują się na rynku w USA następująco / w \$ za 1 tonę krótką na bazie "on deck"/:

celuloza bielona siarczynowa /do wyrobu papieru/	ok! 137,50
celuloza bielona siarozanowa	140-142,50
" niebielona siarczynowa "strong"	112,50 - 115
/w niektórych przypadkach \$ 120/	
" niebielona kraft	100 - 105

Chociaż zaznacza się wyraźną tendencję zwyżkową, jednakże ceny powyższe ogólnie biorąc są takie same jak poprzednio.

W porównaniu z cenami na rynkach europejskich eksporterzy szwedzcy uzyskują w USA około 60-90 koron na 1 tonie

metrycznej mniej. Tak wielka różnica powoduje, iż szereg zakładów szwedzkich, zwłaszcza tych, które pracują przy wysokich kosztach produkcji, nie wykazuje zbyt wielkiego zainteresowania w handlu z USA. Nie mniej jednak wiele przodujących producentów szwedzkich stara się w miarę wszelkich możliwości o utrzymaniu kontaktu z odbiorcami w Stanach Zjednoczonych, aby nie stracić uzyskanych tam pozycji. W roku ubiegłym Szwecja wysłała do USA około 275 tys. ton mas celulozowych/wobec około 190 tys. w dwóch poprzednich latach/. Niewątpliwie obniżenie zeszłorocznego poziomu eksportu w roku bieżącym nie było dla Szwecji zjawiskiem dodatnim.

Według tymczasowych danych Szwecja wysłała zagranicę w lutym br. 125 tys. ton mas celulozowych, co należy uważać za duże osiągnięcie eksportu szwedzkiego / w roku ubiegłym w tym samym miesiącu wysłano zaledwie 55 tys. ton/. Ogólny eksport za dwa pierwsze miesiące br. wyniósł 308 tys. ton wobec 250 tys. ton w roku ubiegłym. Specjalnie wzrosła ilość celulozy rozpuszczalnej / z 62.300 ton na 105.000 ton/, wysyłki celulozy siarczanowej niebiałonej również wzrosły z 49.500 na 62.200 ton, natomiast eksport innych gatunków zwiększył się tylko nieznacznie.

Ocenia się, że eksport w marcu br. był raczej niezbyt wielki, ponieważ całe wybrzeże okręgu Norrland było zablokowane, przez lody. W połowie marca łamacze lodu otworzyły drogę do portów Gävle i Sundvall, a pod koniec miesiąca także do Angermanälven /w okręgu Härnösand/. Jednakże załadunki z tych okręgów na większą skalę mogą się rozpocząć dopiero w ciągu kwietnia br. W ten sposób okres zamarzania portów środkowo-szwedzkich ograniczony był jedynie do 5-6 tygodni. Jednakże jest jeszcze inny czynnik, który może opóźnić rozpoczęcie normalnych załadunków. Mianowicie uległy przerwaniu rozmowy w sprawie nowych umów pracy ze sztafeta-ami w portach szwedzkich. Ci ostatni zawiadomili w dniu 23 marca br., iż w dniu 5 kwietnia przystąpią do strajku, jeżeli do tego terminu nie osiągną porozumienia.

Na rynku papieru zaznacza się nadal duże zapotrzebowanie, pomimo, iż ogólnie już przyjęto ceny, podwyższone w styczniu br. Również stopień wykorzystania szwedzkiego przemysłu papierniczego jest zdaniem producentów bardzo wysoki.

Zapotrzebowanie na papier oraz na karton jest nadal znaczne na głównym rynku zbytu Szwecji, tj. w Wielkiej Brytanii. Okres dostaw papieru proponowany przez papiernie brytyjskie staje się coraz dłuższy, a licencje importowe na papier wydane na I półr. br. są już - wydaje się - całkowicie wykorzystane, zakładając, że zagraniczni dostawcy mogą dostarczyć żądane ilości. Niektórzy kupcy zawierają już kontrakty rezerwujące na II półr., chociaż nie wiadomo dokładnie, jak wyglądać będzie przydział dewiz na ten okres. Powyższa gotowość do zakupów wywołuje obawy w pewnych kołach, iż stworzy się w ten sposób zbyt wielkie zapasy. Jednakże zapotrzebowanie ze strony konsumentów jest tak znaczne, że zapasy na składach hurtowników oraz zakładach dalszej przeróbki nie wykazują żadnej tendencji do przekroczenia normalnego poziomu.

Eksport papieru i kartonu ze Szwecji w styczniu br. przedstawiał się wobec stycznia 1953 r. następująco/w tonach/:

styczeń

	1953 r.	1954 r.
papier gazetowy	15.206	14.829
papier pakowy siarczynowy	15.919	24.499
nowy	3.290	5.231
inny papier	12.194	12.659
karton	2.261	3.960

R a z e m: 48.920 61.178

F i n l a n d i a

Sprzedaże mas celulozowych oraz ścieru mechanicznego do dostawy w ciągu II kw.br. wyniosły pod koniec marca br. 277 tys.ton, z czego 225 tys. ton stanowiła celuloza chemiczna oraz 52 tys. ton miazga drzewna. Ocenia się, że tegoroczny eksport wyniesie ogółem ponad 1.100 tys.ton, z czego około 900 tys. ton stanowić będą masy celulozowe oraz ponad 210 tys.ton ścieru drzewnego. Zeszłoroczny eksport mas celulozowych wynosił 787.047 ton. oraz 203.532 ton ścieru drzewnego/wg.wagi suchego towaru/.

Ceny ścieru drzewnego wykazują tendencję do wzrostu, a sytuacja na rynkach jest ustabilizowana.

Produkcja miazgi mechanicznej może ulec pewnemu obniżeniu. Słabe opady śnieżne podczas ubiegłej zimy /mniej-sze niż zazwyczaj/ mogą bowiem wywołać brak energii hydroelektrycznej, tak ważnej w gospodarce fińskiej.

N o r w e g i a

Produkcja papieru i tektury w 1953 r. wyniosła 505 tys.ton wobec 467 tys. w 1952 r., 511 tys.ton w 1951 r., oraz 465 tys. ton w 1937 r.

Eksport w 1937 r. oraz dwóch ostatnich latach przedstawiał się następująco/ w tonach/:

	1937 r.	1952 r.	1953 r.
papier gazetowy	177.270	132.264	132.125
" drukarski i do pisan.	53.935	66.861	86.108
" pakowy siarczynowy	22.148	15.430	21.864
" pergaminowy	23.542	19.257	20.514
"	28.372	7.811	16.211
karton	22.811	13.884	24.528

Ogólny eksport papieru oraz kartonu z Norwegii wzrósł w 1953 r. do 308 tys.ton czyli o 47 tys. w porównaniu

z 1952 r. Wywóz natomiast w 1951 r. wynosił 332 tys. ton, a w 1937 r. więcej niż 350 tys. ton. Powojenny eksport nigdy nie osiągnął poziomu przedwojennego, co powodowane jest wysokim wzrostem spożycia wewnętrznego w ciągu ostatnich 15 lat. Przed wojną bowiem konsumpcja krajowa wynosiła około 100 tys. ton natomiast w 1951 r. wzrosła już do wysokości 175 tys., a w 1953 r. osiągnęła 190 tys. ton, chociaż w porównaniu z 1952 spadła o 5 tys. ton. W przeliczeniu na 1 mieszkańca zeszłoroczne spożycie wyniosło około 57,5 kg podczas gdy z 1952 r. około 59 kg.

B e l g i a

Produkcja papieru oraz kartonu w roku ubiegłym w porównaniu z 1952 r., przedstawiała się następująco/dane w tys. ton./:

	1952 r	1953 r.
ogółem	257,0	280,9
w tym:		
papier gazetowy	52,8	53,0
" drukowy i do pisania	65,7	72,4
kraft	24,5	23,4
pakowy	48,5	60,8
karton	37,6	39,5
inne gatunki papieru i kartonu	27,9	31,8

Z powyższych danych wynika, iż z wyjątkiem papieru kraft produkcja wszystkich innych gatunków papieru i kartonu uległa podwyższeniu. Największego wzrostu doznała produkcja papieru pakowego, w mniejszym nieco stopniu - produkcja papieru drukowego i do pisania.

F r a n c j a

Francja zamierza złożyć wniosek do władz O.E.E.C. o rozszerzenie listy towarów importowanych. Masy celulozowe znajdują¹⁴ już oczywiście na wolnej liście, jednakże Francja ze względu na jej zadłużenie w Europejskiej Unii Płatniczej - już zeszłego roku ograniczyła import celulozy z krajów O.E.E.C. poprzez wprowadzenie odpowiednich kwot. Uważa się za prawdopodobne, iż przywóz z tych krajów zostanie obecnie uwolniony z ograniczeń, jednakże sprawa ta jest w pewnym stopniu związana z kwestią taryf. Opłaty celne na masy celulozowe zawieszone zostały już od kilku lat w związku z utworzeniem specjalnego systemu opłat do tzw. Funduszu Péréquation, służącego do subwencjonowania krajowego przemysłu celulozowego. Ponieważ system ten wykazuje jednak szereg niedogodności prawdopodobnie zostanie on zniesiony, a cło na importowane masy celulozowe - przywrócone. Sprawa ta jest przedmiotem dyskusji stron zainteresowanych, dotychczas jednak nie podjęto żadnych wiążących uchwał.

Wielka Brytania

Przemysł papierniczy w Wielkiej Brytanii należy do tych gałęzi przemysłu, których roczna produkcja począwszy od 1945 r. jest stale niższa od poziomu przedwojennego. W przypadku przemysłu papierniczego fakt ten spowodowany jest w pierwszym rzędzie racjonowaniem papieru gazetowego, którego produkcja jest największym działem całej tej gałęzi wytwórczości. Np. w ostatnim kwartale ub.r. produkcja papieru gazetowego stanowiła wciąż zaledwie 4/5 wolumenu przedwojennego, podczas gdy prawie wszystkie gałęzie wytwórczości papieru przekroczyły znacznie produkcję z lat trzydziestych. Np. papier pakowy jest obecnie produkowany w ilościach o 1/3 większych.

Ostatnio rząd angielski wydał zezwolenie firmie angielskiej / Newsprint Supply Co. / na przywóz do Wielkiej Brytanii w 1955 r. dodatkowej ilości 50 tys. ton papieru gazetowego z Kanady. W ten sposób całkowity import papieru gazetowego do Anglii w przyszłym roku wynosić będzie około 250 tys. ton.

Wymieniona firma prosiła o zezwolenie na zaimportowanie w 1955 r. 100 tys. ton papieru gazetowego, przy czym połowę tej ilości stanowić miał przywóz z Kanady. Import w powyższej wysokości pozwoliłby Wielkiej Brytanii na zniesienie racjonowania papieru gazetowego.

Jak już podawano w poprzednich numerach "WHZ - Rynki Towarowe" rząd angielski w marcu br. wydał również zezwolenie na dodatkowy import papieru gazetowego w roku bieżącym w wysokości 25 tys. ton. Ilość powyższa zostanie sprowadzona z Kanady.

K a n a d a

Dwie firmy kanadyjskie zawarły kontrakty ze Związkiem Radzieckim na masy celulozowe. Między innymi ZSRR nabył w Kanadzie około 3 tys. ton celulozy wiskozowej o wartości \$ 0,5 mln. Wysyłki rozpoczną się w końcu kwietnia br., przy czym portem przeznaczenia będzie Lenin-grad.

W lutym br. ogólna produkcja mas celulozowych i ścierni drzewnego w Kanadzie wyniosła 725.609 ton, a za pierwsze dwa miesiące br. - 1.476.597 ton wobec 1.411.263 ton w roku ubiegłym. Również eksport doznał zwiększenia, wyniósł on bowiem za pierwsze dwa miesiące br. 318.547 ton wobec 274.295 ton w 1953 r.

Wg.

Biki.-Moskwa - 10. i 13.4.1954 r.

Financial Times - London - 10.4.1954 r.

Finnish Paper and Timber - Helsinki - Nr 2

Reuter - Vancouver - 15.4.1954 r.

Svensk Pappersmassetidning - Stockholm - 31.3.1954 r.

World's Paper Trade Review - London - 10.4.1954 r.

SUROWCE WŁÓKIENNICZE I WYROBY

B A W E L N A

Według ostatniego raportu "International Cotton Advisory Committee" wcześniejsze szacunki zbiorów bawełny okazały się nieco za wysokie, jednak produkcja bawełny w sezonie bieżącym w krajach kapitalistycznych jest nadal szacowana na około 29,2 mln bel /6,6 mln ton/ w porównaniu z 28,8 mln bel najwyższych zbiorów w okresie powojennym i z najwyższym zbiorem w historii w 1937/38 w ilości 30,7 mln bel. Ocenia się, że zbiory w Indiach będą w rezultacie o ca 1/2 mln ton wyższe niż w sezonie poprzednim, wynosząc 3,5 mln bel. Ogólnie biorąc, ocena zbiorów w Ameryce Południowej w sezonie bieżącym uległa powiększeniu i spadek produkcji w Brazylii nie jest tak znaczny jak początkowo mniemano. Według ostatnich danych zbiory bawełny w krajach tego kontynentu osiągną około 2,5 mln bel, a zatem jedynie o 200 tys.bel mniej niż o rok wcześniej.

W odniesieniu do kształtowania się konsumpcji bawełny surowej należy stwierdzić, że sytuacja nie uległa zmianie w ostatnich kilku tygodniach. W pierwszych 9-ciu miesiącach bieżącego roku rolniczego konsumpcja w Ameryce Północnej pozostaje nadal poniżej poziomu z lat poprzednich, łączna konsumpcja krajów Ameryki Południowej nie wykazuje takiego spadku, a zużycie bawełny w Europie kapitalistycznej w dalszym ciągu wykazuje tendencje wzrostu, podobnie jak i na Dalekim Wschodzie. Na podstawie ostatnich danych szacować można, że konsumpcja bawełny w Stanach Zjednoczonych będzie w 1953/54 r. o 1/2 - 3/4 mln bel mniejsza w porównaniu z 9,5 mln bel skonsumowanych w 1952-53 r. Niewątpliwie silniejszy spadek konsumpcji ma miejsce w Kanadzie. Wzrost konsumpcji w Azji szacowany jest w r.b. na 3/4 mln bel. Załadunki bawełny na eksport głównych dostawców będą prawdopodobnie wyższe w 1953/54 niż o rok wcześniej, jakkolwiek eksport Pakistanu, Turcji i Meksyku nie osiągnie zapewne poziomu zeszłorocznego. Spadek ten skompensowany jednak będzie z nadmiarem wzrostem eksportu Brazylii, Egiptu

tu, Sudanu i Ugandy oraz Stanów Zjednoczonych, gdzie na-
 lenie załadunków eksportowych wzrosło ostatnio dosyć
 znacznie i obecnie zainteresowane koła handlowe szacują,
 że eksport bawełny amerykańskiej wyniesie w bieżącym sezo-
 nie 3,3 - 3,5 mln bel wobec 3,0 mln bel w 1952-53 r.
 Oprócz wzrostu dostaw bawełny ze źródeł kapitalistycznych,
 oferty Związku Radzieckiego wskazują, że kraj ten zamierza
 eksportować do krajów kapitalistycznych nie mniej niż
 200.000 bel w bieżącym roku rolniczym, co wzbudziło duże
 zainteresowanie importerów zach.-europejskich. Ostatnie
 tygodnie przyniosły dalsze wzmocnienie cen bawełny. W Sta-
 nach Zjednoczonych do mocnych tendencji przyczyniły się
 znaczne sprzedaże bawełny pod zastaw nabywane przez rzą-
 dową C.C.C., której zapasy sięgały na początku marca br.
 8,4 mln bel, z czego 6,4 mln bel z ostatnich zbiorów. Wy-
 cofywanie bawełny z zastawu było dotychczas nieznaczne,
 lecz ceny ulegną dalszemu wzrostowi, ruch ten ulegnie
 powiększeniu. Wzrost cen bawełny egipskiej jest z jednej
 strony odbiciem tendencji na rynku amerykańskim, a z dru-
 giej strony wynikała dotychczas z dobrego popytu importe-
 rów europejskich oraz zmniejszonej podaży. Wzrost cen ba-
 wełny pakistańskiej - najsilniejszy począwszy od grudnia
 r.ub. - jest rezultatem silnego popytu ze strony rozwija-
 jącego się szybko przemysłu miejscowego, oraz przewidywa-
 niem bardzo poważnych sprzedaży do Japonii, które jednak
 będą prawdopodobnie mniejsze niż oczekiwali eksporterzy
 pakistańscy.

Ceny bawełny nie amerykańskiej w 1956
cen bawełny w Stanach Zjednoczonych

Jak widać z powyższego zestawienia, już ubiegły sezon rolniczy przyniósł poważne wyrównanie się cen bawełny typu amerykańskiego na rynku międzynarodowym, z wyjątkiem bawełny brazylijskiej, której notowania w \$ na skutek wysokiego kursu kрузейros, ciągle poważnie odbiegały od notowań światowych. Sytuacja na tym odcinku uległa jednak zmianie w sezonie bieżącym i na początku roku ceny bawełny brazylijskiej zrównały się z cenami bawełny amerykańskiej. W lutym przy wzmacniających tendencjach na międzynarodowym rynku bawełny - ceny bawełny niedolarowej wykazywały silniejszy wzrost niż ceny surowca dolarowego, co jeszcze wyraźniej zarysowało się w dwóch następnych miesiącach.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku bawełny

Stany Zjednoczone

Trzecia dekada kwietnia nie przyniosła większych zmian na rynku amerykańskim, powodując nieznaczny wzrost rozpiętości notowań na dostawy maj/czerwiec i na dostawy z nowych zbiorów w październiku/grudniu, do czego przyczyniły się pomyślnie komunikaty o stanie upraw i warunkach atmosferycznych w "pasie bawełnianym". Zapotrzebowanie ze strony importerów zagranicznych było dosyć ożywione, natomiast nabywcy miejscowi przejawiali jedynie umiarkowane zainteresowanie głównie na mniejsze ilości i na szybkie dostawy. Ceny płacone przez nabywców tak krajowych, jak i zagranicznych były zbyt niskie, aby wywołać większe obroty. Sprzedaże pod zastaw wyraźnie osłabły. Do dnia 16.4. zapasy C.C.C. wyniosły 6.038 tys.bel ze zbiorów 1953 r., czyli o 1.697 tys. bel więcej niż o rok wcześniej. Cena rządowa przy kupnie bawełny pod zastaw w 1954 określana jest przez prasę branżową na 32,90 \$ = 33,10 \$ za lb; w 1953 r. wynosiła ona 32,70 \$. Z Waszyngtonu donoszono w końcu kwietnia, że Prezydent Eisenhower założy veto w przypadku jakiegokolwiek akcji Kongresu, zmierzającej do wstrzymania wprowadzenia w życie w 1955 r. elastycznego systemu cen subwencyjnych na artykuły rolne.

Według szacunków nowojorskiej giełdy bawełnianej eksport bawełny z USA od początku b.r. rolniczego do dnia 12.4. wyniósł 2.415 tys.bel wobec 2.322 tys.bel w odpowiednim okresie o rok wcześniej. Zgodnie z opinią niektórych kół handlowych rząd amerykański zamierza przejąć 1,7 mln bel bawełny ze zbiorów 1952 r., będących w posiadaniu C.C.C., przeznaczając tę ilość na zapasy strategiczne. Bilans bawełny w USA w bieżącym i w poprzednim sezonie przedstawia się wg szacunków FAO następująco: /w 1.000 ton metrycznych/:

	<u>1951/52</u>	<u>1952/53</u>	<u>1953/54^{a/}</u>
<u>Zapasy początkowe na</u> <u>1.VIII.</u>	494	605	1.213
w tym C.C.C.	17	62	433
Produkcja	3.286	3.288	3.530
Import	16	48	43
Ogółem podaż:	3.796	3.941	4.790
Konsumcja krajowa	1.994	2.050	1.950
Eksport	1.198	684	715
Zapasy na koniec roku 31.VI.	605	1.213	2.100
a/ dane prowizoryczne			

Ocenia się, że z 2,1 mln ton zapasów na koniec b. sezonu 1,23 mln ton będzie w posiadaniu C.C.C. Ograniczony obszar uprawy na 1954/55 spowoduje zmniejszenie produkcji /o ile urodzaje będą przeciętne/ do ok. 2,5 mln ton i rozmiary podaży na 1954/55 wynosić będą szacunkowo 4.650 tys. ton wobec 4.790 tys. ton w sezonie bieżącym, czyli jedynie o 3% mniej, podczas gdy szacowany spadek produkcji wynosi blisko 30%.

E g i p t

W drugiej połowie kwietnia giełda Aleksandryjska przejawiała zmniejszenie liczby transakcji i nieznaczne osłabienie notowań tak w okresie przed, jak i poświatacznym. W połowie kwietnia potwierdzone zostały oficjalne ceny, które będą płacone w sezonie 1954/55 plantatorom bawełny przez Komisję Bawełnianą. W pierwszym okresie, tzn. od 1.9.54 do 15.9.54 cena płacona przez Komisję za karnak good wynosić będzie 62,00 talary przez Komisję za 58,00 talarów za kantar w odpowiednim okresie sezonu bieżącego. Za inne gatunki ceny będą o 3 talary na kantarze wyższe w tym okresie niż o rok wcześniej. Przy sprzedaży bawełny w 1954/55 ceny Komisji będą nadal bazowane na notowaniach giełdy nowojorskiej, przy czym dla Karnaka i Menoufi obowiązywać będzie 40% premii /powyżej notowań nowojorskich/, a dla innych gatunków 12 1/2% wobec odpowiednio 30% i 5% w sezonie bieżącym. Rząd egipski postanowił ponadto nie otwierać w 1953/55 r. terminowej giełdy bawełnianej w Aleksandrii. Eksport bawełny w okresie od 1.9.1953 r. do 14.4.1954 r. kształtował się następująco /w belach/:

	1952/53	1953/54	zmiana w %
Karnak	249.901	343.448	+ 37
Menoufi	19.973	18.621	- 7
Giza 30	109.091	135.223	+ 24
Ashmouni	158.347	183.206	+ 16
Zagora	15.357	16.533	+ 8
Inne	8.680	7.998	- 8
Razem:	561.349	705.029	+ 26

Eksport w tygodniu następnym wyniósł 20 tys.bel /18 tys.bel o rok wcześniej/, z czego do Francji 5.000, do Chin Ludowych 4.000, do Indii 3.600 bel. Sprzedano ponadto w tym tygodniu 1.512 bel głównie do Japonii i Czechosłowacji.

Pakistan

W trzeciej dekadzie kwietnia rynek w Karachi pozostał nadal mało aktywny, a zainteresowanie ze strony importerów zagranicznych było bardzo nieznaczne. Tendencje utrzymywały się dzięki zakupom przemysłu miejscowego oraz przewidywanymi transakcjami z Japonią, ocenianymi na 240 tys. bel. Zakupy Japonii będą jednak - wg informacji brytyjskich - znacznie mniejsze, wynosząc około 100 bel. W drugiej połowie kwietnia Pakistan eksportował bawełnę do Japonii, do Australii, do Niemiec zachodnich, do W. Brytanii i do Hong-Kongu. Ogólnie ocenia się, że nadwyżki eksportowe Pakistanu w związku ze wzrostem konsumpcji krajowej dosyć znacznie ostatnio się zmniejszyły.

Brazylia

Przy pomyślnej pogodzie zbiory bawełny postępują ostatnio szybko naprzód. Według nieoficjalnych szacunków produkcja południowej części kraju wyniesie w sezonie bieżącym 210.000 ton metrycznych. Na rynku w Sao Paulo zainteresowanie nabywców zagranicznych było w drugiej dekadzie kwietnia utrzymane, natomiast zakupy przedsiębiorstw krajowych poważnie się zmniejszyły. Trzecia dekada kwietnia przyniosła jednak osłabienie popytu importerów zagranicznych, których zainteresowanie skoncentrowało się ostatnio na bawełnie argentyńskiej, oferowanej obecnie z nowych zbiorów na eksport. W związku z tym notowania bawełny brazylijskiej nieco się obniżyły.

Argentyna

Według ostatnich informacji zbiory bawełny w Argentynie przebiegają nader pomyślnie i wydajność będzie zapewne większa niż w roku ub. Ogólny zbiór szacuje się na 140-150 tys. ton, co powinno dać nadwyżkę eksportową bawełny w ilości 40-45 tys. ton.

W E Ł N A

Wiadomości z rynku wełny

Według zrewidowanych szacunków Commonwealth Economic Committee, światowa strzyża wełny wyniesie w sezonie 1953/54 około 4.350 mln lbs wełny potnej, czyli o 50 mln lbs mniej niż szacowano w październiku. Ogólny spadek strzyży światowej obniżony został na podstawie zmniejszenia szacunków strzyży w Australii i Argentynie. Pomimo zmniejszenia oceny strzyży australijskiej o 30 mln lbs będzie ona jeszcze bardzo wysoka, tylko o 3% niższa od rekordowo wysokiej strzyży ubiegłego sezonu, wynoszącej 1.300 mln lbs. Bieżąca strzyża wyniesie więc 1.260 mln lbs. Strzyża argentyńska szacowana jest obecnie na 397 mln lbs, czyli o 2% mniej niż w ubiegłym sezonie. Szacunek strzyży Południowej Afryki został nieznacznie obniżony z 278 mln lbs do 276 mln lbs. W Nowej Zelandii strzyża wyniesie przypuszczalnie tyle, ile szacowano w październiku, czyli 421 mln lbs. Szacunek strzyży Stanów Zjednoczonych został podwyższony o 2 mln lbs do 285 mln lbs, a Wielkiej Brytanii o 7 mln lbs do 105 mln lbs.

Światowa produkcja wełny w sezonie 1953/54 będzie przypuszczalnie taka sama jak w poprzednim sezonie. Będzie to pierwszy sezon od 1947/48, nie wykazujący wzrostu w stosunku do poprzedniego. Na bazie wełny pranej światowa produkcja wełny oceniana jest na 2.515 mln lbs, czyli tyle samo, co w 1952/53. W tej ilości merynosy wyniosą 820 mln lbs w porównaniu z 835 mln lbs w poprzednim sezonie, krzyżówki - 1.225 mln lbs, czyli o 5 mln lbs więcej niż w poprzednim sezonie, a inne rodzaje wełny - 470 mln lbs w porównaniu z 463 mln lbs w 1952/53.

W drugiej połowie kwietnia wełna australijska sprzedawana była jedynie w Brisbane i Melbourne od 26 do 29 kwietnia. W Melbourne oferowano 35.750 bel wełny, w czym 75% krzyżówek. Jak normalnie, pod koniec sezonu oferowana wełna była na ogół gatunkowo gorsza. Na aukcjach w Melbourne panowała przez cały czas sprzedaży mocna tendencja. Aukcje zamknięto przy bardzo mocnej tendencji. Wszystkie gatunki wełny były bardzo poszukiwane przez wszystkich kon-

sumentów, z wyjątkiem ZSRR. Największym popytem cieszyły się comebacks i cienkie krzyżówki. Podobna tendencja panowała na aukcjach w Brisbane, gdzie przez cały czas ceny wełny utrzymywały się mocno. Przy ostrej konkurencji wszystkich innych nabywców, Związek Radziecki powstrzymał się od transakcji.

Według doniesień z Canberry, Związek Radziecki za-
przestał kupować wełnę australijską w końcu kwietnia. Do 24 kwietnia zakupy radzieckie wełny australijskiej wyniosły w tym roku 60.000 bel. Zdaniem kół zainteresowanych wycofanie się ZSRR z rynku australijskiego będzie miało znaczny wpływ na kształtowanie się cen. Kiedy w początkach roku kupcy radzieccy przestali nagle kupować wełnę, notowania spadły nagle o około 15%.

Na aukcjach nowozelandzkich w Christchurch w ostatnim dniu sprzedaży krzyżówki i 3/4 bred osiągnęły ceny najwyższe w sezonie. Znaczne ilości wełny sprzedano po cenach o 1d, a często o 2d na lb wyższych niż w nowozelandzkich ośrodkach północnych. Najsilniejsza konkurencja panowała pomiędzy kupcami brytyjskimi a kontynentalnymi. Oferowano 25.000 bel wełny gorszej niż się spodziewano.

W Nowym Jorku notowania wełny wzmacniły się /w tyg. 18-25 kw./ na skutek niepewnej sytuacji w Indochinach. W Kongresie rozpatrywana jest obecnie ustawa w sprawie interwencyjnych cen wełny. Wokół tej ustawy toczy się silna walka o charakterze raczej politycznym niż gospodarczym. Na angielskim rynku wełny utrzymywała się również w tym czasie mocna tendencja, ponieważ angielski przemysł wełniarny przejawia obecnie ożywioną działalność.

Według ostatnich doniesień z Urugwaju, zostały tam wprowadzone zarządzenia mające na celu ułatwienie zbytu wełny, jak np. zredukowanie opłaty eksportowej i pozostawienie dewiz w dyspozycji eksporterów.

Wielka Brytania

W roku 1953 brytyjski przemysł dywanowy rozwijał się pomyślnie. Zarówno produkcja, jak i stan zatrudnienia utrzymywały się w tym roku na wysokim poziomie. Wprawdzie daje się ostatnio odczuwać pewne osłabienie popytu na rynku krajowym i na niektórych rynkach zagranicznych, lecz przemysł dywanowy posiada jeszcze dość duży portfel zamówień, aby pracować na bazie pełnej wydajności do końca roku. Konkurencja na rynkach zagranicznych zaostrzyła się w ostatnim roku szczególnie pod względem cen. Złagodzenie jednak ograniczeń importowych w Australii i Nowej Zelandii pozwoli Wielkiej Brytanii wynagrodzić straty zamówień na innych rynkach, jak np. w Ameryce Północnej i krajach europejskich. Dywany Wilton, które Wielka Brytania sprzedawała za dolary, dostarczane są obecnie w mniejszych ilościach zarówno do Stanów Zjednoczonych, jak i do Kanady. Pogłębianie się recesji na rynku amerykańskim zaostrzyło

konkurencję na tym rynku. Producenci belgijscy mają obecnie większą przewagę nad brytyjskimi, ponieważ dywany ich są znacznie tańsze. Jakość ich jednak jest gorsza niż dywanów angielskich, a warunki dostawy lepsze tylko w niektórych wypadkach. Konkurencja belgijska jest również groźna w krajach europejskich, gdzie występują także kupcy zachodnio-niemieccy, specjalnie groźni jeśli chodzi o najwyższe gatunki dywanów Wilton. Produkcja dywanów typu Wilton natrafia na większe trudności niż produkcja dywanów Axminster. Świadczy o tym m.in. fakt, że producenci dywanów Axminster popularnego typu mają pełen portfel zamówień aż do późniejszych miesięcy 1955, podczas gdy dywany Wilton mogą być dostarczane natychmiast. Mimo to jednak sytuacja w zakresie dywanów Wilton znacznie się poprawiła w ciągu ubiegłego roku. W roku 1953 sprzedaż dywanów tego typu na rynku krajowym wzrosła z 2 mln £ do 2,9 mln £. W roku 1953 produkcja tego typu dywanów wynosiła 6,4 mln yds², czyli o 2 mln yds² więcej niż w poprzednim roku. W ostatnim kwartale produkcja ich kształtowała się w skali rocznej na poziomie 7,5 mln yds². Produkcja dywanów Axminster wykazuje stały wzrost. W roku 1951 wynosiła ona 20,1 mln yds², a w 1953 - 24,3 mln yds². W ostatnim kwartale 1953 produkcja osiągnęła w skali rocznej poziom 27 mln yds², a sprzedaż tych dywanów na rynku krajowym osiągnęła poziom 9 mln £ w porównaniu z 7 mln £ w pierwszym kwartale tego roku. Przewidywania się zapotrzebowania na dywany typu Axminster spowodowało, że część zakładów posiadających wąskie krosna do wyrobu dywanów typu Wilton zastąpiła te krosna krosnami typu Axminster. Brytyjskie koła handlowe szacują, że przy produkcji 7 mln yds² rocznie dywanów Wilton zapotrzebowanie na te dywany zostanie w zupełności pokryte.

W eksporcie najpoważniejszą rolę odgrywa Australia. W okresie największego nasilenia eksportu w roku 1951 eksport do Australii wyniósł 10,6 mln £. W roku 1952 ograniczenia importowe wprowadzone przez rząd australijski zredukowały import dywanów, który wyniósł tylko 2,1 mln £, a następnie w roku 1953 wzrósł do 3 mln £.

Eksport do Nowej Zelandii wykazywał w roku 1953 dalszy spadek o 0,7 mln £ do poziomu 1,5 mln £. Przypuszczalnie eksport dywanów do Australii i Nowej Zelandii będzie się w następnych latach w dalszym ciągu rozwijać.

W roku 1953 największy wzrost wykazał eksport dywanów do Kanady. Zwiększył się on z 1,5 mln £ do 2,1 mln £. Eksport do Stanów Zjednoczonych spadł około 12% do poziomu 714.000 £. Z wyjątkiem znacznego wzrostu wywozu do Afryki Południowej, eksport na inne rynki wykazywał jedynie niewielkie wahania. Jeśli nawet recesja w USA byłaby stosunkowo krótkotrwała i zapotrzebowanie na tym rynku i w Kanadzie na dywany brytyjskie zwiększyłoby się w dalszej części 1954, trudno przypuszczać, aby Wielka Brytania mogła eksportować na te rynki tyle samo dywanów, co w poprzednich latach. O ile jednak eksport na mniejsze rynki zostanie utrzymany, wzrost eksportu do Australii i Nowej Zelandii może skompenzować straty na rynku północno-amerykańskim.

Produkcja i sprzedaż dywanów w Wielkiej Brytanii

	Produkcja	S p r z e d a ż	
		na rynek krajowy	na eksport
		<u>w mln yds²</u>	
1935	35,1	32,8	2,3
1950	39,3	31,0	8,3
1951	37,7	30,0	7,7
1952	37,5	33,1	4,4
1953	41,5	36,9	4,6

Jak widać z powyższego zestawienia, największy wpływ na brytyjski przemysł dywanowy wywiera sytuacja na rynku wewnętrznym. Dostawy dywanów na rynek wewnętrzny zwiększają się w ostatnich latach z roku na rok.

Brytyjscy producenci dywanów stosują obecnie w produkcji domieszki włókien sztucznych, co obniża cenę dywanów oraz próbują produkować dywany z przędzy syntetycznej. Skala stosowania innych włókien poza wełną uzależniona jest głównie od cen przędzy wełnianej.

/Wg. The Financial Times 15-30 kwiecień
World Wool Digest Nr 8/.

METALE I WYROBY

Europejska Wspólnota Węgla i Stali

Łączna konsumpcja złomu w krajach członkowskich EWWiS wyniosła w r. 1953 - 18,4 milj. ton w porównaniu z 20,4 milj. ton w 1952 r. Import złomu na wspólny rynek tego artykułu wyniósł w ub.r. 494 tys. ton, wobec 480 tys. ton w 1952 r., eksport zaś 223 tys. ton wobec 415 tys. ton w 1952 r.

Największą korzyść z utworzenia wspólnego rynku złomu odniósł włoski przemysł stalowy, który obniżył swe koszty zaopatrzenia w złom w 1953 r. o 50%. W r. 1953 ożywiły się znacznie obroty importowo-eksportowe w ramach wspólnego rynku, gdy bowiem w 1952 r. ich średnia miesięczna wynosiła 36 tys. ton, to w I kwartale 1953 - 39 tys. ton, w II kwartale - 57,9 tys. ton, w III kwartale - 61,9 tys. ton i w IV kwartale ub.r. - 157,9 tys. ton.

Wraz ze spadkiem poziomu produkcji stali na rynku Wspólnoty, który szczególnie silnie zaznaczył się w II połowie r. ub., Wysoki-Urząd zniósł z dniem 1.IV./ o czym doniosły poprzednie "Rynki Towarowe" /system maksymalnych cen złomu, które odtąd kształtować się będą samorzutnie pod wpływem aktualnego stanu popytu i podaży artykułu.

Belgia

W II dekadzie kwietnia b.r. dały się zauważyć - zdaniem zachodnio-europejskich kół handlowych - pewne oznaki poprawy na belgo-luksemburskim rynku żelaza i stali. Jakkolwiek przeciętna dzienna produkcja w marcu b.r. była niższa od przeciętnej z lutego br., to jednak liczba uruchomionych wielkich pieców podniosła się z 43 do 44 /na ich ogólną cyfrę 55 /. W marcu ub.r. czynnych było 49 pieców.

Poza popytem na cienką blachę, walcowaną na zimno i pręty na drut, zaznaczało się w II dekadzie kwietnia zapotrzebowanie na stal handlową i pręty do zbrojenia betonu. Ceny złomu, przy utrzymującej się konkurencji ze strony Francji, zniżkowały w dalszym ciągu w omawianej dekadzie.

Niemcy zachodnie

Produkcja stali surowej w Niemczech Zachodnich osiągnęła w marcu b.r. - 1.362,336 ton wobec 1.207.658 ton w lutym br., a przeciętna dzienna produkcja stali wzrosła do 49.539 ton wobec 49.292 w lutym br.

Produkcja surowki żelaza wyniosła w marcu br. 963.674 tony wobec 844.201 tón w lutym, zaś przeciętna produkcja dzienna wzrosła w marcu o 933 tony - do 2.083 ton mtr.

W i e l k a B r y t a n i a

Produkcja stali surowej w Wielkiej Brytanii osiągnęła w marcu br. szczytową wielkość miesięczną wynosząc w skali rocznej 18.969 tys. ton długich. Produkcja surowki żelaza osiągnęła w tym samym miesiącu również wielkość szczytową wynosząc 11.883 tys. ton w skali rocznej.

W porównaniu z marcem r. ub. oraz styczniem i lutym b. r. jak również roku 1953, produkcja powyższa kształtuje się jak niżej :/w tys. ton długich/ :

stal zlewna

	1953		1954	
	przec. tyg.	skali roczn.	przec. tyg.	w skali roczn.
styczeń	346,3	18.009,0	360,3	18.737,0
luty	352,4	18.325,0	357,2	18.577,0
marzec	351,4	18.272,0	364,8	18.969,0
I.kw. br.	350,1	18.207,0	361,1	18.777,0

surówka żelaza

	1953		1954	
	przec. tyg.	w skali roczn.	przec. tyg.	w skali roczn.
styczeń	213,9	11.121,0	229,6	11.941,0
luty	213,5	11.104,0	222,3	11.557,0
marzec	230,9	12.007,0	215,7	11.216,0
I.kw. br.	214,5	11.152,0	227,9	11.848,0

Poniższe zestawienia ilustrują kształtowanie się produkcji stali zlewnej i surowki żelaza w Wielkiej Brytanii w poszczególnych kwartałach dwu ostatnich lat /w tys. ton długich/

stal surowa

	1952	1953	1954
I kwartał	16.054	18.207	18.777
II "	16.121	17.941	-
III "	15.307	16.019	-
IV "	17.103	18.267	-
rok	16.418	17.609	-

surówka żelaza

	1952	1953	1954
I kwartał	10.357	11.152	11.848
II "	10.437	11.050	-
III "	10.608	10.786	-
IV "	10.699	11.709	-
rok	10.728	11.175	-

Mimo stałego wzrostu w 1953 wielkość zapasów stali w Wielkiej Brytanii, trzymanych przez producentów, konsumentów i aparat handlowy, stanowią w dalszym ciągu niezmienne 25% rocznej wielkości produkcji stali. Zapasy te kształtowały się jak niżej /w tys. ton długich/ :

	producenci	handel	konsumenty	łączne zapasy	zmiany
koniec 1950	997	208	2.790	3.995	-
koniec 1951	585	165	2.640	3.390	605
połowa 1952	657	198	2.755	3.630	240
koniec 1952	739	235	3.020	3.994	364
połowa 1953	914	315	3.190	4.419	425
koniec 1953	1017	345	3.200	4.562	143

Stany Zjednoczone

Jak komunikuje Reuter w USA nastąpiło dalsze złagodzenie ograniczeń przy eksporcie stali i blachy cynowanej. Na wywóz produktów wtórnych z blachy cynowanej i wyrobów ze stali zamieszczonych poprzednio na liście B, nie będą nadal wymagane indywidualne licencje eksportowe, z wyjątkiem załadunków do ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Hong Kongu, Macao i Europy wschodniej. Wspomniane wyżej produkty będą obecnie skreślone z listy artykułów strategicznych. Nie będą również stosowane w stosunku do nich ograniczenia wywozowe, ze względu na korzystną sytuację podaży.

Zgodnie z danymi, opublikowanymi niedawno przez "The American Iron and Steel Institute", eksport wyrobów stalowych /łącznie z białą blachą/ ze Stanów Zjednoczonych w 1953 r. wyniósł - 2.679.731 ton krótkich w porównaniu z 3.271.200 ton w 1952 wykazując tym samym spadek około 590.000 ton.

W latach poprzednich eksport ten kształtował się jak niżej /w tys. ton krótkich/ :

1947	-	4.206,6
1948	-	3.244,8
1949	-	3.517,9
1950	-	2.566,4
1951	-	2.764,4
1952	-	3.271,2

The Metal Bulletin, 31.III. - 16.IV.1953 r.

Financial Times, 7.IV. - 20.IV.1953 r.

Reuter, 10.IV. - 23.IV.1953 r.

WIADOMOSCI Z KAPITALISTYCZNEGO RYNKU METALI NIEŻELAZNYCH

Kapitalistyczne koła przemysłowo-handlowe komentują powszechnie na łamach czasopism gospodarczych i branżowych wzrost notowań metali kolorowych, a szczególnie cyny na kapitalistycznym rynku, jaki się zaznaczył w I i II dekadzie kwietnia br.

Zdaniem brytyjskich kół handlowych przyczyną owej wyżki była sytuacja, wywołana rozwojem wypadków w Indochinach oraz oświadczeniami czołowych przedstawicieli imperialistycznych kół rządowych USA. Przypadła ona akurat na pewien niedobór niektórych metali kolorowych na szybkie dostawy.

Zdaniem tych kół, nawet w razie zaostrzenia się sytuacji w Indochinach, nie należy się spodziewać jakiegos silniejszego wzrostu notowań metali na rynku kapitalistycznym, podobnego do wyżki z końca roku 1950, kiedy to miała miejsce ingerencja USA w Korei.

A l u m i n i u m

Kształtowanie się produkcji, dostaw i zapasów aluminium pierwotnego w Stanach Zjednoczonych w 1953 r., przedstawia się jak niżej: / w tys. ton krótkich/

	Zapasy na pocz.m-ca	Produkcja	Dostawy	Zapasy na koniec m-ca
styczeń	7,2	89,9	87,8	9,3
luty	9,3	92,6	91,4	10,5
marzec	10,5	104,4	99,7	15,2
kwiecień	15,2	102,0	99,2	18,0
maj	18,0	105,4	102,5	21,0
czerwiec	21,0	104,1	107,3	17,8
lipiec	17,8	109,2	109,2	17,8
sierpień	17,8	110,5	104,0	24,3
wrzesień	24,3	109,3	106,7	26,9
październik	26,9	108,2	113,4	21,7
listopad	21,7	105,6	97,3	30,0
grudzień	30,0	110,2	101,0	39,3
		1.252,0		

C y n a

Po zwykłej tendencji notowań cyny gotówkowej w Londynie w I dekadzie kwietnia i na początku II dekady tego miesiąca, notowania te wykazywały w końcu II dekady kwietnia tendencję zniżkową, do poziomu £ 750 na tonę długą.

Dnia 31 marca b.r. wygasł kontrakt między znacjonalizowanym bolwijskim przemysłem cynowym a amerykańską "Reconstruction Finance Corp.", który obejmował dostawy roczne bolwijskich koncentratów cyny w ilości 15 - 20 tys. ton do zakładów hutniczych Texas City.

Mimo tego, że rząd bolwijski podjął szereg kroków w Waszyngtonie w sprawie przedłużenia kontraktu na rok następny, dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja w tej sprawie.

Zachodnio-europejskie koła uważają, że o ile kontrakt bolwijsko-amerykański nie zostanie odnowiony, to należy się liczyć w połowie br. z zamknięciem hutniczych zakładów cyny w Texas City, przerabiających głównie koncentraty metalu boliwijskiego.

Poniżej zamieszcza się dane, dotyczące kształtowania się sytuacji na północno-amerykańskim rynku cyny w 1953 r. w porównaniu z r. 1952, w odniesieniu do przemysłu konsumcyjnego cynę w tys. ton. krótkich/ :

	1952	1953
zapasy na początku roku	20,7	23,1
za kupy	84,5	86,9
podaż ogólna	105,2	110,0
zapasy na koniec roku	23,1	24,0

Zapasy rządowe /RFC/ wynosiły na koniec 1953 - 34,3 tys. ton w porównaniu z 38,4 tys. ton w końcu roku 1952.

Import cyny do USA kształtował się w 1953 r. w stosunku do wielkości importu z 1952 jak niżej /w tys. ton krótkich/ :

	1952	1953
Koncentraty cyny /zawart. metalu/	26,4	35,9
z tego :		
Boliwia	12,6	18,5
Indonezja	7,3	8,6
<u>Cyna metaliczna</u>	80,5	74,5
z tego :		
Malaje	45,9	42,8
Holandia	16,8	13,6
Belgia	7,0	8,1

C y n k

Na londyńskiej giełdzie metalowej tendencja notowań cynku z dostawą w danym miesiącu była utrzymana w II dekadzie kwietnia br. oscylując wokół poziomu £ 79 - 81,1/4 za tonę długą.

M i e d ź

Notowania miedzi gotówkowej wykazywały w Londynie utrzymywanie się mocnej tendencji notowań, które oscylowały wokół poziomu £ 242 - 249 na tonę długą.

Poraz pierwszy od przeszło roku miedź produkcji krajowej notowana była w Stanach Zjednoczonych na jednolitym poziomie, mianowicie w końcu I dekady kwietnia br.

Czołowe koncerny miedzi podniosły bowiem w dniu 9.4. ceny miedzi w dostawach na kwiecień z 29,75 £ do 30,0 £ za lb; cena 29,75 £ za lb utrzymywała się jak wiadomo - na tym poziomie od marca 1953 r. Jeśli chodzi o dostawy majorowego metalu to rafinerie notowały w I dekadzie kwietnia 29,75 £ za lb.

Powyższe wzmocnienie się notowań miedzi krajowej USA spowodowane zostało ostrym niedoborem metalu w obrotach gotówkowych, wywołanym z kolei "dobrym" popytem ze strony konsumentów, zmniejszoną produkcją miedzi w Chile i przerwami w dostawach importowanej miedzi surowej, spowodowanymi niedawnym strajkiem dokerów nowojorskich.

O ł ó w

W II dekadzie kwietnia br. notowania ołowiu "prompt" wykazywały na londyńskiej giełdzie metalowej dalsze wzmocnienie się tendencji, oscylując wokół poziomu £ 93 - 97 za tonę długą.

Według ostatnich danych, obroty importowe na północno-amerykańskim rynku ołowiu kształtowały się w rozbiciu geograficznym w 1953 r. w porównaniu z 1952 r., jak niżej / w tys. ton krótkich / :

	1952	1953
<u>rudy ołowiu /zawartość Pb/</u>	104,5	163,1
z tego :		
Kanada	11,9	39,1
Peru	28,2	32,7
Związek Płd. Afryki	22,5	32,4
Australia	8,9	20,6
Boliwia	18,4	19,1
<u>ołów metaliczny handlowy</u>	510,7	385,0
z tego :		
Meksyk	198,8	140,7
Australia	88,2	70,3
Peru	42,1	52,2
Jugosławia	53,9	51,8
Kanada	104,5	48,9
<u>Łączny import</u>	615,6	549,1

Eksport ołowiu z USA był w 1953 r. zupełnie znikomy, gdyż wyniósł 803 tony krótkie wobec 1.762 ton w 1952r.

Eksport ołowiu z Kanady kształtował się w 1953 r. w porównaniu z 1952 r. jak niżej /w tys.ton krótkich/ :

	1952	1953
<u>rudy ołowiu /zawart.Pb/</u>	23,9	61,6
z tego :		
Stany Zjednoczone	9,7	40,6
Belgia	9,0	11,4
<u>ołów rafinowany</u>	129,7	102,8
z tego :		
Stany Zjednoczone	100,5	49,6
Wielka Brytania	26,3	51,1
Łączny eksport	153,7	164,5

The Metal Bulletin, 31.III - 16.IV.1953r.
Financial Times, 7.IV. - 20.IV.1953 r.
Ruter, 10.IV. - 23.IV.1953 r.

DOBRA INWESTYCYJNE

Spadek inwestycji w przemyśle amerykańskim

Na podstawie analizy budżetów amerykańskich firm przemysłowych i handlowych, przeprowadzonej przez Departament of Commerce w USA w marcu b.r., wydatki na inwestycje w postaci budynków, maszyn i sprzętu technicznego, planowane przez przemysł amerykański, będą mniejsze w 1954 r. niż w 1953 r., wynosząc wg preliminarzów budżetowych \$ 27,2 mld, czyli o 4% mniej niż w 1953 r. Przemysł przetwórczy zamierza zmniejszyć wydatki na inwestycje o 8%, transport łącznie z kolejnictwem o 25%, przedsiębiorstwa użyteczności publicznej - o kilka procent. W przeciwieństwie do powyższego przemysł górniczy oraz duże przedsiębiorstwa handlowe zamierzają zwiększyć wydatki inwestycyjne o 3-4%. Według obliczeń tego samego ministerstwa ogólne wydatki na inwestycje w USA /nie licząc rządowych/ wyniosły w 1953 r. w przemyśle i handlu \$ 28,4 mld., czyli o 7% więcej niż w 1952 r. i o 5% więcej niż przewidywały preliminarze budżetowe. Zwiększenie wydatków ponad poziom planowany, spowodowane zostało w pewnej mierze z powodu wzrostu cen dóbr inwestycyjnych. Przewidywane obniżenie się wydatków inwestycyjnych w przemyśle przetwórczym w 1954 r. o 7%, wynika z obciążenia sum preliminowanych: o 10% w przemyśle inwestycyjnym i o 4% w pozostałych przemysłach.

Analiza rządowa wykazuje również, że należy się liczyć z większym zmniejszeniem się wydatków inwestycyjnych w mniejszych i średnich przedsiębiorstwach, niż w dużych i wielkich koncernach przemysłowych.

W odniesieniu do przemysłu inwestycyjnego - hutniczy i metalurgiczny planuje zmniejszenie wydatków inwestycyjnych o 25%, elektrotechniczny o 10%, maszynowy o 10-15%, natomiast przemysł samochodowy i lotniczy zamierza zwiększyć inwestycje o 20%.

Wszystkie powyższe szacunki są w sumie bardzo problematyczne, gdyż zakładają ponadto, że poziom obrotów w przemyśle amerykańskim nie ulegnie w 1954 r. większym zmianom, zwiększając się w dziedzinie dóbr konsumpcyjnych i zmniejszając się nieznacznie /o 8%/ w dziedzinie dóbr inwestycyjnych. Założenie takie jest bardzo optymistyczne /produkcja samochodów już jest o 10% niższa w pierwszym kwartale b.r. w stosunku do analogicznego okresu roku ub., a spadek produkcji obrabiarek, statków, maszyn rolniczych jest jeszcze większy/ i w rezultacie rzeczywisty stan sytuacji rynkowej może spowodować silniejszy spadek inwestycji niż 4% ogółem, i 10% w przemyśle środków wytwórczych.

Powyższe dane wskazują, że amerykańscy producenci dóbr inwestycyjnych przy kurczących się możliwościach zbytu na rynku

krajowym będą starali się zaktywizować eksport tych dóbr, co doprowadzi do jeszcze silniejszej walki konkurencyjnej na rynku międzynarodowym.

/m.in. wg. American Metal Market/

Sytuacja w brytyjskim przemyśle inwestycyjnym

w 1953 r.

Jak wynika z rządowego studium "Economic Survey 1954", złożonego przez Kanclerza Skarbu Parlamentowi brytyjskiemu w marcu b.r., na sytuację w brytyjskim przemyśle inwestycyjnym posiadały w 1953 r. wpływ następujące czynniki:

- a/ Wysoki poziom wykonywanych zamówień zbrojeniowych, tak krajowych, jak i zagranicznych,
- b/ utrzymany poziom inwestycji w kraju w postaci maszyn i urządzeń technicznych,
- c/ forsowany przez rząd ruch budowlany, stymulowany odpowiednią akcją kredytową,
- d/ stosunkowo wysoki popyt na samochody osobowe wzbogaconych na zbrojeniach i spekulacji w okresie boomu koreańskiego klas posiadających,
- e/ stosunkowo niewielki spadek eksportu dóbr inwestycyjnych i t.zw. trwałej konsumpcji,
- f/ niewielkie zmiany poziomu cen artykułów inwestycyjnych oraz obniżenie się cen surowców i półfabrykatów konsumowanych przez przemysły inwestycyjne,
- g/ stabilizacja lub niewielkie zmiany na odcinku płac w przemyśle inwestycyjnych,
- h/ relatywnie wysoki poziom wykonywanych zamówień na ciężki sprzęt inwestycyjny, otrzymanych przez przemysł w ubiegłych latach,
- i/ obniżenie się napływu nowych zamówień oraz portfeliów niewykonanych zamówień, w szczególności w przemyśle stoczniowym, w pewnych dziedzinach przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego.

W wyniku działania wszystkich powyższych czynników, produkcja brytyjskiego przemysłu inwestycyjnego była w 1953 r. /wg urzędowego wskaźnika/ o ca 1,5% wyższa od produkcji w 1952 i 1951 r. Gdyby nie produkcja uzbrojenia, inwestycyjny przemysł brytyjski nie utrzymałby na pewno poziomu produkcji z obu lat poprzednich. Sądząc z alokacji metali i wyrobów metalowych na zbrojenia, produkcja zbrojeniowa zwiększyła się w ub.r. o 12-14%, a eksport sprzętu wojskowego i amunicji wzrósł wg danych oficjalnych o 60% /największy wzrost wywozu w stosunku do wszystkich innych grup towarowych/.

Według szacunków urzędowych wydatki brytyjskiego rolnictwa, przemysłu i handlu na urządzenia techniczne, maszyny i sprzęt wynosiły w 1953 r. 800 mln £ w cenach z 1952 r. wobec 790 mln £ o rok wcześniej i 833 mln £ w 1951 r. Niewielki wzrost w 1953 r. o ca 10 mln £ skompensowany został z nadmiarem obniżeniem się eksportu inwestycyjnego o ca 25 mln £ w cenach niezmiennych.

Dane Board of Trade wykazują, że przeciętne ceny eksportowanych dóbr inwestycyjnych były w 1953 r. nieznacznie w sumie wyższe - o 1,0 - 1,5% w stosunku do poziomu z 1952 r. kiedy wzrost tych cen wyniósł blisko 11%. Ceny wszystkich innych artykułów eksportowanych obniżyły się w 1953 r. o ok. 4-5%. Równocześnie jednak poziom cen surowców i artykułów konsumowanych przez brytyjski przemysł inwestycyjny był w roku ub. o 4-5% niższy niż w 1952 r. Jednakże w ostatnim kwartale 1954 r. różnica cen była już mniej korzystna dla producentów dóbr inwestycyjnych.

Według wypowiedzi Kanclerza Skarbu, sytuacja w brytyjskim przemyśle inwestycyjnym ulegnie prawdopodobnie w 1954 r. pogorszeniu w związku ze zmniejszeniem się portfeli zamówień, zmniejszeniem się prawdopodobnie różnicy cen surowców i dóbr inwestycyjnych, oraz większej konkurencji zagranicy. Zmiany te nie będą jednak przypuszczalnie duże, a ile stagnacja na rynku amerykańskim, a następnie i na międzynarodowym nie przybierze większych rozmiarów niż dotychczasowe.

Produkcję niektórych artykułów inwestycyjnych w W. Brytanii w ostatnich trzech latach ilustruje zestawienie poniższe, zaczerpnięte z "Economic Survey" oraz uzupełnienie danymi z Monthly Digest of Statistics", wydawanym przez Brytyjski Urząd Statystyczny.

Produkcja niektórych artykułów inwestycyjnych
w Wielkiej Brytanii

<u>Rodzaj artykułu</u>	<u>jednostka</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
<u>Przemysł maszynowy</u>				
obrobiarki do metali	£ 1000	48.590	62.006	66.180
silniki spalinowe o stałej podstawie	szt.	390.123	340.600	254.500
maszyny rolnicze /s/	£ 1000	106.200	106.100	94.000
maszyny i sprzęt dla inż. lądowej	£ 1000	84.706	101.003	109.500
wrębiarki węglowe	szt.	703	775	968
ładowniki mech.	"	72	43	63
podziemne transportery mechaniczne	"	2.899	3.266	3.846
maszyny biurowe	£ 1000	28.352	28.841	29.400
" włókiennicze	"	76.320	77.534	63.500
" garbarskie	"	11.190	10.200	9.490
" drukarskie	"	18.080	17.968	17.169
" parowe	"	1.080	984	1.225
kotły parowe	"	9.110	946	1.005
<u>Przemysł elektrotechniczny</u>				
parowe turbo-alternatory i turbiny	000 kW	2.076	2.395	2.718
motory elektryczne	£ 1000	36.900	42.928	43.500
odkurzacze elektr.	1000 szt.	1.108	632	794
pralki elektryczne	" "	715	496	580

	<u>jednostka</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>	<u>1953</u>
<u>Przemysł środków</u>				
<u>transportowych</u>				
samochody osobowe /c/	szt.	475.919	448.000	594.808
" ciężarowe	"	257.964	241.658	239.467
motocykle	"	171.733	157.799	154.119
lokomotywy parowe	"	719	559	500
" dieslowskie /d/	"	579	651	600
wagony kolejowe	"	41.447	35.552	51.000
traktory rolnicze	"	140.210	124.270	110.056

- a/ łącznie z traktorami
b/ i poligraficzne
c/ samochody łącznie z podwoziami
d/ łącznie z elektro-dieslowskimi

Wskaźnik produkcji przemysłu inwestycyjnego

w Niemczech zachodnich

Według danych "Statistisches Bundesamt" u" wskaźnik produkcji przemysłu inwestycyjnego w Niemczech zachodnich kształtuje się następująco:

1936 r. = 100

luty 53r. maj 53r. sierp.53r. listop.53r. luty 1954

<u>Ogółem przemysł</u>					
<u>inwestycyjny</u>	167,2	178,6	165,5	194,3	190,4
konstrukcje sta-					
lowe /a/	105,4	112,5	132,1	119,9	109,6
przemysł masz.	181,9	195,2	170,0	191,8	191,5
" motoryzac.	182,6	214,7	187,8	218,6	251,3
" stoczniowy	102,9	99,9	107,4	117,2	117,0
" elektrot.	293,6	295,2	314,9	389,4	361,5
" precyzyjny	180,2	193,6	176,9	240,7	203,6
" wyrob. metal.					
/b/	127,9	134,4	114,8	144,0	132,0

- a/ łącznie z budową parowozów i wagonów
b/ oprócz powyżej wymienionych

To samo źródło podaje następujące szeregi wskaźników cen grup artykułów inwestycyjnych, produkowanych przez poszczególne gałęzie przemysłu środków wytwórczych /1950 = 100/:

luty 53 maj 53 sierp.53 listop.53 luty 54

<u>Ogółem przemysł</u>					
<u>inwestycyjny</u>	127	126	124	123	122
konstrukcje sta-					
lowe	158	157	155	154	153
przemysł maszyn.	128	128	127	126	125

	<u>lut. 53</u>	<u>maj 53</u>	<u>sierp. 53</u>	<u>list. 53</u>	<u>lut. 54</u>
w tym:					
obrabiarki	129	127	127	127	127
masz. budowlane	132	131	131	129	129
" rolnicze	143	143	143	141	140
" inne niewym.	133	133	132	131	131
Przem. samochodowy	110	108	108	107	107
" elektrotechn.	116	115	114	113	111
" precyzyjny	114	113	112	111	111

/ Wg.: Wirtschaft und Statistik III.54/

Eksport artykułów inwestycyjnych z W. Brytanii

w styczniu i lutym

W pierwszych dwóch miesiącach b.r. wartość eksportu sprzętu i artykułów inwestycyjnych wyniosła po £ 83 mln miesięcznie, czyli o 2% więcej niż średnia miesięczna poprzedniego półrocza i o 6% więcej niż o rok wcześniej. W porównaniu ze średnią z drugiego półrocza 1953 r. nastąpił nieznaczny wzrost wartości wywozu prawie we wszystkich grupach towarowych artykułów inwestycyjnych z wyjątkiem taboru kolejowego. Eksport maszyn obniżył się wprawdzie w lutym o £ 5 mln w porównaniu do stycznia, pozostając jednak w obu miesiącach na wyższym poziomie niż w roku poprzednim. Niewielki spadek wartości eksportu obrabiarek oraz maszyn do robót lądowych /ekskawatorów itp./ skompensowany został wzrostem wartości wywozu maszyn elektrycznych i aparatów elektrycznych.

Dostawy samochodów nieco się zmniejszyły w porównaniu z II połową 1953 r. i dosyć znacznie obniżyły się w stosunku do pierwszej połowy ub.r., natomiast nastąpił wzrost wywozu podwozi samochodowych. Nieznaczny wzrost wartości wywozu obserwowano w odniesieniu do artykułów przemysłu precyzyjnego i naukowego.

Spadek wydatków na sprzęt i maszyny w 1954 r.

w Kanadzie

Na podstawie szeroko zakrojonej ankiety przeprowadzonej przez władze administracyjne można przewidywać, że wydatki na sprzęt, maszyny i wyposażenie techniczne będą mniejsze w Kanadzie w 1954 r. w porównaniu z poziomem tych wydatków w 1953 r. Ogólny spadek szacowany jest na \$ 60 mln czyli na 3-4%. Największy natomiast przypadnie przypuszczalnie na rolnictwo - około 11%; aparat administracyjny - 23%; przemysł konstrukcyjny - 39%, oraz przemysł przetwórczy artykułów konsumpcyjnych - 14%. W innych dziedzinach natomiast inwestorzy planują powiększenie zakupów maszyn i sprzętu, przyczym największy wzrost przewidziany jest w odniesieniu do zakładów i instytucji użyteczności publicznej. W odniesieniu do poszczególnych przemysłów ankieta ta wykazała poważne obciążenie budżetowe na maszyny i sprzęt w przemyśle chemicznym, a m. o 65% i w przemyśle hutniczym - o 24%.

/Wg.: Machinery Lloyd - 10.IV.54/

Zwiększone przydziały dewiz na import w 1954r.

w Argentynie

Dodatnie saldo bilansu handlowego Argentyny w 1953r. spowodowane silnymi restrykcjami importowymi, umożliwiło w początkach b.r. na zwiększenie przez Bank Centralny przydziału dewiz, z których poważna część przeznaczona jest na zakupy różnego rodzaju artykułów inwestycyjnych. Według komunikatu IAPI z drugiej połowy marca, prywatni importerzy dysponowali następującymi sumami w pierwszych czterech miesiącach 1954r. na przewodniki, kable oraz sprzęt elektrotechniczny - \$ 5,6 mln; na stal walcowaną \$ 1 mln, na maszyny i części do maszyn - \$ 13 mln, na instrumenty medyczne, laboratoryjne i naukowe - \$ 16,5 mln, na sprzęt i materiały do produkcji lamp radiowych - \$ 1,2 mln, oraz na materiały i sprzęt do produkcji suchych baterii - \$ 2,4 mln.

/Wg.: Machinery Lloyd - 10.IV.54r./

Ceny samochodów osobowych w Genewie

Od szeregu tygodni prasa kapitalistyczna donosiła wielokrotnie o redukcjach cenników głównych producentów samochodów w krajach Europy zach., jednakże były szereg obostrzeń importowych przy imporcie samochodów utrudniające porównanie cen na rynku międzynarodowym. Na rynku szwajcarskim, nie posiadającym własnego przemysłu samochodowego, oraz nie stosującym żadnych restrykcji importowych, porównanie cen jest najbardziej miarodajne. Mając na uwadze tę okoliczność londyński "Economist" zamieścił w drugiej połowie kwietnia następujące zestawienie cen samochodów osobowych, oferowanych na ostatnim salonie samochodowym w Genewie /we frankach szw./:

	litraż	cena IV.53	cena IV.54	zmiana w %
1. Citroen C.V.	375	4.490	4.490	-
2. Lloyd L.P. 400	386	4.950	4.475	- 10
3. Fiat 500 C	570	5.450	5.450	-
4. Renault 4 C.V.	748	5.575	5.575	-
5. Austin A.30	803	6.500	5.500	- 15,5
6. Morris Minor II	803	6.560	6.560	-
7. Standard 8.	803	...	6.350	-
8. Volkswagen	1131	5.750	5.575	- 3,1
9. Ford Perfect	1172	...	6.300	-
10. Ford Tonnus	1172	7.175	7.500	+ 4,3
11. Austin A.40	1200	8.450	7.650	- 9,5
12. Simca Aronde	1221	8.250	7.985	- 3,3
13. Wolseley 4/44	1250	11.500	11.300	- 2,0
14. Hillman Minx	1265	8.350	7.995	- 4,4
15. Peugeot 203	1290	7.850	7.400	- 6,0
16. Fiat 1400	1395	9.975	9.975	-
17. Vauxhall Wyvern	1507	8.950	8.950	-
18. Ford Consul	1508	8.985	8.575	- 5,7
19. Mercedes Benz	1697	13.420	13.800	+ 2,5
20. Borgward House 1800	1758	10.950	10.450	- 4,5

	litraż	cena IV.53	cena IV.54	zmiana w %
21. Alfa Romeo 1900	1884	19.800	18.500	- 6,6
22. Citroen II	1911	8.980	8.980	-
23. Renault Frégate	1996	11.900	10.500	- 11,8
24. Vanguard	2088	11.850	11.850	-
25. Rover 75	2103	14.950	14.950	-
26. Ford Vedette	2158	10.900	10.900	-
27. Austri A.70	2199	11.850	11.850	-
28. Wolseley 6/80	2215	12.950	12.950	-
29. Ford Zephyr	2262	10.330	9.900	- 4,3
30. Vauxhall Velox	2262	11.500	10.300	- 10,5
31. Opel Kapitan	2473	10.750	11.750	+ 9,1
32. Citroen 15-6	2867	12.780	12.780	-
33. Hudson Super Jet	3310	14.200	14.200	-
34. Chevrolet Powerglide 3850	12.950	15.390	a/	...
35. Pontiac Chieftain	3920	18.250	18.250	-
36. Buick 40 Special	4315	21.300	21.300	-

a/ z automatyczną skrzynką biegów.

Jak widać z powyższego obniżki cenników wyniosły do 15%. W niektórych jednak przypadkach na skutek lepszego wyposażenia danego modelu ceny zostały nieznacznie podniesione.

/Wg.: Economist - 17.IV.54r./

ZAŁĄCZNIK

Powojenne przemiany w strukturze światowej produkcji

i obrotów drewnem

Uzyskanie wiarygodnych danych, obrazujących rozmiary światowej produkcji drewna jest bardzo utrudnione. Prawdepodobnie długo jeszcze międzynarodowy aparat statystyczny nie osiągnie tego stopnia doskonałości, który pozwoliłby na uchwycenie wszelkich wyrębów dokonywanych przez człowieka, zwłaszcza w zacofanych cywilizacyjnie zakątkach kuli ziemskiej. Dlatego też poważnych nawet rozbieżności między korespondującymi ze sobą danymi statystycznymi za różne czasokresy nie należy uważać za objaw wahań w wolumenie produkcji /choć wahania te mają niewątpliwie miejsce/ - analogicznie jak to się przywykło czynić w przypadku innych przemysłów. Produkcja ropy naftowej czy węgla kamiennego, przeprowadzana jest niemal w całości przez organizacje gospodarcze, rozporządzające dostatecznym aparatem sprawozdawczym dla uchwycenia z dużą dokładnością osiągnięć produkcyjnych. Natomiast wyręb drewna w wielu przypadkach odbywa się poza jakąkolwiek kontrolą. Codzienne tego rodzaju wyręby, dokonywane przez pojedynczych ludzi względnie grupy ludzi dla własnych celów, nie są objęte żadnymi wykazami. W sumie składają się one na bardzo poważne ilości, wielkość ich jednak może być ustalona jedynie w drodze przybliżonych szacunków. Zależnie od sposobu rozwiązywania tego zagadnienia uzyskuje się różne wyniki /częstokroć za identyczny okres czasu/ o większym lub mniejszym stopniu prawdopodobieństwa. W przypadku więc różnych czasokresów rozbieżności te niekoniecznie muszą świadczyć o tendencjach zniżkowych względnie zwykłych w produkcji drewna.

Ogólne wyręby drewna w skali światowej szacowane są na około 1,5 miliarda m³ w stosunku rocznym. Poszczególne statystyki w swych obliczeniach za różne czasokresy oscylują wokół tej liczby /dane w mln m³/:

I. statystyki sprzed II Wojny Swiatowej^{1/}

kontynent	mln m ³	%
1. Ameryka Północna	787,49	49,46
2. Europa	481,53	30,25
3. Azja	224,55	14,10
4. Ameryka Południowa	70,56	4,43
5. Afryka	20,32	1,27
6. Australia	7,78	0,49

Razem: 1.592,23 100,00

1/ R. ZON and W. SPARHAWK: "Forest Resources of the World" str.37.

II. statystyki powojenne /niektóre lata/^{2/}

region	1946 r.		1948 r.	
	mln m ³	%	mln m ³	%
1. Ameryka Północna	351	24,9	360	25
2. Płdn. i Wsch. Azja	300	21,3	298	20
3. Europa /bez ZSRR/	262	18,6	280	20
4. Z.S.R.R.	251	17,8	265	18
5. Ameryka Łacińska	179	12,7	150	11
6. Afryka	43	3,2	51	3
7. Oceania	16	1,1	21	2
8. Bliski Wschód i Półn. Afryka	6	0,4	11	1

Razem: 1.410 100,0 1.436 100

Wysokość produkcji w 1937 r. obliczana była na 1.500 mln m³, w 1949 r. na 1.397 mln m³, a w 1951 r. na 1.700 mln m³. Dane za 1950 r. oraz za 1951 r., po wyłączeniu drewna opałowego oraz drewna przeznaczonego do wyrobu węgla drzewnego, i do dystalacji przedstawiają się następująco /w mln m³/:

region	1950 r.	1951 r.	%
1. Z.S.R.R.	355	360	39
2. Ameryka Północna	302	308	33
3. Europa	160	162	18
4. Azja	50	55	6
5. Afryka	9	10	1
6. Oceania	10	10	1

Razem: 905 925 100

Analiza przeznaczenia pozyskiwanego w lesie drewna wykazuje, że nie jest ono racjonalnie użytkowane. Nie wy-

daje się jednak prawdopodobne, aby procent ilości drewna, użytkowywanego w sposób tak mało ekonomiczny jak w postaci opału, wzrastał w ostatnich czasach, jak to wykazują porównania statystyk przedwojennych z obecnymi:

	drewno użytkowe		drewno opałowe	
	w mln m ³	w %	w mln m ³	w %
1. wg Zona i Sparhawk ^{1/}	739.603	47	852.606	53
2. " FAO: 1947 r.	614.000	43	813.000	57
3. " " 1948 r.	617.000	43	819.000	57

1. op.cit. str.37.

Wobec ogólnego niedoboru drewna oraz znacznego wzrostu cen na ten surowiec, przy ogólnych penadto dążeniach do jak najbardziej racjonalnego wykorzystywania drewna - różnice powyższe należałoby raczej uważać za wynik odmiennych szacowań poszczególnych statystyk niż za stan rzeczywisty. Z jednej strony czyni się bowiem wszelkie wysiłki w kierunku jak najbardziej celowego zużycia drewna, czego dowodem jest np. silny rozwój przemysłu papierniczego oraz chemicznego, opartych na mechanicznej względnie chemicznej przeróbce drewna. Z drugiej zaś strony produkcja węgla, energii elektrycznej, gazu świetlnego itp. w wielu środowiskach ograniczyła w znacznym stopniu stosowanie drewna do celów opałowych. Są one bowiem znacznie wygodniejsze w użyciu, a w wielu przypadkach okazują się tańsze. Drewno bowiem staje się coraz bardziej cennym surowcem i stał się coraz droższym. Wykazują to zestawienia wartości produkcji drzewnej na kuli ziemskiej za poszczególne okresy, która - jak wynikało z poprzednich zestawień - pod względem wolumenu na ogół nie podlegała większym wahanom.

wartość produkcji drzewnej w niektórych latach
w milionach dolarów USA

1. wg Gliwica /lata sprzed 1930 r./ ^{1/}	2.900
2. " Haliczera /1930 r./ ^{2/}	5.257
3. " FAO /1946 r./ ^{3/}	14.000
4. " " /1950 r./ ^{3/}	20.000
5. " " /1951 r./ ^{3/}	23.000

1/ H.Gliwie: "Podstawy ekonomiki światowej - Sprawa surowców w gospodarce światowej" Wyd.II str.22.

2/ J.Haliczer: "Wartość i wzajemny stosunek surowcowej produkcji roślinnej, zwierzęcej i mineralnej na kuli ziemskiej" str.8.

3/ FAO: Yearbook of Forest Products Statistics 1948 i 1952.

optymalnym, tym więcej, iż na terenie budownictwa /jej głównego odbiorcy/ jest stale wypierana przez materiały substytucyjne /beton, żelazo, szkło, płyty pilśniowe itd./. Wzrost produkcji wywołany został przede wszystkim specyficznymi warunkami powojennymi /przewizoryczne usuwanie zniszczeń powojennych oraz tymczasowe budownictwo, do których to celów najbardziej przydatnym materiałem jest drewno/.

Chociaż pogląd ten nie znajduje dostatecznego poparcia w przytoczonych uprzednio danych - stosunkowo najwięcej dynamiki wykazuje produkcja papierówki, podstawowego surowca, służącego do wyrobu mas celulozowych. Wystarczy wspomnieć, iż ogólna produkcja miazgi drzewnej i celulozy wyniosła w 1946 r. 24,3 mln ton metrycznych, w 1950 r. - 33,8 mln ton, a w 1951 r. już 37,4 mln ton, tj. w powyższym okresie wzrosła o przeszło 50%. Jeszcze wyraźniej występuje powyższa tendencja na tle danych produkcji w USA: w 1937 r. produkowano 5.963 tys. ton, w 1946 - 9.622 tys. ton oraz w 1951 r. 14.964 tys. ton. W krajach skandynawskich produkcja utrzymywała się na ogół jedynie na poziomie przedwojennym, głównie ze względu na fakt, iż przemysł w tych krajach był już przed wojną silnie rozbudowany.

Natomiast w zakresie innych sortymentów produkowanych przez przemysł leśny, produkcja światowa wykazuje tendencję do spadku względnie utrzymuje się mniej więcej na dawnym poziomie. Zwłaszcza dotyczy to szczególnie słupów telekomunikacyjnych oraz podkładów kolejowych. Np. w Niemczech załączonych ustalona proporcja dla tych ostatnich wynosiła w roku ubiegłym 1:6 na korzyść podkładów betonowych. Proporcja ta wprowadznie w praktyce nie została utrzymana, niemniej jednak świadczy ona o tym, że hegemonia drewna i na tym odcinku została przełamana.

Masa drewna, będąca przedmiotem obrotów handlu międzynarodowego, stanowi zaledwie drobną część całkowitej produkcji światowej /przeciętnie oblicza się ją na 6-7% tej ostatniej/. Dokładne jej ustalenie w sumie globalnej nie jest łatwe, mimo że w zasadzie wydawałoby się, że rozwiązanie tego problemu nie powinno nastroczać tak znacznych trudności, jak to ma miejsce w przypadku produkcji. Niewątpliwie prawdopodobieństwo nieuchwycenia przez międzynarodowy aparat statystyczny wolumenu drewna stanowiącego przedmiot obrotów jest znacznie mniejsze z uwagi na fakt jego dwukrotnego rejestrowania przez państwa eksportujące oraz importujące z okazji przekroczenia granicy. Natomiast wywołują się trudności innego rodzaju. Urzędy celne względnie biura statystyczne poszczególnych krajów stosują różnorodne kryteria w odniesieniu do sposobu obliczania masy. Przy ustalaniu ilości drewna pozyskiwanego w lesie, przyjmuje się przeważnie jednostki miary sześciennych, w tym przypadku bowiem masa drewna jest w stanie okrągłym, której ogólne zasady pomiaru są w skali światowej w przybliżeniu podobne. Natomiast przedmiotem obrotów w handlu międzynarodowym jest tylko w nieznacznym procencie surowiec okrągły. Pozostałą część obrotów stanowią

sortymenty wyrobione z surowca, w odniesieniu do których stosuje się najróżnorodniejsze zasady wyrażania ich wielkości. Podaje się je przede w jednostkach objętościowych sześciennych i przestrzennych, w jednostkach wagi, powierzchni lub nawet długości. Ponadto w ramach wyliczonych powyżej sposobów mierzenia stosuje się różnorodne jednostki miar. Trudność sprowadzenia do wspólnego mianownika wszystkich tych wielkości jest więc niewątpliwa.

Eksport oraz import światowy sortymentów drzewnych podawane są w miarach efektywnych, albo w przeliczeniu na surowiec okrągły, z którego zostały wyprodukowane. Drugi system ma na celu ustalenie związków między produkcją a handlem oraz pozwala na wyciągnięcie wniosków o charakterze ogólnym.

Najważniejszym sortymentem w obrotach międzynarodowych jest dotychczas bezspornie tarcica, jeżeli wyłączymy drewno przerobione /produkty wytwarzane z papierówki, tj. ścięć drzewny, masy celulozowe, papier, płyty pilśniowe itd./. Przed wojną, nawet przy włączeniu tych ostatnich, stanowiła ona ca 40-50% globalnej masy drewna, obliczanej według ilości surowca drzewnego, z której poszczególne sortymenty zostały wyprodukowane. Poniższe zestawienie przedstawia światowy eksport drewna w niektórych latach przedwojennych, przy czym ilości poszczególnych sortymentów zostały sprowadzone do wspólnego mianownika = ekwiwalentu w drewnie okrągłym /dane w mln m³/:

sortyment	1929 r. %		1932 r. %		1937 r. %	
1. tarcica	65,3	46	37,6	42	49,3	39
2. papierówka	11,4	8	6,4	7	8,8	7
3. kopalniaki	7,4	5	5,2	6	6,6	5
4. surowiec tartaczny	7,5	5	3,9	4	4,8	4
5. podkłady kolejowe	3,5	3	1,2	1	2,5	2
6. drewno ciosane	2,3	2	1,1	1	1,9	1
7. drewno opałowe	4,3	3	1,4	2	0,8	1
8. inne drewno	3,4	2	1,1	1	1,4	1
9. drewno przerobione ^{a/}	35,8	26	32,7	36	51,3	40
Razem:	140,9	100	96,6	100	127,4	100

1/ Grottian: op.cit. str.158-160

a/ miazga drzewna, masy celulozowe, papier i karton.

Po wojnie nastąpiły pewne zmiany w poprzednim układzie sortymentów. Zwłaszcza należy zwrócić uwagę na coraz bardziej zwiększający się udział procentowy papierówki /dane w mln m³ bez przeliczania na surowiec okrągły/:

2/ FAO: Yearbook of Forest Products Stat. 1946 oraz 1948.

sortyment	1945	1947	1948 r.
1. tarcica	24,0	18,7	17,7
2. papierówka	5,5	6,8	7,7
3. kopalniaki	3,2	4,6	3,6
4. surowiec tartaczny i okleinowy /		4,1	3,3
5. słupy, pale i piloty /		1,4	1,3
6. sklejką i okleiny /	4,7	0,5	0,4
7. drewno opałowe /		0,6	0,6
8. podkłady kolejowe /		1,0	0,7

Najważniejszymi eksporterami drewna w skali światowej przed wojną były: Kanada, Szwecja, Finlandia oraz ZSRR, natomiast w imporcie pierwsze miejsca zajmowały: Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Francja, Holandia, Włochy i Belgia. Ogólnie stwierdzić można, że obroty drewnem koncentrują się dotąd w przeważającej części w obrębie poszczególnych kontynentów, przy czym głównymi są: rynek europejski oraz rynek północno-amerykański.

Po wojnie w przedwojennym układzie nastąpiły pewne zmiany; zwłaszcza najważniejszymi z nich są: poważne zmniejszenie importu Wielkiej Brytanii, a powiększenie przywozu USA, przekształcenie się Niemiec /przynajmniej w pierwszych latach powojennych /z kraju importującego/ - trzecie miejsce przed wojną/ na kraj eksportujący. Ponadto nastąpiło poważne obniżenie eksportu ZSRR, spowodowane usuwaniem zniszczeń powojennych oraz przeprowadzaniem inwestycji na niespotykaną dotychczas skalę. Podana poniżej tabelka przedstawia eksport oraz import najważniejszych krajów w latach przed- i powojennych /dane w mln m³ - w przeliczeniu na surowiec okrągły/:

I. eksport

kraj	1929 r. ^{1/}	1937 r. ^{1/}	1947 r. ^{2/}	1951 r. ^{2/}
1. Kanada	26,1	27,8	27,6	46,7
2. Finlandia	17,0	21,8	11,4	20,9
3. Szwecja	22,0	22,7	14,3	20,0
4. U. S. A.	15,6	9,7	9,9	6,6
5. Austria	6,5	5,8	0,5	5,2
6. Francja	3,2	1,3	1,3	4,7
7. Norwegia	4,8	4,6	2,4	3,5
8. Jugosławia	5,9	2,8	0,4	2,3
9. Brazylia	0,2	0,4	1,6	2,0
10. Niemcy	5,2	2,8	5,8 ^{a/}	1,3 ^{a/}

II. import

1. U. S. A.	30,0	32,0	32,6	42,3
2. Wielka Brytania	29,4	40,1	21,5	29,1
3. Holandia	6,5	3,9	3,7	5,6

a/ Niemcy zachodnie

1/ Grettian: op.cit. str.156-159

2/ FAO: Yearbook of Forest Products Statistics 1949 i 1952.

4. Niemcy	16,3	10,1	0,7 ^{b/}	4,9 ^{a/}
5. Francja	8,5	6,2	5,8	3,7
6. Włochy	7,5	3,9	1,6	3,5
7. Belgia	4,9	4,0	2,7	3,3
8. Australia	1,8	1,6	1,4	2,8
9. Dania	2,1	1,9	1,6	2,1

a/ Niemcy zachodnie

b/ Bizania.

W uzupełnieniu powyższej tabelki należy stwierdzić, iż w okresie przedwojennym do najważniejszych eksporterów świata należał Związek Radziecki, który w 1929 r. wyeksportował 12,7 mln m³ oraz w 1937 r. - 11,7 mln m³.

Najważniejsze regiony światowego eksportu drewna stanowią oraz stanowią nadal kraje Europy Północnej i ZSRR oraz kraje Ameryki Północnej. Pewne znaczenie posiada również region krajów Europy Południowo-Wschodniej. Wszystkie te kraje pokrywały przed wojną około 90% światowego eksportu. Pozostałe obszary albo importują drewno, lub też biorą udział w handlu światowym w tak nieznacznym stopniu, iż ich wystąpienie w charakterze eksporterów nie wywiera poważniejszego wpływu na układ stosunków panujących na rynku światowym. Wyjątek swego rodzaju stanowi może Brazylia w zakresie tarcicy iglastej.

Najważniejszym obszarem importującym jest Europa Zachodnia, a następnie Ameryka Północna, których udział w imporcie światowym przed wojną wynosił ca 80%.

Z przeciwstawienia sobie wyżej wyliczonych obszarów eksportujących resp. importujących wynikają zasadnicze kierunki handlu drewnem. Import Ameryki Północnej pokrywany jest nieomal w całości przez eksport w ramach tego samego kontynentu /eksportującą jest część zachodnia, importującą zaś - wschodnie wybrzeże USA/. Ponadto pewne ilości skierowywane są poza kontynent północno-amerykański, zwłaszcza z Wybrzeży Pacyfiku /stan Oregon, Brytyjska Kolumbia/. Zapotrzebowanie Europy Zachodniej pokrywane jest w przeważającej części przez kraje Europy Północnej. Kierunki eksportowe dwóch powyższych najważniejszych regionów charakteryzuje poniższe zestawienie, odnoszące się do tarcicy iglastej, głównego sortymentu drzewnego w obrotach międzynarodowych. Przedstawia ono w % rozdział eksportu w 1948 r.:

region importujący	Ameryka Północna	Północna Europa
1. Europa	25	79
2. Z.S.R.R.	-	9
3. Bliski Wschód i Afryka Półn.	1	6
4. Ameryka Północna	54	-

5. Ameryka Łacińska	7	a/
6. Afryka /bez Północnej/	7	3
7. Południowo-Wschodnia Azja	2	a/
8. Oceania	4	3

Razem:	100	100

a/ mniej niż 1%.

Główny region importujący świata, wyłączając Amerykę Północną /USA/, która przeważającą część zapotrzebowania pokrywa własnym eksportem /Kanada/ - Europa Zachodnia - sprowadza potrzebne jej ilości tarcicy przede wszystkim z krajów Europy Północnej, a częściowo także z Ameryki. Pozostałe części świata partycypują w jej obrotach w bardzo niewielkim procencie. Bardziej szczegółowo przedstawia to poniższa tabelka za 1948 r.:

region eksportujący do Europy Zachodniej	%
1. Europa	71
2. Z.S.R.R.	4
3. Ameryka Północna	22
4. " Łacińska	1
5. Afryka	1
6. Południowo-Wschodnia Azja	1
7. Oceania	a/

Razem:	100

a/ mniej niż 1%.

Po wyeliminowaniu z rozważań obrotów wewnątrz kontynentu północno-amerykańskiego - pozostają jako najważniejsze kierunki eksportu światowego drewna obroty między Europą Zachodnią i Ameryką Północną oraz przede wszystkim między Europą Zachodnią a Północną łącznie z ZSRR. Najważniejsze rynki lokalizują się przede wszystkim w Ameryce Północnej i w Europie zachodniej. Każdorazowy układ elementów składających się na pojęcie kapitalistycznego rynku na tych dwóch obszarach ma decydujące znaczenie dla całokształtu obrotów światowych, a w szczególności na konfigurację cen. Posiadane zasoby leśne w regionach eksportujących, ich wartość dla gospodarki międzynarodowej, stopień gospodarowania nimi wyznaczają preponderancję omawianych obszarów nie tylko obecnie, ale również w przyszłości. Nic nie wskazuje na to, aby nawet w przypadku uruchomienia racjonalnej gospodarki leśnej i drzewnej w odniesieniu do dotychczas zacofanych obszarów /kompleksy leśne w Ameryce Południowej oraz w Afryce/ miało to pomniejszyć w bardziej zasadniczym stopniu znaczenie dotychczasowych głównych regionów eksportujących. Natomiast nie jest wykluczone pewne przesunięcie centrów importowych świata, jak świadczą o tym ostatnio przykłady wzrostu znaczenia takich np. krajów jak Australia względnie Unia Południowo-Afrykańska.